

DZIENNIK BYDGOSKI

Do „Dziennika” dołączamy co tydzień: Tygodnik Sportowy i Dodatek powieściowy. Redakcja otwarta od godziny 8—12 przed południem i od 4—7 po południu. Oddział w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 5. Przedstawicielstwa: w Toruniu, ul. Mostowa 17 — w Grudziądzu, ul. Toruńska 22 w Inowrocławiu, ul. Toruńska 1 w Gdyni, Starowiejska 14.



Przedpłata wynosi w ekspedycji i agenturach 2,95 zł. miesięcznie, 8,85 zł. kwartalnie; przez pocztę w dom 3,34 zł. miesięcznie, 10,01 zł. kwartalnie. Pod opaską: w Polsce 6,95 zł., zagranicą 9,25 zł. miesięcznie. Redakcja i Administracja w Bydgoszczy, ulica Poznańska 12/14. Rękopisów niezamówionych nie zwraca się.

Telefony: Redakcja 3316, 3326, Administracja 3315 — Oddział w Bydgoszczy 1299.

Założyciel Jan Teska.

Telefony Przedstaw.: Toruń 1546, Grudziądz 1294, Gdynia 1460, Inowrocław 420.

Numer 28.

BYDGOSZCZ, sobota dnia 2 lutego 1935 r.

Rok XXIX.

Debata budżetowa

Sejm w swej tegorocznej sesji zwyczajnej zajęty był dotąd przede wszystkim sprawą budżetową. Prace nad planem gospodarczym państwa posunęły się dzięki „kluczowi”, skracającemu obrady, jak i wprawie, jaką posłowie zdobyli w ciągu pięcioletniej kadencji, tak daleko, że w dniu dzisiejszym spodziewać się można zamknięcia obrad komisyjnych i przekazania budżetu pełnemu Sejmowi.

W tej chwili, kiedy uwagi niniejsze idą na maszynę, nie znamy jeszcze liczb ostatecznych, zamykających budżet tak po stronie dochodów jak i rozchodów. Wydaje nam się jednak na podstawie sprawozdań z obrad komisji budżetowej, że liczby te nie bardzo różnić się będą od liczb, zaprojektowanych przez rząd, to znaczy ostatecznie budżet pozostanie deficytowy.

Trudno, żeby było inaczej, skoro metoda prac w komisji, sprowadza się poprostu do tego, że komisja w pierwszej części swych obrad, to znaczy przy rozpatrywaniu wydatków, zdradza skłonność do podwyższania nakładów na najrozmaitsze cele, a więc powiększania wydatków, w drugiej zaś części i to dopiero pod sam koniec, bo przy rozpatrywaniu dochodów, jakie gromadzi ministerstwo skarbu, stara się zmniejszyć ciężary, spadające na społeczeństwo z tytułu licznych podatków i opłat. Dążenie panów posłów do obniżenia ciężarów publicznych jest niewątpliwie słuszne i uzasadnione, ale pozostaje niestety w sprzeczności z działaniem, które prowadzi do zwiększenia wydatków. Rezultatem takiej metody pracy może być tylko zwiększenie deficytu budżetowego, na którego pokrycie, konieczne ze względu na stałość waluty, muszą się znaleźć środki, czy to w postaci nowych podatków czy też pożyczek.

Dotychczasowa debata budżetowa nie wniosła więc do stanu rzeczy nic nowego. Budżet jest na razie deficytowy i pozostanie nim prawdopodobnie, gdyż po pełnym Sejmie, którego obrady nad budżetem mają raczej charakter polityczny, zmian w pozycjach w kierunku zrównoważenia budżetu spodziewać się nie można.

Fakt ten usprawiedliwia do pewnego stopnia politykę budżetową rządu, któremu zarzucało się często, że toleruje groźne niedobory, ale któremu niestety i Sejm nie zdołał wskazać drogi do zrównoważenia budżetu bez uciekania się do nowego przyciągania śruby podatkowej albo „obdarzenia” społeczeństwa nowymi ciężarami w innej postaci.

Pozostanie więc wszystko po staremu: Rząd przyszedł z deficytowym preliminarzem budżetowym, Sejm preliminarz deficytowy odda rządowi.

Pewną jednak nowość zauważyliśmy w dotychczasowej debacie budżetowej, mianowicie wyraźne zmezczenie opozycji z jednej strony, i lekkie otrzeźwienie posłów sanacyjnych ze strony drugiej.

Stronnictwa opozycyjne widocznie straciły wiarę w możliwość przeprowadzenia swoich pomysłów i planów budżetowych, ograniczających się bowiem wyłączenie do krytyki, nieraz bardzo ostrej i słusznej, objawów w życiu politycznym i gospodarczym, ale nie zgłaszały wniosków, których zastosowanie mogłoby wyleczyć naszą chorobę budżetową. Niektóre grupy opozycji wcale się nie odezwały, tak, jakby ich wogóle w Sejmie nie było (że znikną one na skutek tego nie było).

(Ciąg dalszy na stronie 2-ej).

Görring powrócił z polowania w Białowieży i złożył wizytę Marsz. Piłsudskiemu.

Warszawa, 1. 2. Plonem wtorkowego polowania w Białowieży były: 42 dziki, 4 rysie, 7 lisów, 1 rogacz i 9 zajęcy. Z tego P. Prezydent Rzplitej upolował 1 dziką i jednego kozła. Syn P. Prezydenta Rzplitej Józef Mościcki dwa lisy, a premier Prus p. Goering położył dwa dziki i jednego postrzelił.

Pierwszego dzika zastrzelił w puszczy na daleką odległość w następujących o-

kolicznościach. W poniedziałek około godz. 10 zrana podczas polowania dzik wyszedł z puszczy na P. Prezydenta Rzplitej. P. Prezydent, z którego lewej strony stał premier Goering, nie wystrzelił, oddając jako gospodarz, ten zaszczyt premierowi Goeringowi, który strzelił i położył dziką, trafiając go w komorę.

Należy przytem zaznaczyć, że pre-

mjer Goering znajduje się stale w towarzystwie P. Prezydenta nie tylko na polowaniu, ale przyjeżdża na polowanie saniami Pana Prezydenta wspólnie z Panem Prezydentem R. P. Podczas śniadań w pawilonie myśliwskim w czasie polowania p. premier Goering stale zajmuje miejsce na vis a vis Pana Prezydenta.

Przyjazd do Warszawy.

Warszawa, 1. 2. W czwartek, dnia 31 bm., o godz. 12,30 powrócił do Warszawy pociągiem specjalnym z polowania w Białowieży premier pruski, Goering. Przybycie pociągu nadzwyczajnego, wiozącego premiera Goeringa, oczekiwali na dworcu wschodnim przedstawiciele ambasady niemieckiej. Dworzec i plac przed dworcem podobnie jak poprzednio przy przejazdach premiera Goeringa, obstawiony był wzmocnionymi posterunkami policyjnymi.

Gdy w oknie ukazał się premier Goering, panowie z ambasady niemieckiej powitali go podniesieniem rąk do góry na sposób hitlerowski.

Wraz z premierem Goeringiem przybyli z Białowieży gen. Fabrycy i szef gabinetu wojskowego P. Prezydenta R. P., płk. Głogowski. Premier Goering pożegnał się na peronie z towarzyszącymi mu ze strony polskiej panami, podziękował za towarzyszenie mu w czasie polowania i podróży i następnie wraz ze swą żoną odjechał samochodem do gmachu ambasady niemieckiej przy ul. Piłsudskiego.

Wizyta u Marszałka.

Warszawa, 1. 2. Premier pruski Goering w drodze powrotnej z Białowieży do Warszawy zatrzymał się wczoraj na kilka godzin w Warszawie. W ciągu popołudnia p. premier Goering złożył kurtuazyjną wizytę p. Marszałkowi Piłsudskiemu.

Co sądzą w Wiedniu?

Wiedeń, 1. 2. Według informacji „Neue Freie Presse”, zasięgniętych z kół miarodajnych, wyszła inicjatywa przybycia Goeringa do Polski ze strony niemieckiej. Wizycie tej przypisują w Berlinie wielkie znaczenie. Krążą w dalszym ciągu pogłoski o

planowaniem spotkania się Hitlera z Marsz. Piłsudskim na wiosnę.

Inna wersja głosi, że ośrodkiem rokowań niemiecko-polskich w Warszawie była sprawa Litwy, która poruszona została z powodu konfliktu kłajpedzkiego pomiędzy Litwą a Niemcami.

Koła polityczne i dyplomatyczne w Berlinie wyrażają — zdaniem pisma — zapatrywanie, że wizyta Goeringa w Polsce miałaby nawet i wtedy ważne znaczenie, gdyby nie posiadała jakichś bezpośrednich celów politycznych.

Wizyta Goeringa, dla której polowanie było parawanem, jest osłonięta mrokiem tajemniczości. Np. dotychczas wiadomo, czy min. Beck był również w Białowieży, czy nie. Komentarze wiedeńskie są słuszne. Bez względu na rezultaty sam fakt przyjazdu premiera Prus ma taką wagę polityczną, jak może żadna wizyta w ostatnich czasach w całej Europie. —red.



Imieniny Prezydenta Rzeczypospolitej. Młodzież szkolna i harcerze pierwszymi gratulantami.

Warszawa, 1. 2. (tel. wł.) Wczoraj w południe odbyło się uroczyste złożenie życzeń imieninowych przez młodzież szkolną Panu Prezydentowi R. P.

Na dziedziniec zamkowy przybyły delegacje młodzieży wszystkich szkół państwowych i prywatnych, średnich i zawodowych oraz szkół powszechnych z pocztami sztandarowymi i orkiestrami. Do zgromadzonej młodzieży wyszedł Pan Prezydent R. P. w otoczeniu domu cywilnego i wojskowego.

W chwili, gdy Pan Prezydent wychodził ze swych apartamentów orkiestra szkolna odegrała hymn narodowy.

W imieniu młodzieży przemówił uczeń szkoły im. Władysława IV — Prze-

mysław Mańkowski, składając Panu Prezydentowi hołd i serdeczne życzenia imieninowe oraz wznosząc okrzyk na jego cześć. Okrzyk ten młodzież podchwyciła z entuzjazmem.

Następnie Pan Prezydent przeszedł przed szpalerem pocztów sztandarowych.

Z kolei chóry młodzieży odśpiewały pieśń, ułożoną na cześć Pana Prezydenta oraz „Pierwszą Brygadę”.

O godzinie 13-ej przybyły na dziedziniec zamkowy delegacje harcerzy. W imieniu harcerzy złożył hołd i życzenia imieninowe panu prezydentowi ks. Maursberger.

z czasem także z areny życia publicznego, to jasne).

Dziwić się opozycji nie można. Jeżeli ktoś przez cztery lata radził, ale rady jego były grochem, rzucanym o ścianę, to w końcu oczywiście może mu się przemawianie do ludzi „głuchych” sprzykrzyć. Ale takie, choć zrozumiałe załamanie się opozycji w ostatnim roku kadencji sejmowej, nie wróży dobrze o losach opozycji przy wyborach. Oczywiście ostatnie słowo jeszcze nie padło. Opozycja będzie miała jeszcze głos na plenum Sejmu i będzie tam mogła dużo odrobić. Miejmy nadzieję, że to w sposób godny, rzeczowy i odpowiadający interesom państwa jeszcze zrobi.

Z zdziwieniem stwierdziliśmy, szczególnie na podstawie sprawozdań z ostatnich posiedzeń kom. budż., fakt, że **część sanacji się wreszcie przebudziła, przestała czytać i zaczęła patrzeć na szare życie codzienne bez różówkowych okularów.** Z ust kilku posłów sanacyjnych padły pod adresem biurokracji (nie rządu) bardzo krytyczne i cierpkie uwagi. Sprawiedliwa i surowa ocena bezmyślnych metod i nadużyć sekwestratorów skarbowych, zdradzająca w naszych warunkach pewną odwagę cywilną, a wygłoszona np. przez posłów sanacyjnych **d-ra Minkowskiego i Holyńskiego,** nie wiele się różniła od krytycznego zdania najbardziej zdecydowanych opozycjonistów posłów **Langiera i Rymara.**

Czy to wypływa z poczucia obowiązku wymienionych posłów czy z taktycznego wyrachowania, trudno powiedzieć. Fakt pozostaje jednak faktem, że **opozycja w krytycznej ocenie szkodliwej działalności wszechmocnej biurokracji znalazła po raz pierwszy sukces ze szeregów sanacyjnych.** Rząd musi z tego wysnuć wnioski, że jednak nie wszystko przedstawia się tak różowo, jakby to u służbę duchy chciały społeczeństwu wmówić.

Posiedzenie Senatu.

Warszawa, 31. 1. (Tel. wł.). Na dzisiejszym posiedzeniu plenarnym Senatu marszałek zawiadomił senatorów, że sen. Kollątaj Srzednicki (BB) zrzekł się swego mandatu. Oświadczenie marszałka Izba przyjęła do wiadomości.

Następnie bez dyskusji i bez żadnych zmian przyjęto uchwalone przez Sejm projekty ustaw o zapobieganiu i zwalczaniu chorób zakaźnych oraz nadaniu obligacjom m. Warszawy praw popularnych.

Ponieważ Sejm kończy sprawy budżetowe w dniu 15 lutego, marszałek zawiadomił, że następne posiedzenie Senatu odbędzie się w drugiej połowie lutego. (r)

Spisek wojskowy w Meksyku

Meksyk, 30. 1. W ostatnich dniach tandarmerja wykryła szeroko rozgałęziony spisek wojskowy, w którym zamieszany jest jakoby szereg wybitniejszych osobistości. Dla zwalczania oddziałów powstańczych w stanie Durango wysłano samoloty wojskowe. Przywódcami spisku są b. kandydat na stanowisko prezydenta Meksyku Villareal oraz b. minister oświaty Jose Vasconcellos. Obaj przywódcy znajdują się obecnie na terenie Stanów Zjednoczonych.



Pan Prezydent Rzeczypospolitej i m. Góring w Białołęce w drodze na polowanie.

Koniec obrad budżetowych w komisji sejmowej.

Niezwykła czułość sanacji na dołę podatników.

Zrozumienie własnych błędów, czy taktyka przedwyborcza?

(Od własnego sprawozdawcy parlamentarnego).

Warszawa, 31. 1.

Na dzisiejszym posiedzeniu sejmowej komisji budżetowej pos. Tebińska (BB) zgłosił wniosek, aby do budżetu Najwyższego Trybunału Administracyjnego wstawić 30 tys. zł celem ustanowienia osobnego senatu dla załatwienia spraw rent inwalidzkich. Wniosek ten przyjęto. Przyjęto również wniosek, aby wyasygnować 45 tysięcy zł na poprawienie akustyki sali sejmowej, która jest fatalna.

Nie będzie daniny szkolnej

Rząd znajdzie inne pokrycia na wydatki szkolne.

Następnie zabrał głos referent generalny budżetu poseł Miedziński (BB). Wziął on na siebie inicjatywę zwrócenia się do rządu z propozycją pewnej zmiany. Powiada on: „Działając według swego najgłębszego przekonania, doszedłem do wniosku, że przewidywane pokrycie części wydatków ministerstwa oświaty przez rozbudowę funduszu szkolnego i wprowadzenie daniny szkolnej jest rzeczą nieodpowiednią. Wychodziłem z założenia, że danina w proponowanej konstrukcji i jako rozbudowa funduszu i jako nowy podatek, który nie wydaje się celowym w związku z sytuacją obecną, jest pokryciem niewskazanym i znalazłem dla tej sprawy zrozumienie u ministra skarbu i u rządu. Otrzymałem zgodę na wniosek mój, ażeby skreślić daninę szkolną.

W tej chwili spowoduje to konieczność powiększenia prelimitowanego niedoboru budżetowego, a od rządu i ministra skarbu przyjąłem do wiadomości, że rząd wskaże nam inne źródła pokrycia tych wydatków (18 milj. zł — red.).

Wobec tego referent zaproponował następną poprawkę: **skreśla się daninę szkolną w sumie 18 milj. zł.**

Natomiast w dziale „administracja” powiększona o także sumy rozchody. W ten sposób została dokonana techniczna zmiana pozycji budżetowych ministerstwa oświaty. **Komisja wnioski te przyjęła.**

Nie niszczyć źródeł dochodów państwowych.

Konieczna jest ochrona płatnika.

Pos. Miedziński uwypuklił następnie wielkie osiągnięcia rządu w naszej polityce finansowo-gospodarczej, co uwydatniło się m. in. w stałości naszej waluty i w możliwości zlikwidowania obrotu dolarowego w Polsce. **Dziś najważniejszą walutą, największą gwarancją bezpieczeństwa jest złoty polski. Z**

żadną inną walutą nie jest związane takie poczucie bezpieczeństwa, jak ze złotym.

Referent aprobuje politykę kredytową rządu. Widzi on w niej postęp w porównaniu ze stanem z niedalekiej przeszłości. Przewodzący stanowisko rządowych instytucji finansowych tłumaczy większym zaufaniem wkładców do tych instytucji. Pochwala wreszcie politykę oddłużeniową w rolnictwie.

Pos. Miedziński uważa, że **dochody i wydatki w bieżącym budżecie projektowane są realne, co stanowi dobry prognostyk na przyszłość.**

Następnie oświadcza się przeciwnym podatkom i automatycznemu podwyższaniu dawnych podatków. (Jest to jedyny przedstawiciel większości rządzącej, który tak jasno w tych sprawach się wypowiedział — redakcja).

Uważa on, że **takie metody prowadzą tylko do większych zaległości podatkowych. Gdyby nawet dały efekty materialne doraźnie, to w konsekwencji nadmierne obciążenia mogłyby zniszczyć wiele produktywnych warsztatów pracy, a państwo potrzebuje przecież płatników i za 10 i za 100 lat.**

Podejrzane manewry.

Pos. Chądziński (NPR) zaznaczył na wstępie, że dzisiejsze wywody referenta **zmęczone fiskalizmem społeczeństwo przyjmie z ulgą.** Wycofuje on daninę szkolną i wola, że dość już tych egzekucji podatkowych.

Doszukuje się jednak w tym wystąpieniu pos. Miedzińskiego **taktyki przedwyborczej.** Gdy obecny Sejm nakładał ciężar 100 milj. nowych obciążeń, generalny referent godził się z nimi. W roku wyborczym trąbi na odwrót z drogi ciężkiego fiskalizmu.

Ten zwrot jest dowodem elastyczności i zręczności politycznej.

Pos. Miedziński: To się nazywa stary kolega!

Pos. Chądziński: Równowagi budżetowej, przy której normalne wydatki pokrywa się normalnymi dochodami, niema. Przewidywana dynamika docho-

Należy również znaleźć drogę do usprawnienia, działalności, administracji skarbowej. **Należy skończyć z wypadkami żądania placenia tegoż podatku trzy razy, jak to się zdarza.** Mówca cytuje przykłady takie z Wilna, ojczystego miasta ministra skarbu i apeluje do wiceministra Staniszewskiego, który zna życie i warunki gospodarcze, do usunięcia tych nieprawidłowości. Działania bowiem nie tylko na pomniejszenie autorytetu rządu, ale działają też na wieśniaków, którym najtrudniej uporać się z urzędami. **Taki wieśniak, który zapłacił, a nie może się bronić przed niesłusznymi pretensjami urzędu, ma wrażenie, że jest tropioną zwierzyną w dzungli podatkowej.**

Mówca uważa, że droga do obrony podatnika prowadzi przez **politykę zmniejszania ciężarów samorządowych i socjalnych.**

W końcowych swych wywodach referent, mówiąc o pokryciu deficytu, zaznaczył, że rynek nasz dojrzał do **wewnętrznych operacji kredytowych.** Pokrycie deficytu budżetowego tą drogą, zdaniem referenta jest stanowczo lepsze, aniżeli wprowadzanie jakichkolwiek nowych obciążeń podatkowych.

dów i lekka poprawa w produkcji efektu we wpływach jeszcze nie daje. Mówca nie wie więc, czy w ciągu trzech najbliższych lat dojdziemy do równowagi budżetu, jak zapewniano z pewnych stron. Mówca widzi największe niebezpieczeństwo w braku równowagi gospodarczej. Wypowiada się też za obniżkę cen węgla.

Pos. Rybarski (Kl. Nar.) stwierdza, że **bez wzmocnienia kapitalizacji w instytucjach prywatnych i społecznych nie może być mowy o wzmoczeniu życia gospodarczego.** Następnie mówi o konieczności uchwalenia t. zw. ordynacji budżetowej.

Komercjalizacja przedsiębiorstw państwowych, zdaniem mówcy, nie przyniosła spodziewanych rezultatów. Idea sama jest słuszna, ale wykonanie jest bardzo trudne.

Stały pochód ku równowadze.

Za kilka lat deficyt zniknie, a zaczną się tworzyć rezerwy.

Po wyczerpaniu dyskusji zabierał jeszcze głos p. minister skarbu Zawadzki. Nawiązując do uwag referenta generalnego oświadcza, że zawsze jest gotów **najsurowiej ukarać urzędnika, który obraża siebie, że przysporzy państwu dochodu, gdy dwa razy ściągnie podatek, względnie zrobi niesprawiedliwy wymiar; zawsze jest gotów ukarać egzekutora, który ściąga należności metodami nieprawnymi i niesłusznymi, ale z drugiej strony, jako minister skarbu ponosi on odpowiedzialność za to, aby kasy skarbowe miały środki niezbędne dla państwa i dlatego, jeżeli prowadzi z wielkim wysiłkiem za pośrednictwem swoich współpracowników akcję, ażeby doprowadzić metody ściągania podatków wymiaru i całą praktykę podatkową do tego, co wszyscy uważają za niezbędne, to musi jednak postępować pod tym względem ostrożnie, ażeby nie spowodować katastrofального załamania się wpływów państwowych.** Bo gdybyśmy doszli do załamania naszych wpływów, to, pomijając inne względy, musiałby nastąpić nawrót do fiskalizmu w najostrejszej i najgorszej formie.

Nie chciałby p. minister, ażeby stwierdzenie nadużyć lub niedociągnięć było

rozumiane przez społeczeństwo w ten sposób, że można nie płacić i że wogóle podatki nie będą ściągane i egzekwowane. P. minister wie, że egzekucja powinna być ostatecznością, ale dopóki jest ta sytuacja, że mało kto chętnie i prawidłowo płaci, dopóty egzekucja będzie musiała być stosowana i musi być stosowana w tej mierze, ażeby nie dopuszczać do tworzenia nowych zaległości.

P. minister oświadcza dalej, że obrażał siebie od szeregu lat sanację naszej sytuacji finansowej i budżetowej w ten sposób, że **deficyt będzie się stopniowo zmniejszał.** Ta praca dotychczas mimo wszystkich zapowiedzi pesymistycznych rozwija się prawidłowo według tego planu, który sobie p. minister blisko trzy lata temu naszkicował. Te trzy lata kolejne dają deficyty mniejsze o plus minus 100 milionów złotych. Na tym przykładzie opiera p. minister nadzieję, iż po dwóch, trzech czy czterech latach będziemy mogli gospodarować bez deficytu, że dojdziemy do stanu, że deficytu zupełnie nie będzie i zaczniemy odkładać rezerwy na przyszłość. Ścisłą datę trudno przewidzieć — oświadcza minister — ale we wspomnianym kierunku idziemy i postęp jest zupełnie niewątpliwy.

Kryzys wygasa!

**Twierdzi dyrektor
Woda.**

**Moje rzeczowe w tej kwestji stanowisko.
Zamiast Kroniki Niedzielnej.**

Bydgoszcz, 1 lutego.

Dyrektor Woda w Stowarzyszeniu Kupców i Przemysłowców wygłosił prelekcję o sytuacji gospodarczej, w której starał się wykazać, że kryzys powoli wygasa. Mimo całego respektu, jaki ży-



wię dla tak dostojnego prelegenta, muszę go — niestety — zdezaubować. Kryzys nie wygasa, a szaleje coraz bardziej. Czuję ja to najlepiej na mojej redaktorskiej skórze, która chyba jest najsubtelniejszym miernikiem gospodarczej sytuacji. Bo tak:

W tym tygodniu otrzymałem monitoring, za niezapłacony podatek zarobkowy za rok 1926. Odpisałem, że rok 1926 uważam za jubileuszowy i żądam amnestji wszystkich za rok ten przypisanych podatków. Dalej jeden z banków odesłał mój weksel do protestu. Nie wymieniam instytucji, która tak skandalicznie postąpiła, aby nie kompromitować koleżków dyrektora Wody. Bracia Mateccy, ochrzciwszy się szumnie Domem Towarowym, odmówili mi kredytu na dalszy towar, póki stary rachunek nie zostanie wyrównany. (Takim kupcem to umiałbym być i ja!). I nareszcie Stasia oświadczyła, że odtąd chodzi tylko w jedwabnych pończochach, bo wełniane wywo-



łują zgorzenie w kołach jej znajomych. Przecież to jest także zamach na moją kieszeń, i niewiem, jak wobec tego dyrektor Woda może twierdzić, że kryzys zelżał!

Wybaczcie, drodzy Czytelnicy, że ja do wszystkiego przykładam miarę osobistych uczuć i wrażeń. Ale chciejcie mi wierzyć, że cielesna powłoka redaktora jest najczulszym termometrem wszystkich zjawisk społecznych i politycznych. Exempli gratia wyjęcia niemacie, za co ostatni Furdyga został skonfiskowany, co ten łobuz znowu przeszkrobał. A mnie już teraz ciarki przechodzą, co to będzie się działo na rozprawie sądowej. Jeżeli mecenas Sawicki będzie chciał znowu wyrąbać mnie z opresji, to musi



mnie co najmniej kanonizować. Bo takie gołostowne mianowanie mnie mężem cnotliwym już Trybunałowi nie wystarczy.

Albo czy to moje ustawiczne zmaganie się z cenzurą ma także być dowodem spadku kryzysu? Jabyłm posadził dyrektora Wodę na mojem redaktorskiem krześle i powiedział: pisz pan, ale tak aby koza się cieszyła a wilk był bezradny, aby czytelnicy się śmiali a pan cenzur był smutny. Widzielibyśmy wtedy, naco by się dyrektorowi Wodzie przydała jego polityka ekonomiczna i jego ekonomja polityczna.

Niechcę ja przez to powiedzieć, żebym się z dyrektorem Wodą nie pomieniał

na jego stanowisko. Oj, i owszem! W każdym razie ja byłbym lepszym finan-



sistą niż on kronikarzem niedzielnym. Bo ja jego bankowe zapasy puściłbym zaraz w kurs, a jaki kurs miałyby jego wice — o tem na dwoje babka wróżyła. To jedno jest pewne, że byłyby robione w — mennicy państwowej.

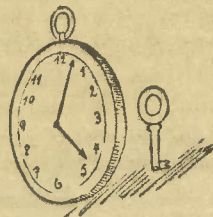
Trudnem bardzo jest moje stanowisko jako redaktora. Bo choć pana Wodę dla jego osobistych i obywatelskich zalet adoruję jak turczyn Mahometa, to jednak wytwarzają się między nami sytuacje, gdzie muszę mu się ostro przeciwstawić, jak z tym skłapniętym kry-



zysem. Tak, drodzy czytelnicy, niepowolę was bujać, i to jeszcze w tak bolesnej materji. Stoję twardo na straz

waszych interesów. Bo np. czy prezydent Barciszewski, który o 50% podniósł podatek gminny, jest może w oczach dyrektora Wody także prekursorem ginącego kryzysu? Ha! o Barciszewskim miałem dużo lepsze wyobrażenie. Na moją prośbę kazał biadakom wydać bezpłatnie z miejskiego Zakładu Zastawniczego kilkakaset piaszczy zimowych, a równocześnie drugą ręką sięgnął do kieszeni obywatelskich, zostawiając w nich po sobie piazcz i zgrzytanie zębów. (Ten śliczny frazes pożyczylem od pewnej polskiej nowelistki i Szyller Szkolnik wygrałby wielki los na loterji życiowej, gdyby się z nią ożenił. A właśnie mąż tej pani powiesił się zeszłego roku na pasku od spodni).

A propos lombardu. Chciałem tam niedawno zastawić złoty zegarek, ale taksator p. Kncyński wparł we mnie,



że on jest tombakowy. Ja chętnie przyznaję, że zegarek ten kupilem przed 40 laty jako mosiężny, ale wobec poprawy gospodarczej, głoszonej przez dyrektora Wodę, czy i mój zegarek niepowinien był w międzyczasie poprawić się z tombakowego na złoty? Jak poprawa to poprawa na całej linii!

Jedno się tylko poprawia, a mianowicie moja sytuacja społeczna, moje stanowisko w hierarchji towarzyskiej miasta Bydgoszczy. Dochodzą mnie mianowicie słuchy, że mam zostać członkiem honorowym Związku Akuserek Nadnoteckich. Ponieważ niemam jeszcze palm akademickich, więc dobra psu i taka mucha. A do nagrody Nobla mam też

jeszcze czas. Trzeba zacząć od małego. Tylko proszę panie akuszerki, aby to niebyło członkostwo wspierające. Już mnie nie stać na coś takiego — słowo daję. Te panie mogą mnie jeszcze używać tylko do celów reprezentacyjnych. Bo nawet nie zdobyłbym się ani na gwóźdź do sztandaru, gdyby mnie zaproszono na ojca chrzestnego.



Niewiem z jakiej racji spływa na mnie ten fawor, bo póki żyję z ginekologją niemiałem nic do czynienia. Mam wprawdzie we famijli ginekologa dra Krzymińskiego, ale on nawet nie próbował mnie wtajemniczyć w arkana swej słodkiej sztuki.

Zacząłem od polemiki z dyrektorem Wodą a skończyłem na arkuszerkach. Jakżeż niezbadane są ludzkich myśli koleje! Moje myśli od biedy są jeszcze dość prostolinijne. Ale Henio Zbierchowski przysłał mi właśnie wiersz o wiosnie, w którym czytam m. in.:

Ziemia, rozgrzana słońcem od poranka,
Pachnie jak ze snu zbudzona kochanka...



Powiedzcie mi śliczne Panie, czy Petrarka lub jaki inny z trubadurów oddał Wam kiedy wspanialszy hołd, wyrzcił dla Waszej kobiecości większy zachwył jak to uczynił w swoim dwuwierszu Zbierchowski? St. B.

Pomarańczowe „machlojki“ żydowskie.

Wszystkie magazyny przepelnione pomarańczami a pomarańcz niemal

Gdynia, 31 stycznia.

Wszystkie wysiłki władz administracyjnych i Izby handlowej, zmierzającej do położenia tamy wyzyskowi żydowskich importerów pomarańcz pozostają bez skutku, gdyż mimo przepelnienia magazynów „Warty“ i „Pantarei“ skrzyniami nadeszłych pomarańcz, żydzi nie chcą się podporządkować ani zarządzeniom władz, ani ustalonej przed kilku dniami w warszawskiej Izbie P. H. wspólnie z przedstawicielami importerów owoców kalkulacji cen na poszczególne gatunki pomarańcz. A kalkulacje te wcale nie są tak skromne, gdyż zapewniają one hurtownikom niebywale wysoki procent zysku, mianowicie 10%, gdy tymczasem normalnie na innych towarach zyski te kalkulowane są najwyżej 3—5%.

Pomarańcze więc gniją na składach, a upór żydowski nie da się przelamać, gdyż rząd nie ma rzekomo środka do zmuszenia ich, aby pomarańcze te oddali po ustalonych cenach.

Gdyńska Izba P. H. codziennie obciąża jest przez setki drobnych kupców, rejestrujących swoje zapotrzebowanie na pomarańcze, przyczem rozgrywają się tak burzliwe sceny, że stale musi interwenjować policja, — tymczasem rejestracja ta jest i tak bezcelowa, gdyż mafia żydowska towarów z magazynów po wyznaczonych im cenach wypuścić nie chce.

Jak już wyżej wspomniano odbyła się w Warszawie w Związku Izb P. H. konferencja, w której wzięli udział przedstawiciele Ministerstwa P. i H., Izby P. H. i importerów owoców południowych. Ce-

lem tej konferencji, która trwała przez kilka dni, było ustalenie na podstawie uzgodnionej wspólnie kalkulacji, na wszystkie poszczególne gatunki pomarańcz cen wytycznych dla handlu hurtownego i dla detalistów.

Rezultat tych obrad ujęty został w formę komunikatu drukowanego, który rozesłany został wszystkim kupcom hurtownym i detalistom dla orientacji co do obowiązujących cen.

Z komunikatu tego wynika, że ceny za poszczególne gatunki pomarańcz przedstawiają się następująco Ioko Warszawa.

Za pomarańcze hiszpańskie:
I gat. cena zakupu fob port hiszpański za 1 skrzynię wagi przeciętnej netto 43 kg. pesetos zł 5,84 przewóz, cło, fracht lądowy i inne koszta „29,34
braki i uszkodzenia 2% „0,70

koszt nabycia hurt. „35,88
do tego dochodzi jeszcze podatek przemysłowy i stempła za 1 skrzynię zł 0,28 a więc ostateczna cena nabycia Ioko Warszawa wynosi hurtownie zł 36,16, a więc cena 1 kg. pomarańcz I gat. wynosi dla hurtownika 86 groszy. Doliczając 10% dla hurtownika na koszta handlowe i jego zysk, powinien hurtownik oddawać detaliście 1 kg. pomarańcz po zł 0,94 w Warszawie.

II. gatunek pomarańcz hiszpańskich: cena zakupu 30 pesetos = zł 14,63; ponieważ wszystkie inne koszta przy tym gatunku pozostają niezmiennie, jak w poprzedniej kalkulacji z wyjątkiem nieznacznej zwwyżki na braki 2% i podatek oraz stempła, przeto skrzynia tych pomarańcz kosztuje hurtownika w zaku-

pie zł 45,16, czyli za 1 kg. zł 1,07, doliczając 10% zysku oddawać winien detaliście po zł 1,17 w Warszawie.

III gatunek pomarańcz hiszpańskich: cena zakupu na miejscu 28 pesetos = zł 20,44. Po doliczeniu wszystkich wyżej wyszczególnionych kosztów gatunek ten hurtownik winien oddawać detaliście po zł 1,33 za 1 kg. w Warszawie.

W Gdyni cena tych wszystkich gatunków obniża się ze względu na odpadające koszta transportu kolejowego o 11 groszy na 1 kg.

Zaznaczyć przytem jednak musimy, że przyjęte pozycje poszczególnych kosztów, przy analizie kalkulacyjnej, zupełnie odpowiadają rzeczywistości i są mocno przeholowane. Jako jednostkę kalkulacyjną przyjęto ładunek całowagonowy 10-cio tonowy.

Za takie wątpliwe co do swej ścisłości pozycje uważać musimy: wyładunek w Gdyni i ekspedycja zł 250,— za wagon, wyładunek w Warszawie, zwózka z kolei i tragarze zł 185 za wagon; w razie czenia wagonu w Warszawie dochodzą jeszcze dodatkowo koszta ekspeuytora zł 40 za wagon.

Tem się też tłumaczy, że pomarańcze hiszpańskie, które kosztują za 10-tonowy wagon około zł 1,358, wzgl. 3.400 zł, po sprowadzeniu ich do Warszawy obciążone są kosztami aż 5.722 zł.

Samo cło za 1 wagon wynosi przecież jeszcze 3 689 złotych. Natomiast zysk detalisty i hurtownika wynosi na wagonie zł 5.620 wzgl. 6.378 złotych.

Kalkulacje cen za pomarańcze włoskie i palestyńskie podamy w następnej korespondencji.

Dla Naszych Pań

Rozmawiamy z dr. Zawadzka-Domostawską.

Z obrad międzynarodowego Zjazdu Kobiet-lekarek.

Aeropag lekarzy-kobiet 26 państw o wpływie sportu na organizm kobiety.

Kobieta jeszcze nie tak dawno była kompletną niedołąką pod względem fizycznego rozwoju. Obecnie znalazła się w okresie sportomanji i wpadła w szal. Przed dwoma laty na międzynarodowym zjeździe kobiet-lekarek Polska wysunęła bardzo ważne i aktualne zagadnienie, a mianowicie: **jak sport wpływa na rozwój organizmu kobiecego?** Rozesłany został kwestionariusz do największych znakomości 26 państw. Nadesłane odpowiedzi były zreferowane na obecnym wszechświatowym zjeździe lekarek, który się odbył w Sztokholmie, M. in. delegatka Polski na zjazd była dr. Zawadzka-Domostawska, która Sz. Czytelniczkom „Dziennika Bydgoskiego” opowiada o przebiegu obrad zjazdowych. Przedewszystkiem dowiadujemy się o samem istnieniu Międzynarodowego Związku Kobiet-lekarek. Związek ten ma na celu naukowe rozpatrywanie zagadnień, dotyczących kobiety i dziecka.

WAŻNY ELEMENT ZDROWIA DLA KOBIETY.

A teraz do meritum sprawy. Na kwestionariusz Polski, wysuwający zagadnienie — **jak traktować, jak patrzeć należy na sport, jak on się odbija na organizmie kobiet** — odpowiedziały lekarki wszystkich państw. Odpowiedź tę można streścić w jednym zdaniu: **rozwijanie kultury fizycznej jest elementem zdrowia dla kobiety.**

Kobiety lekarki wychodzą z założenia, że zadaniem medycyny jest nie tylko leczenie, ale i zapobieganie chorobom. Rozumnie prowadzony sport i kultura fizyczna odgrywa rolę terapii, czyli **zapobiega chorobom.** Konstytucji człowieka zmienić nie można, ale można ją poprawić i doprowadzić do lepszej kondycji.

Dlatego też sport jest równą koniecznością nie tylko dla mężczyzn, ale i dla kobiet. **Przedewszystkiem dla kobiety czynnik kultury fizycznej jest niepomijalnie ważny.**

Po opuszczeniu szkoły — kobieta niema czasu do uprawiania sportu i jest mniej wprawiona, gdy tymczasem mężczyzna ćwiczy w wojsku, ćwiczy w rezerwie wojskowej i jest wprost zrosnięty ze sportem.

DLACZEGO POPIERAMY SPORT?

Kwestionariusz w tej mierze jest bardzo szczegółowy. Oto odpowiedzi aeropagu kobiet-lekarek:

Gimnastyka racjonalna przyczynia się do znacznie lepszego rozwoju miednicy u kobiety.

Włoszki dla uzasadnienia tego przytaczają przeprowadzone badania na 2 tys dziewcząt skupionych w organizacji państwowego wychowania fizycznego „Balilla”.

Układ mięśniowy u kobiet jest inny i ma odrębne cechy — kobieta najbardziej ustępuje mężczyźnie w nagłych, gwałtownych ruchach, wymagających zrywu mięśniowego. Dlatego też nie są zalecane skoki z miejsca, bezpośrednia walka, zapasnictwo.

Natomiast dla rozwoju mięśni u kobiet niezbędna jest metodyczna gimnastyka, rozwijająca harmonijny ruch. Ćwiczenie wszystkich mięśni jest potrzebą organizmu.

SPORT WPLYWA NA SERCE JEDNAKOWO U MĘŻCZYZN, JAK I U KOBIET.

Technika oddychania jest niezmiernie ważna. Unikanie bezdechu jest koniecznością. Kobieta, która ćwiczy, pochłania więcej tlenu, ma powolniejszy puls i serce jej wyrzuca najwięcej krwi. Zły trening spowoduje przemęczenie serca i przerosty.

Uprawianie kultury fizycznej zaleca się nawet kobietom chorym na serce, ale pod warunkiem, że się zastosują do wskazań lekarza.

WIEK KOBIETY — A SPORT.

Kobietom od lat 16—20 zaleca się wszystkie rodzaje sportów (wyjątek stanowią te ćwiczenia, które wymagają gwałtownego zrywu mięśni).

Od 20—35 lat — zalecenia jak wyżej. Nie należy jednak stawać do rekordów (tylko nieliczne kobiety stanowią wyjątek) udział w konkursach kolarskich jest bardzo szkodliwy. Natomiast w tym wieku najbardziej poleca się wioślarstwo, łyżwiarstwo i narciarstwo.

Od 35—45 — ostrożnie z nowymi ćwiczeniami i sportami. Tylko sporty na świeżym powietrzu. Jazda na rowerze jest nawet szkodliwa.

Wpływ na przewód pokarmowy, usuwanie obstrukcji na system nerwowy (bez przemęczenia) i na sen — jest bardzo dobry.

KONSTYTUCJI CZŁOWIEKA NIE MOŻNA ZMIENIĆ, ALE MOŻNA JĄ POPRAWIĆ.

A teraz jaki jest wpływ kultury fizycznej na dojrzewanie:

Wychowanie fizyczne dziewcząt od lat 6 do 16-stu wpływa niezmiernie dodatnio. Reguluje ono rozwój płciowy, rozwój miednicy i in.

W latach od 14 i wwyż wychowanie fizyczne dobrze wpływa na jajniki, na wydzielanie gruczołów. Choroby perijodyczne są bezbolesne. Te dodatnie objawy stwierdzają polskie lekarki u 50% wioślarzek. Sportsmenki mają również lepszy poród, który trwa krócej.

Czy należy uprawiać pewne ćwiczenia w okresie ciąży? Zdania są podzielone. Spacey jednak na świeżem powietrzu są zawsze pożądane. Poronienia są łatwiejsze u kobiet nie trenujących. Na karmienie forsowny trening jest nie wskazany.

W okresie przekwitania najbardziej zalecana jest turystyka.

JAK MYCIE ZĘBÓW DLA JAMY USTNEJ — TAK DLA ZDROWIA POTRZEBNY JEST SPORT.

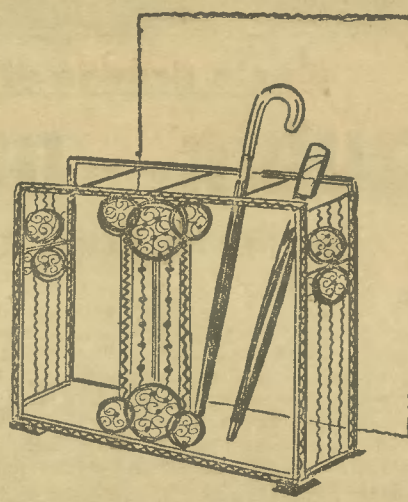
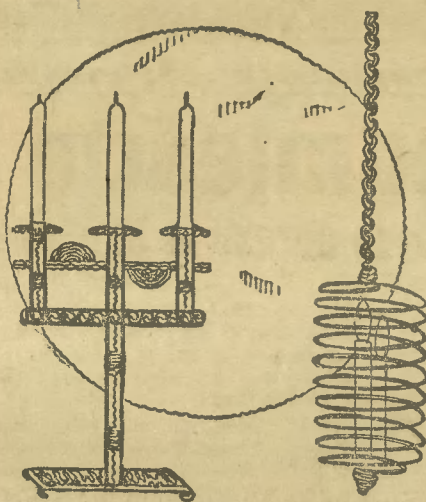
Rozmowa nasza z dr. Domostawską zbliża się ku końcowi.

„Jak pocieszny widok sprawia kobieta — nie sportsmenka, gdy biegnie np. do tramwaju? To nieskoordynowane ruchy rąk i nóg robi wprost komiczne wrażenie. Sport wywyższa kobietę, przełamuje jej bierność, daje lepszą wydajność w pracy, uczy walczyć i zwyciężać.

Kultura fizyczna kobiety prowadzi do lepszej kultury wogóle i do lepszego zdrowia. Jak mycie zębów dla jamy ustnej, tak dla zdrowia potrzebny jest sport.”

Do takich konkluzji doprowadziła ankieta wśród kobiet-lekarek 26 państw. Takie też stanowisko podzielił obecny międzynarodowy zjazd kobiet lekarek w Sztokholmie. Z. Zaw.

Modne ozdoby mieszkania.



Jak widzimy na rycinie, modne stają się obecnie ozdoby z kutego żelaza. A więc lichterz, przywrócony znów do dawnej świetności, lampa oraz stojak do parasoli. Wszystkie te przedmioty wykonane z kutego w efektywne i oryginalne wzory żelaza, wracają znów po kilkunastu latach niełaski do użytku.

O czym pani powinna pamiętać!

7 przykazań, które winny być przestrzegane.

1) **Zdrowa i jędrna skóra** zapobiega rozlaniu się kształtów i otyłości. **Rozsądna kobieta dba o linię swej sylwetki, wykonując codziennie serię ruchów, mających na celu rozwinięcie sprawności mięśni, zwłaszcza brzucha i krzyża.**

2) **Częste kąpiele ułatwiają pracę organizmu, utrzymując otwarte pory, przez które wydzielają się różne trucizny z organizmu.** Sen jest nieodzownym odczynkiem organizmu i systemu nerwowego. **Kobieta potrzebuje siedem do ośmiu godzin snu.**

3) **Noś głowę wysoko!** Niezawodnym sposobem utrzymania pięknej linii szyi są codzienne ćwiczenia głębokiego oddychania.

4) **Jedz wiele owoców i jarzyn, zwłaszcza zielonych** a utrzymasz w ten sposób wdzięczną i młodą linię sylwetki.

5) **Używaj ruchu; zapisz się do klubu sportowego, jeśli to możliwe.** Nie tylko użyjesz świeżego powietrza i wzmocnisz swe ciało, lecz przedewszystkiem dostaniesz się w środowisko ludzi, ożywionych tą samą myślą utrzymania sprawności organizmu. Gdy w poświęceniu się sportom przeszkadza

praca zawodowa, pamiętaj, że twym codziennym sportem musi być codzienna przechadzka.

6) **Pij pomiędzy posiłkami przynajmniej cztery szklanki wody dziennie, gdyż woda**

Rzeczy drobne, ale ważne.

Tłuste naczynia szklane, jak butelki lub słoiki myć wodą wapienną, płókać zimną wodą. W ten sposób można doskonale myć butelki po nauce lub olejach mineralnych.

Gotując jarzyny, należy je solić dopiero przy samym końcu. Chcąc, aby jarzyny nie straciły koloru, nie trzeba naczynia przykrywać.

Pantofelki z czarnego lub kolorowego jedwabiu czyścić octem.

Przy myciu naczyń, w jakich się gotowało ryby lub też talerzy, z jakich się jadło ryby, wsypano do wody dwie łyżeczki sody do pieczenia, która usunie niemiły odor.

Naczynia aluminiowe przybierają często

jest ważnym czynnikiem w naszym organizmie; przy jej bowiem wydatnej pomocy organizm pozbywa się zepsutych części i wszelkich zużytych produktów.

7) **Nie zaniedbuj swych nóg.** — „Zdrowe nogi zapewniają uśmiech na twarzy” — powiada stare przysłowie. Na harmonijnym i wdzięcznym chodzie zyskuje linja twej sylwetki. Roztwór sody z boraksu bardzo ci będzie w pielęgnacji nóg potrzebny. **Stale pudrowanie nóg jest konieczne.**

Jak się czyścić...

— Zdarza się często, że jedwabne abażury upstrzone są plamami po muchach i pajakach. Plamy te dadzą się usunąć w następujący sposób: Przedewszystkiem abażur zdjąć z lampy, starannie odkurzyć a potem podłożyć pod poplamione miejsca (od spodu) białą, czystą szmatkę, a umacząc kawałek waty w nagrzanym spirytusie (bon gout) delikatnie waciemki plamę zwilżyć, w końcu suchą watą ostrożnie wytrzeć.

(Spirytus wlewa się do maleńkiej flaszeczki i rozgrzewa zalała od świecy i ognia (na stole) w garnku z gorącą wodą).

— **Przedmioty ze złota i srebra** czyści się spirytusem i sproszkowaną kredą, lub popiołem z papierosów (rozrobić na papkę z odrobiną letniej wody), potem spłókiwać i od razu wypolerować na sucho miękką flanelką. Tak samo można też czyścić tak modną obecnie biżuterję metalową; tutaj jednak należy być ostrożną, gdyż często biżuterja ozdabiana bywa tak wrażliwym materiałem, jak masa perłowa, kolorowe kamyczki i t. p. Przedmioty z kości słoniowej czyści się łagodnym ługiem z mydła i letniej wody (czyścić używając do tego szczoteczki bardzo miękkiej). Potem spłókać letnią wodą i delikatnie osuszyć. (Przy spłókiwaniu można do wody dodać parę kropli utlenionej wody). Perły prawdziwe, lub sztuczne, po każdorazowym noszeniu przecierać flanelową szmatką.

Czy wiecie że...

— **Ziemniaki i jarzyny bulwiaste** przed obieraniem obmyć szczoteczką w wodzie. Obrane ziemniaki można trzymać w wodzie, aż do gotowania. Nie zawierają one rozpuszczalnych składników odżywczych, a bez wody czerniałoby.

— **Jarzyny po oczyszczeniu i oskrobaniu** włożyć do zimnej wody, wymyć i zaraz wybrać. Czysto obmyte jarzyny przekroić można na mniejsze kawałki, gdyż podobnie jak w mięsie rozpuszczają się części odżywcze i przechodzą do wody. Brukselkę, włoską kapustę, kalafior, zieloną pietruszkę przed gotowaniem oparzyć gorącą wodą, aby robaćtwo, mszyce, ślimaki i gaśienice odpady z listków.

— **Poplamione pokrycia mebli tapicerzskich** czyści się mydlnikiem letnim, w którym zagotowało się trochę żółci zwierzęcej. Do tego dodać jeszcze parę kropli salsmaku, w jednym kierunku czyścić (pasami) aż cała powierzchnia będzie oczyszczona; potem czystą, letnią wodą czyścić (i szczotkować) wreszcie suchą, białą szmatą wytrzeć. Możliwość o meblach jutowych, lub t. zw. kilimowych. Pokrycia z brokatu lub jedwabiu, czyści się papką z magnezji i benzyny. Nałożyć papkę, zostawić przez noc na pokryciach meblowych, a nazajutrz miękką szczoteczką oczyścić.

— „Złote” ramy obrazów czyści się rozkrojoną cebulą.

Już nie będzie konkursów piękności.

Wyścigi głupoty i próżności ludzkiej przeszły do historii.

Kryzys, który jak lawina przeszedł nad Europą, „zarzął” pewną imprezę, która od dziesięciu lat stała się niemal tradycją Paryża. Chodzi o **wybór królowych piękności poszczególnych krajów, które kandydowały później na najpiękniejszą kobietę świata.**

Widowisko to odbywało się od roku 1926 bardzo uroczyście. Lecz od kilku lat świat stracił zainteresowanie dla wyniku konkursu paryskiego. Poprostu ma inne troski.

Liczne państwa ujrzały wreszcie nonsens w tej wystawie pięknych twarzy i ciał i wycofały się oficjalnie z paryskiego konkursu.

Jednym z pierwszych była Polska, która od lat zrezygnowała z wyboru najpiękniejszej Polki. Ostatnią oficjalną „najpiękniejszą Polką” była Lwówianka, artystka filmowa **Zofia Batycka.**

O palmę pierwszeństwa w zakresie piękności toczył się w każdym państwie zaryt bój, lecz właściwa walka decydująca rozegrała się w Paryżu, gdzie dokonywano wyboru „Miss Europy”. Wybrana kandydatka wyjeżdżała do Ameryki, Hiszpanji lub Anglii i t. d., gdzie odbywał się uroczysty wybór „Miss Universum”.

Ciekawe światło na procedurę wyborów królowej piękności rzuca książka austriackiej królowej piękności z r. 1926. Dowiadujemy się z niej o rozmaitych podstępach, intrygach i przekupstwach bogatych przemysłowców, którzy chcieli pieniądźmi zdobyć dla swoich bogdańek zaszczytny tytuł najpiękniejszej kobiety w kraju lub na świecie.

Fabrykanci kosmetyków uważali biedno

wygląd niedomyty, pochodzący nie z zaniedbania, lecz z nieczystości zawartych w wodzie. Wygotowanie naczyń w wodzie z kawałkiem rabarbaru lub świeżego pomidora, wybieli je doskonale.

Szczypta soli dodana do kawy poprawia jej smak.

Drople kamienie w pierścionkach czyści dobrze woda z amonjakiem. Na ćwierć szklanki wody kilka kropli amonjaku. Pierścionek z obu stron umyć miękką szczoteczką aż się amonjak spieni i brud zejdzie. Wycierać nie szmatką, ani watą, bo zostają białe włoski, ale białą, angielską bibułką.

wybranki za manekiny, które mają reklamować ich wyroby.

Lecz najważniejszym atutem przeciw konkursowemu wyszczególnianiu piękności jest fakt, że **prawie żadna z wybranych królowych nie zrobiła kariery w całym tego słowa znaczeniu.** Niektóre wyszły wprawdzie bogato zamaż, lecz dumne z wyszczególnienia i psute holdami nie były dobrimi znanymi i rozwodziły się wkrótce. Ani jednej z nich nie udało się zostać wybitną gwiazdą filmową, do czego przecież dążyły przedewszystkiem w swych marzeniach!

Konkursy piękności doprowadziły wreszcie do ogłupiającego szalu ubiegania się o premie na najpiękniejszą, czy, najpiękniejszą nos, usta, a nawet, o czym świadczy odbywający się obecnie w Nicei konkurs piękności na najpiękniejszą... łydkę!

Niewiadomo, do czego posunęłyby się jeszcze w tem wyszczególnianiu detali urody kobiecej, gdyby nie fakt, że konkursy te mają coraz mniej zwolenników i — kandydatek.

A ostatnio — **konkurs piękności na rok 1935 został wogóle odwołany.**

Cisł z Warszawy.

Karnawał w stolicy

W sąsiedztwie świata ludzi bezdomnych. — Bal Mody. — Wszędzie żydy. — Pomstujemy na nowy taniec. — I znowu żydy.

Choć dopiero początek długiego, nawet zbyt długiego karnawału — tempo jest coraz żywsze. Jakby się ludziom śpieszyło tak bardzo, żeby wyszumieć, wyszaleć, nie z uciech karnawałowych nie uronić. Tak też się bawia, jakby to były dawne dobre czasy. W sąsiedztwie świata ludzi bezdomnych, 20 tys. rzeszy zamieszkałej w barakach: w pobliżu wyjątkowej nędzy Czeraniakowa, Woli, Targówka, Szmulowizny — na małym stłoczonym i przeraźliwie brzydkim, prowincjonalnym skrawku śródmieścia ludzie „niewidki” z Nowego Świata, Marszałkowskiej, Krakowskiego Przedmieścia nie widzą nędzy naokoło siebie, widzą szal karnawałowy. W porównaniu do morza nędzy jest to garstka ludzi sytych, dobrze sytuowanych i szukających uciech karnawałowych. A jednak ta garstka ma taki tu pet, jest tak natrętna i rzucająca się w oczy swoim dostatkiem i beznamiętną bez troską, tak hałaśliwa, że nadaje ton całej stolicy, charakter rozbawienia i szalu karnawałowego.

*

Ubiegła sobota w kronice karnawałowej była przełomowa. W Europie odbywał się tradycyjny bal Mody i wiele innych balów i zabaw tanecznych. Wejście było słono opłacane. Przeważna cena wstępu na warszawskich balach od 6 do 10 zł.

Tyle się marzy o tem, aby się znaleźć na najbardziej eleganckim balu w stolicy. Coby to było, jakby to było. Lecz są to marzenia a inna jest rzeczywistość. Na żadnej chyba zabawie na prowincji nie panuje taka nuda, jak właśnie na wystawnym balu mody w Warszawie, w salonach hotelu Europejskiego. Ten sam dyrektor — organizator od lat, ten sam konferencier, te same megafony, wrzeszczące i zachwalające wdzięki i tualety dobrze wszystkim znanych artystek. Wszystko to samo: żadnej inwencji, żadnej nowości. A poza tem jakże jest męcząca ta wyszukana elegancja, ta sztywność chodzących mumi, ta pycha rozdęta niepomiernie żywych modelek, wystrójony według ostatejnej mody, snobek, malowanych i bezwartościowych lalek. I na dodatek: całe to towarzystwo wyprane jest z humoru i nieumiejące się bawić.

*

Szał tańca rozlał się z sal balowych na stołeczne dancingi, restauracje, niezliczone sale tańca, które szczególnie w dzielnicach żydowskich mnożą się niepomiernie. Warszawa w swych lokalach publicznych tańczy 350 razy w roku, czyli tyle ile jest dni. Nic też dziwnego, że w karnawale tańczy się jeszcze więcej. Niema jednak takiego lokalu, gdzieby można bawić się dobrze.

Wszędzie żydy, żydy i po stokroć żydy no i te białeńskie wymalowane żydówki, ordynarne, wyzywające, o krwawych manierach, nieprzyzwoite i wyuzdane w tańcu i tak bardzo hałaśliwe.

Gdyby się chciało brać porównanie z tego roztańczonego w takt karioki towarzystwa, to mogłoby się zdawać, że

Warszawa jest w 80%—90% zażydzona.

Odrzuć widać, że ta mniejszość jest większością ludzi posiadających żywą gotówkę. CO TAŃCZA W WARSZAWIE?

Kariokę i jeszcze raz kariokę. Ale czy tylko Warszawa poddaje się kariokom? W dobie radia i najżywszego kontaktu ludzi, szlagiery dzisiejsze rozprzeszczębiają się prawie jednocześnie wszędzie. Nikt jednak nie wroży jej powodzenia. Karioka nie jest tańcem, który by mógł wzbudzić trwałe entuzjazm tak jak np. tango, step, foks, walc angielski.

Wszystko to są tańce amerykańskie, adoptowane i modernizowane przez Paryż. Co rok prawie ta metropolia świata lansuje jakąś odmianę zamerykanizowanych tańców. Niektóre przyjmują się szybko i pozostają długo, a inne giną już po jednym sezonie. Taki właśnie los czeka kariokę.

*

Pierwszym demokratycznym tańcem był kontredans. Ojczyzną jego była Anglia. Odmianą jego był kadryl-lancier, który był bardzo lubiany za Napoleona III. Kadryl porzuca owo rytmiczne chodzenie i wprowadza pewne figury. I teraz dopiero nadchodzi królestwo niemieckiego walca. Początkowo nie lubiano go bardzo, mimo to błyskawicznie prawie przeszedł na cały świat, bo wiem to piękne piasanie, bardzo estetyczne było dla każdego przystępne, jako że nie było objęte żadnymi przepisami i regułami. Później dopiero przychodzi polka (nazwa od czeskiego słowa pulka — połowa), polonez, polka mazurka i wiele innych dziś niemal zapomnianych, za wyjątkiem walca.

*

Dziś pomstujemy na nowe tańce, wyzywamy na kariokę, ale wszyscy je tańczą.

I na nic się zdadza nawoływanie moralistów, bo taniec jest wyrazem epoki. Naszą epokę powojenną cechuje wybitna zmysłowość i takiemiż są też tańce. Taniec jest odbiciem istniejącej obyczajności powojennej, która jest bardzo niska i przyziemna. Tworzy go społeczna atmosfera obyczajowa. Między polonezem a karioką jest taki dy-

Wielkopolanie biorą udział w zjeździe warszawskim uczestników walk o szkołę polską.

Dnia 2 i 3 lutego br. o godz. 10 odbędzie się w gmachu Politechniki w Warszawie zjazd b. uczestników walki o szkołę polską. W zjeździe uczestniczyć będą przedstawiciele wszystkich trzech byłych zaborów. Tematem obrad będzie szkolnictwo polskie zagranicą i opieka nad dzieckiem polskim w Rzeczypospolitej.

Wielkopolska wzięła w walce o ducha polskiego bardzo czynny udział. A dowodem tego strajki szkolne i tajne organizacje młodzieży i starszego społeczeństwa. W stolicy na zjeździe nie powinno zabraknąć licznych przedstawicieli tej dzielnicy, która mimo najtrudniejszych warunków, stawała nieustraszenie w obronie wszystkiego co polskie, a w oparciu o silną wiarę w zmartwychwstanie Ojczyzny nie uległa się największej brutalnych szykan, lecz budowała i umacniała duszę polską. W poważnych i brzemiennych obradach winien zaznaczyć się doświadczony w pracy społecznej i narodowej głos Wielkopolski.

Na zjazd do Warszawy wzywamy wszystkich, co brali bezpośrednio lub pośrednio czynny udział w strajkach

CZEKOLADA

Fuchs słodki życie
KARMELKI

szkolnych, oraz członków tajnych organizacji gimnazjalnych i akademickich z lat zaborczych.

Komitet Wielkopolski tworzą:

Bernard Chrzanowski, A Dziębowska, Dr. M. Jabczyński, starosta Ksprzak, ks. infułat J. Kłos, ks. Ludwiczak, Dr. W. Machowski, Adam Poszwiński, dyr. Przemyski, prof. Stecki, dr. L. Surzyński, Gr. A. Wierusz, ks. Skaziński, dr. Gankowski, dr. W. Jeszke, dr. Karpińska, inż. Krzaczynski, ks. prałat Piotrowicz, dr. M. Pollak, kurator, T. Powidzki, insp. dr. Sperczyński, dr. Stelmachowska, J. Szewcyn.

Walki w Dżehol.

Tokio. (PAT). Według urzędowych doniesień, niektóre oddziały chińskie, znajdujące się w prowincji Dżehol, opu-

ściły swoje pozycje, niszcząc wszelkie fortyfikacje. Niezwłocznie forty te zajęły wojska japońskie. General japoński Mi-Na-Mi, mówiąc o pobycie wojsk japońskich w prowincji Czachar, oświadczył, że wojska te narazie nie będą wycofane, gdyż zdaniem generała, bezpieczeństwo prowincji nie jest należycie zapewnione.

Nowe ofiary polskie we Francji.

W znajdującym się w budowie tunelu kolejowym w Ste-Marie-aux-Mines (departament Haut-Rhin) nastąpił wybuch miny górniczej, powodując ciężkie poranienia 8 robotników, pracujących w pobliżu. Pomiędzy rannymi znajduje się dwóch Polaków: Stanisław Lech, lat 25 i Stefan Kuśnierz, lat 42. Umieszczeni oni zostali w miejscowym szpitalu.

Życie prowincji w reportażach „Dziennika Bydgoskiego” (2)

Szubin — przedmieście Bydgoszczy.

Niezwykłe dzieje cudownego obrazu w kaplicy szubińskiego kościoła.

Jak już wspomniałem w pierwszym reportażu szubińskim, jest to typowe miasteczko wielkopolskie, posiadające te wszystkie cechy, które odróżniają zachodnie Kresy od innych dzielnic naszego kraju. Cichy zakątek Ziemi Pałuckiej, wywierający na przypadkowym turyście wrażenie szarej, nieciekawej miejsciny prowincjonalnej, odznacza się w rzeczywistości wysokim poziomem urządzeń praktycznego życia, zastosowanych do wymogów i potrzeb kulturalnego obywatela. Jak prawie wszystkie miasteczka w naszej zachodniej połaci kraju, Szubin posiada wcale porządnie wybrukowane ulice i wszelkie nowoczesne urządzenia, jak elektryczność, gaz, wodociąg, kanalizację, przyzwoite hotele, kilka restaura-

Dowiaduję się jeszcze, że władze miejskie niezwykle zgodnie i harmonijnie współpracują z miejscowym duchowieństwem, a przede wszystkim z niezamordowanym w pracy na polu oświatowo-społecznym ks. proboszczem Zielińskim.

— Jest duszą wszystkich naszych poczynań — mówi p. burmistrz o czcigodnym duszpasterszu z nieklamany entuzjazmem — współpracuje we wszystkich organizacjach i zawsze chętnie służy nam dobrą radą i poparciem.

— A ludność?

— Ludność naszego miasteczka tworzą prawie wyłącznie Polacy-katolicy i Polacy-ewangelicy. Żydów i Niemców u nas prawie niema, a trzy rodziny żydowskie, które jeszcze są, również wkrótce opuszczają Szubin. Wszyscy mieszkańcy Szubina są dobrymi Polakami: spełniają swoje obowiązki w stosunku do Kościoła i Państwa, należą do organizacji i zrzeszeń i zgodni są w produktywnej, obywatelskiej pracy dla dobra Rzeczypospolitej.

Na pożegnanie wręcza mi burmistrz Budziński ciekawe zapiski z kronik miejskich, będące historią cudownego obrazu Matki Boskiej w kaplicy kościoła parafialnego w Szubinie.

Oto ich treść?

Konnotacja Łask Cudownych przez Protekcyę Najświętszej Boga Rodzicy Maryi przed Jej obrazem w kaplicy kościoła szubińskiego doznanych.

Ja X. Wojciech Szepeński kanonik kolegiaty Gnieźnieńskiej Dziekan Łękiński, Proboszcz Szubiński pod sumieniem zeznałem jako na Rus zostając slyszalem J. O. Xiążęcia IMci Janusza Wiśniowieckiego kasztelana krakowskiego tak do mnie mówiącego: Masz WMC. w kościele Swoim Szubińskim dziwnie cudowny obraz N. M. Panny. Ja podczas wojny Szwedzkiej schronilem się był tam i mieszkałem w Szubinie blisko rok. Ile razy wielkie jakie przypadały na mnie turbacje, chodziłem przed ten obraz dla pocieszenia i o com tylko prosił cudow-

nej Matki Boskiej, zawsze to otrzymałem. Ten sam Jaśnie Oświecony Pan za zawdzięczenia łask krótkie, ale poważne przypisał ełogiura: Uni Secundo Deo!

I Oświecona zaś Xiężna JejM. Teofila z Leszczyńskich Wiśniowiecka Małżonka Jego sukienkę ze wstążek bogatych teyże cudowney Matce Bożej rękami swymi uszyła.

Wielmożne Państwo JM. Pan Józef Skoroszewski kasztelan Przemęcki y Im. Pani Teresa z Mycielskich, małżonka jego mieli syna imieniem Mikołaja, który im w roku trzecim skalecał, bo mu się nogi pokurczyły tak że ani ich wyciągnąć ani na nich stanąć ani się wyprostować nie mógł. Zaciągnęło to Państwo na kuracyę doktora pana Jana Hoffmann, Pannę Raszewską-słachciankę, Doktorkę żydówkę z Poznania y inne nic nie pomogły przez półtora roku. Nakoniec to Dziecię przywieźli do Szubina, Wielmożni Rodzice ofiarowali je w Protekcyę N. M. Matki Boskiej, zakupili msze św. i Dziecię trzymali przed obrazem. Dziecię w krótkim czasie uzdrowione zostało. Na zawdzięczenie tej łaski Wielmożna Matka sprawiła do kościoła Baldachim piękny y bogaty na Processye.

Jędrzej syn Walentego i Anny Fraczów w rowie za mostkiem ku wsi Wolwarkowi blisko Bożej Meki kąpiel się utonął. Swiniarz y Swiniarka Lutrzy gdy to postrzegli wyciągnęli go z wody, położyli na pagórku jak nieżywego kulając na tę y ową stronę, potem wzięli go oboje za nogi y głowę, przynieśli go do miasta, oddali go Matce; Matka widząc go bez żadnych zmysłów gdy go się dotrzeźwić nie mogła posła przed statką S. Wawrzyńca (ta figura stoi na bramie przed kościołem), tak kłęcząc obracała się ku kościołowi, wołała na Matkę Boską w kaplicy Cudownej aby się Zmiłowała nad Synem a przywróciła go do pierwszego zdrowia. Gdy się powróciła z modlitwy zastała Syna żywego aktualnie nożem drewno strużącego. Nazajutrz przyszedł do spowiedzi y Mszy ś. słucał na podziękowanie Najświętszej Matce Boskiej.

JÓZEF KRUSZONA.

Ratusz

cyj i kawiarni. Domy wybudowane są solidnie i gustownie, a dzielnica willowa z nowoczesnymi domkami, otoczonymi ogrodami, jest prawdziwą chlubą miasteczka.

Zgodnie z zapowiedzią, kontynuuję rozmowę z sympatycznym włodarzem m. Szubina, p. burmistrzem Budzińskim.

Pan burmistrz Budziński wyjaśnia przede wszystkim sprawę zadłużenia miasta. Na podstawie zatwierdzonego budżetu stwierdzam, że zadłużenie faktyczne wynosi tylko 140.000 złotych, a powstało na skutek przejętego od Niemców i zwaloryzowanego długu hipotecznego. W przeciwieństwie do majątku oszacowanego na globalną sumę 1.500.000 złotych, zadłużenie stanowi zaledwie 10 procent miejskiego majątku.

— Jestem jak najlepszy myśli — mówi do mnie p. burmistrz. — Wierzę, że uda mi się gospodarce miejską wyciągnąć z błota na twardy grunt i pchnąć ją nareszcie na tory normalnego rozwoju. Pocieszam się, że — mimo wszystko — Szubin jest jednym z najmniej zadłużonych miast w Wielkopolsce.

stans, jaki istnieje między obyczajnością dawniejszą, a powojenną.

*

Warszawa więc szaleje i tańczy zapamiętałe kariokę. A w pierwszych rzędach rozdrągnionych, roztańczonej tłumów dobrze sytuowanych żydostwo warszawskie, które świat obrzydza każdemu bywalcowi warszawskich lokali publicznych.

Z. Zaw.



Pomnik Powstańca Wielkopolskiego w Szubinie.

Z Wielkopolski i Pomorza

NASI SPRAWOZDAWCY O ŻYCIU PROWINCJI

Z INOWROCŁAWIA.

Rzemieślnicy łączą się.

W sali hotelu „Basta” odbyło się roczne walne zebranie Narodowo-Chrześcijańskiego Zjednoczenia Rzemiosła w Inowrocławiu przy udziale około 400 członków. Obrady zajął prezes p. Litwicki, witając prezesa wielkopolskiego Zjednoczenia Rzemiosła p. Sobczaka z Poznania i w-prezesa N. Ch. Z. R. dyr. Izby Rzemieślniczej p. Kurowskiego. Sprawozdanie odczytał sekretarz p. Proch i skarbnik p. Dorsz. Powitowanie zarządu jednogłośnie udzielono.

Prezesa wybrano p. K. Lewandowskiego, w-prezesa p. Benedykcińskiego i Urbańskiego. Sekretarz p. Osmianowski, skarbnik p. Dorsz.

Nocny dyżur lekarski pełni z dnia 1 na 2 bm. dr. Sikorski, Solankowa 59; z dnia 2 na 3 bm. dr. Wojciechowski, Solankowa 60, z dnia 3 na 4 bm. dr. Jackowski, Solankowa 23.

Nocny dyżur pełni Apteka Zdrojowa. Biblioteka Miejska czynna w dni powszednie od godz. 17—18. w soboty od godz. 19—20. Pogotowie pożarnicze tel. 618.

REPERTUAR KIN:

Słońce: „Melodie cygańskie”.
Mnza: „Niewidzialny człowiek”.
Żołnierskie: „Tawerna tysiąca miłości”
i „Jarmark miłości”.

Kapituła przy Zw. Powst. i Woj. O. K. VIII. Dnia 6 ub. m. obchodziła stolica Kujaw Inowrocław, święto swej niepodległości. W tym roku zamierzano udekorować specjalnym krzyżem członków tut. Tow. P. i Woj. O. K. 8 (Toruń). Z powodów od władz związku niezależnych nadanie odnośnych odznaczeń nastąpiło dopiero 30 ub. m. w lokalu p. Tucholskiego. Przy Tow. Powst. i Woj. istnieje kapituła, która postanowiła odznaczyć zasłużonych dla związku członków. Uroczyste zebranie zajął zasłużony działacz społeczny i prezes okr. P. i Woj. wójt p. M. Eckert. Następnie dr. Zborowski, prezes Federacji udekorował zasłużonych członków Złote krzyże zasługi otrzymali pp.: Wojciechowski Jan, Janikowa i Majewski Al. z Mątey; srebrne: Lewandowski M. Mątwy, Matuszewski Mątwy, Cyłka, Celberg, Zdewochski, Kruczkowski, Magdziński, Radziński, Nowak Fr. i Korus, wszyscy z Inowrocławia; dyplomy: Janowski Karaszak, Kurkowski, kier. elektrowni Ceglowskiej, Wojewoda, Lemańczyk i Senkowski.

Wynik mistrzostw ping-pongowych. Ub. niedzieli odbyło się zakończenie zawodów ping-pongowych o mistrzostwo m. Inowrocławia na rok 1935. Po meczu towarzyskim KSM parafii NMP i KS Goplanja (5:5) przewodniczący zawodów ks. Szymański obdarzył wszystkie drużyny pięknymi dyplomami. Pierwsze miejsce i tytuł mistrza zdobył KSM par. NMP (16:0); 2) KS Goplanja (14:2), 3) KSM Fara (10:6), 4) harczerze Mątwy (10:6), 5) drużyna żeglarska (9:7), 6) drużyna harczerka Inowr. (5:11), 7) KSM Mątwy (4:12), 8) Związek Strzelecki (3:13), 9) PPW 1:15).

Kruszwica.

Dźwiękowe kino „Ziemowit” wyświetla 2 i 3 bm. wspaniały film p. t. „Król cyganów”.

Nieszczęśliwy wypadek. W gazowni miejskiej uległ nieszczęśliwemu wypadkowi pracownik Głuszak, który podczas pracy spadł z drabiny i złamał sobie trzy zębra.

Roczne zebranie Pap. Dzieła Rozkrzewienia Wiary zajął prezes Klonkowski. Piękny referat wygłosił ks. prał. Schoenborn, który zobrażował prace misyjne zagranicą. Z r. 1934 zebrano ze składek 854,94 zł, którą to sumę przekazano na cele misyjne.

Nowy zarząd Weteranów Powstań Narodowych w Kruszwicy tworzą: prezes Kwiatkowski, wicepr. Szymczak, sekretarz Nowak, zastępca Szczeciński, skarbnik Głuszak, zast. Kuraskiewicz, ławnicy: Domagalski, Litwin, Szczutkowski i Siński; komisja rewizyjna: Michalski, Kowalski, Pacanowski, Uklejewski, Kamiński i Holczyński.

Egzamin mistrzowski w zawodzie szwemskim złożył w Bydgoszczy p. Franciszek Nowak z Kruszwicy.

Kto nie zamówił jeszcze „Dziennika Bydgoskiego” na miesiąc luty, a chciałby bezpłatnie otrzymać okazały ilustrowany kalendarz książkowy i ślenny, niech to uczyni — jeszcze czas! Zamówienia przyjmuje agentura Cz. Uklejewski, Rynek 13, która również dostarczy kalendarz książkowy.

Mogilno.

Złote gody małżeńskie obchodzili Andrzej Posluszny, emeryt kolejowy, wraz ze swą żoną Antonią z Płoszyńskich. Jubilat „Ad multos annos”.

Walnemu zebraniu Tow. Ogrodników Zawodowych przewodniczył p. Baranowski Antoni. W skład nowego zarządu weszli pp.: Baranowski prezes, Fertykowski zastępca, Dziennik sekretarz, Walczak zastępca, Liszka skarbnik. Do komisji rewizyjnej weszli pp.: Korkowski i Walczak, a ławnikami zostali pp.: Tuszyński i Rembiałkowski.

Z rady miejskiej. Na ostatnim posiedzeniu rady miejskiej radny Pawłowski stawił na wstępie nagły wniosek w sprawie wyboru komisji na r. 1935. Następnie udzielono przewłaszczenia na parcele użytkowe: Ewang. gminie kościelnej,

Ławnikami wybrano pp.: Drogowskiego, Litwickiego, Lisieckiego i Skrzypińskiego. W skład komisji rew. weszli pp.: Kościelny, Karski A. i Bociek. Po ukonstytuowaniu się zarządu przemówił dyr. Kurowski, który wspominał o postanowieniu Min. Przemysłu i Handlu, powołującym do życia związki, oparte na podłożu gospodarczym. W tych związkach widzi rzemiosło swoją egzystencję. Dlatego, mówił prelegent, należy się łączyć w jedną wielką organizację, która broniłaby ich interesów.

Bankowi Ludowemu, Jadwidze Śmiejkowskiej, Bochukiemu, Frydrykowi i Cerkaskiej Praksejdzie. Na budowę mostu przy ul. Hallera uchwaliła rada dodatkowy kredyt w wysokości 400 zł. W tajnym głosowaniu wybrano do komisji budżetowej pp. Podolskiego, Pawłowskiego i Rosińskiego. W sprawie nagłego wniosku postanowiono na przyszłym posiedzeniu dokonać wyboru poszczególnych komisji.

Z TORUNIA.

Radzono nad ciężkim położeniem rolnictwa pomorskiego.

Z posiedzenia Rady Pom. Izby Rolniczej.

W sali ratuszowej w Toruniu odbyło się posiedzenie rady Pomorskiej Izby Rolniczej. Obrady zajął prezes p. Jan Donimirski, witając delegatów min. rolnictwa i reform rolnych pp. Makulskiego i Szostaka oraz reprezentantów pomorskiego urzędu wojew. pp. nacz. Ceceniowskiego i radcę Tollika.

W przemówieniu wstępnym prezes Izby p. Donimirski przedstawił dokładnie położenie rolnictwa pomorskiego w ubiegłym roku, stwierdzając przytem, że nie ukształtowało się ono zbyt pomyślnie. Choć na początku roku zaznaczyła się pewna wyższość cen produktów rolnych to jednak była ona zbyt krótkotrwała i nie przyczyniła się do polepszenia położenia rolnictwa na Pomorzu. Zawiodła także polityka interwencyjna i kredytowa (udzielanie kredytów rolnikom pod zastaw zboża). W końcu prezes p. Donimirski omówił dokładnie stronę dodatnią i ujemną gospodarzej umowy polsko-gdańskiej.

Dyr. Dykier odczytał sprawozdanie z działalności Izby w okresie od 1 kwietnia do 31 grudnia 1934 r. Z wywodów sprawozdawcy wynikało, że praca PIR była wielostronna. Utrzymywano z własnych funduszy 4 kół doświadczalne, posiadające 370 członków oraz dwa stałe

Koronowo.

Bezrobocie. Szeregi bezrobotnych zwiększyły się ostatnio znowu o 5 ludzi, których zwolniła firma R. Fabianowski z powodu braku pracy. Ogółem bezrobotnych liczy Koronowo wraz z rodzinami około 1.200. Zarząd miasta odczuwa troskliwą opieką wszystkich bezrobotnych udzielając zasiłków w naturaljach dla 260 (wraz z rodzinami ca 960, zaś tylko 67 ma prawo do pobierania zasiłku z Państw. Funduszu Pracy. Z walnego zebrania cechu szewskiego. Na

15-lecie Tow. Śpiewu „Moniuszki” w Solcu Kujawskim.

Ruch śpiewaczy w Solcu od pewnego czasu podniósł się do tego stopnia, że o ile rozmawia się o towarzystwach, to tylko o towarzystwach śpiewaczych. Słuszne zresztą i godne pochwały dla Solca jest, że kulturowanie pieśni polskiej jest na pierwszym miejscu.

Towarzystw śpiewaczych w tym małym Solcu mamy aż trzy: „Moniuszko”, „Dzwon” i chór kościelny „Św. Cecylii”. Szkoda jedynie, że nie wszystkie z tych towarzystw łączą się dla wspólnej pracy i wzorowej kon-

ostatniemu walnem zebraniu Cechu Szewskiego, któremu przewodniczył p. Jachczyk, ukonstytuował się zarząd następująco: Jachczyk cechmistrz, Wesolek zastępca, Getka Sylwester sekretarz, Getka Nikodem zastępca, Kielbasz skarbnik, Semrau zastępca, Biernacki i Pulkowski komisja rewizyjna. Cechmistrz p. Jachczyk podał do wiadomości, iż wkrótce odbędzie się egzamin czeladniczy, do którego zgłosili się kandydaci: Szukał, Szarafiński i Lubewski z Koronowa, Łaski z Mąkowarska i Spionej ze Stronna.

kurencji w Wielkopolskim Związku Śpiewaczym.

Do najstarszych towarzystw śpiewaczych w Solcu należy chór „Moniuszko”, który właśnie w przyszłą sobotę, dnia 2 lutego obchodził piękną uroczystość, bo 15-lecie swego istnienia. Dzielnym obecnym zarządem tego towarzystwa, w skład którego wchodzi: pp. Cz. Adamski — prezes, St. Kokot — wiceprezes, A. Maćkowski — sekretarz, dzielnie kierują towarzystwem, skoro potrafili pozyskać dla siebie co najstarszych i najpoważniejszych obywateli — miłośników śpiewu.

Uroczystość sama zapowiada się naprawdę wspaniale. Całodzienny program uroczystości jest bardzo bogaty. Zainteresowanie wielkie, a tem większe dlatego, że zjeżdża do Solca na zaproszenie Koła Śpiewackie Kolarzy „Hasło” z Bydgoszczy, które śpiewać będzie podczas uroczystego nabożeństwa o godz. 10.30. Po nabożeństwie odbędzie się w sali Hotelu Wlkp. uroczyste zebranie, na które zaproszono delegacje wszystkich miejsc. towarzystw. Po zebraniu wspólny obiad. O godz. 18-jej nadają „Hasło” i „Moniuszko” wielki koncert. Chórami dyrygują: „Hasło” — prof. Jaworski, „Moniuszko” — prof. Jakubowski. Koncert przeplatany będzie występami solowymi.

Uroczystość zakończy zabawa taneczna w gustownie udekorowanej sali, przeplatana mocą niespodzianek, a co najważniejsze, że przynajmniej raz Solc usłyszy prawdziwą orkiestrę. (S. K.)

Pakość.

Wybory do rad gminnych. Na mocy zarządzenia starosty powiatu mogileńskiego odbyły się w ub. wtorek wybory do rad gminnych na wójtostwo Pakość, obwód wiejski. Wynik głosowania jest następujący: Obwód wiejski Pakość BB 5 radnych. Z powodu unieważnienia listy bloku narodowego, wystawiono tylko listę BB. W okręgu tym został wniesiony protest. Obwód wiejski Mierucin BB 2 radnych, blok narodowy 2 radnych. Obwód wiejski Mokre kompromisowa lista 3 radnych. Obwód wiejski Szczepanowo kompromisowa lista 4 radnych.

Walne zebranie Tow. śpiewu „Halka” zajął prezes Wagner. Zarząd wybrano w dowód uznania za gorliwą pracę w dotychczasowym składzie: Wagner prezes, Jesionowski sekretarz, Kopeć skarbnikiem, Zieliński dyrygent. Za pracę dla dobra towarzystwa walne zebranie uchwaliło prezesowi i skarbnikowi wręczyć dyplomy uznania. Dzięki intensywnej pracy dyrygenta p. Zielińskiego towarzystwo uzyskało na ostatnim zjeździe XIX okręgu w Inowrocławiu I nagrodę w III kat. Tow. śpiewu „Halka” obchodzi w roku bież. 35-lecie swego istnienia, przyczem w Pakości odbędzie się zjazd śpiewaczy.

Wągrowice.

Z rocznego zebrania Tow. Gimn. Sokół. Zebraniu przewodniczył prezes okr. Fabierkiewicz, poczem nastąpiły sprawozdania zarządu oraz wybór nowego zarządu, w skład którego weszli pp.: Czerwiński prezes, Muszyński sekretarz, Jęśniak zast. sekret. Steinborn skarbnik, Janczewski gospodarz, Ziółkowski naczelnik, ławnicy: Koteci i Jeliński; komisja rew. Musielski, Król i Adamowicz; sąd honorowy: Martyński, Dolacki i Strzelecki, poczet sztandarowy: Różański, Nowak i Janczewski. Budżet ustalono na 2.500 zł. Na zjazd okręgowy wybrano pp. Martyńskiego i Słomę.

Gniezno.

Srebrne gody małżeńskie. Kupiec p. Telesfor Jagodziński za swą małżonką Zofią z Ciesielskich, zamieszkał przy ul. Warszawskiej 13, obchodzili 25-lecie pożycia małżeńskiego. Zaczynając jubilat „Ad multos annos”.

Napad bandycki. Do mieszkania 85-letniego staruszka Antoniego Bethkego (ul. Grzybowo 27) orzybył pewien nieznaną osobnik i przedstawiając się za urzędnika przybyłego w sprawie renty, pobieranej za poległego na wojnie światowej syna, zażądał podpisania jakiegoś pisma. Gdy B. powstał od stołu, aby zapalić lampę, osobnik chwycił go za gardło i rzucił na łóżko, podczas gdy jego współnik w tym czasie przeskakiwał mieszkanie, spodziewając się widocznie większej gótowni. Ponieważ bandyci nie znaleźli ani grosza, opuścili mieszkanie. Zaalarmowana przez sąsiadów policja wdrożyła natychmiast energiczne śledztwo i jest już na tropie bandytów.

Nocny dyżur pełni apteki: „Centralna” (śródmieście), „św. Anny” (Bydgoskie Przedmieście), „Pod Łabędziem” (na Mokrem).

Pogotowie ratunkowe tel. 19-91.

Pogotowie straży pożarnej tel. 12-44.

Telefon nr. 15-46 posiada przedstawicielstwo „Dziennika Bydgoskiego” w Toruniu.

Biblioteka T. C. L. (ul. Wysoka 16) otwarta codziennie za wyjątkiem niedziel i świąt od godziny 11 do 11.30 i od 16 do 19.

REPERTUAR KIN:

Liła: „Spełnione sny”.
Mars: „Młody las”.
Światowid: „Nieustraszony Tarzan”.
Corso: „Bohater Arizony” i „Złoty detektyw”

RESTAURACJA DO GRACJANA

Toruń, Szczytna - róg Szerokiej telefon 19-96

Najtańszy, najprzyzwoitszy i znany z dobrej kuchni lokal dla przyjezdnych.

Z TEATRU ZIEMI POMORSKIEJ.

2. bm. w Gdyni — „Moralność Pani Dulskiej” z gościnnym występem Wandy Siemiaszkowej; w Toruniu — „Betleem Polskie” po pol., „Zwyciężyłem kryzys” wiecez.

Walne zebranie członków Kasy Oszczędności

ZE ŚWIECIA.

Srebrne gody. Mistrz piekarski p. Walenty Kierzkowski obchodził ze swą małżonką srebrne gody. P. Kierzkowski poza swą pracą zawodową bierze czynny udział w pracy społecznej miasta. Jubilat „Szczęść Boże”!

Zaprzysiężenie sołtysów i podsołtysów. W starostwie powiatowym odbyło się w tych dniach uroczyste zaprzysiężenie 137 sołtysów i tyluż podsołtysów, ostatnio nowo obranych w powiecie świeckim. Zaprzysiężenia dokonał starosta powiatowy świecki p. Stanisław Krawczyk.

Rozwój Kom. Kasy Oszczędności pow. świeckiego. Komunalna Kasa Oszczędności powiatu świeckiego ogłosiła w tych dniach swój bilans, z którego m. in. wynika, że kapitały własne tej instytucji w roku sprawozdawczym wynosiły 1.150.000 zł, wkłady oszczędnościowe zaś wzrosły tego roku o przeszło 200.000 zł. Obroty za 1934 r. wynoszą 100 milj. zł. Cyfry te świadczą o rozwoju i zaufaniu jakim cieszy się ta instytucja wśród społeczeństwa.

Krwawy dramat

na progu cukierni.

Zdradzony mąż strzela do żony, zabija jej kochankę i wystrzałem w skroń odbiera sobie życie.

Warszawa, 31. 1.

Wczoraj akwizytor ogłoszeniowy „Il. Kurjera Codziennego”, 26-letni Petz zastrzelił na progu cukierni Mytkowskiego przyjaciela swej zalotnej żony, którym był znany zawodnik piwacki, student politechniki Szwankowski i sam wystrzałem w skroń odebrał sobie życie. Zdesperowany małżonek przedtem strzelił również do swej niewiernej żony. Kula przeszła jej rękę, Petzowa po opatrunku o własnych siłach udała się do znajomych a następnie do domu.

Romans Szwankowskiego z panią Władzią rozpoczął się już przed dwoma laty. Petz ożenił się przed rokiem i rzecz szczególnie, że właśnie po ślubie Szwankowski poczuł większy pociąg do swej sympatii, której już nie opuszczał. Podczas pobytu Petza w wojsku na ćwiczeniach, był codziennym gościem w jego mieszkaniu. Odwiedzał ich następnie bardzo często, aż sąsiedzi zwrócili dopiero uwagę zakochanego małżonka, że żona go zdradza.

W czasie świąt Bożego Narodzenia Szwankowski odwiedził Petzów, lecz został wyrzucony za drzwi. Niewierna małżonka dawała słowo, że zerwie ze swym kochankiem, ale słowa nie dotrzymywała i niemal codziennie widywała się ze swym amantem w cukierni.

Krytycznego dnia mąż wyszedł, że żona ma randkę w cukierni przy ul. Mokotowskiej. Postanowił więc rozprawić się z żoną i z jej przyjacielem. Podszedł do stolika i wezwał żonę, aby opuściła lokal.

W drzwiach cukierni strzelił on do żony, a następnie cztery strzały skierował w stronę Szwankowskiego. Wszystkie były śmiertelne. Nieszczęsny padł trupem, a przy nim padł martwy Petz, który ranił się śmiertelnie w skroń.

Tragedja rotmistrza Casimira i jego żony, którzy razem popełnili samobójstwo, wyjaśnia się. Okazuje się, że żona rotmistrza prowadziła dochodowe przedsiębiorstwo wraz z współnikiem. Zgoda między współnikami trwała krótko. Rozpoczęły się przykre procesy, w które został wciągnięty również rotmistrz Casimir. Musiał on nawet wystąpić z wojska, wobec zarzutów, jakie mu wytoczono na procesie. Okazało się później, że były to zarzuty gołosłowne. W międzyczasie Casimir dostał wysokie stanowisko w ministerstwie skarbu. Proces ze współnikiem tak jednak podziałał przykro na małżonków, że popadli w rozstrój nerwowy. Pani Casimirova pierwsza popełniła samobójstwo, a za nią poszedł mąż, który nie mógł przeboleć straty ukochanej żony.

(r).

Do pań wytwornych!

Jeszcze jeden manifest Balu Prasy.

Manifest ogranicza się od kilku słów: kości już są przecież rzucone, zaproszenia rozdane, zaproszenia się podobają, decyzja wszędzie prawie zapadła. Na pytanie być albo nie być, jest tylko jedna odpowiedź: być!

Na Balu Prasy będą panie wytworne. O tem pomyślał pan Narcyz Gleryn, właściciel znanej Księgarni Bydgoskiej przy Placu Teatralnym, kiedy przekazał do dyspozycji komitetu przepiękne albumowe wydanie „Żywotów pań wytwornych” Stanisława Wasylewskiego, pełne wspaniałych reprodukcji znakomych piękności z czasów stanisławowskich.

Na Balu Prasy triumfował będzie temperament, zwłaszcza, że podnieci go przesłany przez niepotrzebującą reklamę fabryki B. Kasprowicza w Gnieźnie, transport doskonałej Sokółki, która, jak wiadomo, jest napojem, który w czasach największego hakatyzmu cieszył się wielką popularnością. O, prawdziwie polska wódka.

Tańczyć się będzie do upadłego i do zdarcia zelówek, o czem pomyślała firma „Di-

strbutia”, przesyłając dwa bony na 2 pary obuwia damskiego i męskiego, pochodzącego z fabryki „Leo”.

Właściwie to całe miasto jest już pod znakiem Balu Prasy. W licznych oknach wystawowych oglądać można zadeklarowane nagrody, a więc u Zimocha na Niedźwie dziej, u Grossa na Starym Rynku. Również na Starym Rynku w Domu Towarowym Braci Mateckich jest do obejrzenia w oknie wystawowym czystośćniany damski sweter, rek w pięknym kolorze błę. Warto go obejrzeć i zdobyć na balu.

Nowi właściciele firmy Hensel pp. Sierpiński i Kasprzak prezentują w oknie przy ul. Dworcowej bowle miedzianą, naprawdę wartą grzechu.

P. Hass Marjan, właściciel świetnie prosperującej cukierni Krystal przy Placu Wolności znalazł chwilę czasu, aby na Bal Prasy przekazać wspaniały tort.

Reszta w drodze. Tylko trzeba pamiętać: 9 lutego br. „Pod Orłem”.

Falszerstwo weksli na sumę 38.000 zł.

Gniezno. Społeczeństwo gnieźnieńskie zostało poruszone sensacyjną wiadomością, która lotem strzały rozeszła się po mieście. Otóż przed kilku dniami kierownik tutejszego oddziału Banku Polskiego złożył do Wydziału Śledczego P. P doniesienie, w którym stawia zarzut, że znany na terenie Gniezna kupiec i przemysłowiec Maksymilian Waberski dopuścił się falszerstwa weksli na sumę 38.000 zł. W związku z doniesieniem wczoraj w godzinach południowych policja przystąpiła do aresztowania Waberskiego. Tymczasem, jak się okazało, Waberski jakby przeczuwając swój los, zbiegł w nieznanym kierunku, nie pozostawiając po sobie śladu. Nagła ucieczka byłego długoletniego radnego miasta wywołała poruszenie.

Trzyletni chłopiec zginął pod kopytami końskimi.

Z Leszna donoszą: Nieszczęśliwemu wypadkowi uległ 3-letni chłopczyk Edward Mikołajczak, syn rolnika ze wsi Mochowo. Bawił się on na podwórzu gospodarstwa swego dziadka. Ze stajni wypuszczono w pewnej chwili konia, który zaczął galopować po podwórzu. Chłopczyk nieostrożnie podszedł tak blisko, że koń kopnął go w prawą nogę, która uległa złamaniu. Dziecko upadło na ziemię i dostało się pod kopyta konia, które zadały mu tak ciężkie obrażenia, że chłopiec zmarł po kilku godzinach.

Odpowiedzi redakcji

„Stały Czytelnik”. Komisarzem generalnym 6% Poż. Narodowej jest p. Minkowski, Warszawa, ul. Rymarska nr. 5.

Wizyta naszych Niemców w Berlinie.

Berlin, (PAT). Z okazji pobytu w Berlinie wycieczki 200 Niemców z poznańskiego i Pomorza, kierownictwo związku Niemców zagranicą zorganizowało dla przybyłych gości wieczór towarzyski. W zastępstwie przywódcy związku Steinachera, przemawiał dr. Ernst, który dał wyraz specjalnemu zadowoleniu, że jako Niemiec z zachodnich rubieży Rzeszy, powitać może Niemców ze wschodu. Tak, jak Polacy, mówił dr. Ernst, mają swój Świątowy Zw. Polaków Zagranicą, tak i my mamy prawo przyznawania się wspólnie do naszego narodu.

Drobne wiadomości.

— Wielki Mufti zatwierdził wyrok śmierci na mordercę kapelana katolickiego wojsk brytyjskich w Kairze.

— Litewskie ministerstwo oświaty uchwaliło uroczyste obchodzić litewskie święto narodowe w dniu 16 lutego.

— Bezrobocie w Niemczech spadło z 3.710.000 do 2.350.000 w ciągu roku.

— Grupa samolotów odbyła przelot Moskwa-Tyflis ponad grzbietem gór kaukaskich w warunkach zimowych. Jest to pierwszy przelot tego rodzaju.

— M Moskwin zmarł w wieku lat 88 przebywający tu od roku 1925 najstarszy z weteranów komunistów paryskich Gustaw Inard.

— Kongres induski odrzucił ratyfikację traktatu handlowego angielsko-induskiego.

— W departamencie Somme odnaleziono dwie ostatnie sztaby złota, pochodzące z ładunku, zgubionego przez lotnika angielskiego podczas burzy.

— We Francji południowej lawina zasypała grupę robotników na wysokości 2000 metrów. Trzy osoby poniosły śmierć.

— W Persji grubość warstwy śnieżnej dochodzi do 2 i pół metra.

— Zjazd faszystów czechosłowackich (Gajdy) uchwaliło stworzenie „aryjskiego frontu przeciwdowodowskiego”.

— W Ameryce zanotowano kilkadziesiąt wypadków zatrucia spirytusem drzewnym. Spirytus był szmuglowany.



Sensacja dla Bydgoszczy

Wyprzedaż inwenturowa obuwia



Oto kilka przykładów naszych cen inwenturowych:

Damskie

prunelki	specjalna cena inwenturowa zł	5 ⁵⁰
aksamitki	specjalna cena inwenturowa zł	5 ⁹⁰
obcas słupkowy	zł 17. ⁵⁰ cena inwenturowa zł	14 ⁵⁰
obcas niski, boksowe z przybraniem jaszcz. obcas francuski	zł 22. ⁵⁰ cena inwenturowa zł	16 ⁵⁰
giemzowe przybrane z jaszczurką	zł 25. ⁵⁰ cena inwenturowa zł	19 ⁵⁰
obcas francuski, czarna giemza, śliczny model	zł 25. ⁵⁰ cena inwenturowa zł	19 ⁵⁰
obcas francuski, lakowe i czarne renifery	z 25. ⁵⁰ cena inwenturowa zł	19 ⁵⁰
brązowe, giemza z jaszczurką	zł 20. ⁵⁰ cena inwenturowa zł	22 ⁵⁰
i t. p.	i t. p.	

Męskie

czarne boksowe półbuty, wygodny fason	zł 24. ⁵⁰ cena inwenturowa zł	17 ⁵⁰
brązowe boksowe, fason wie-deński	zł 25. ⁵⁰ cena inwenturowa zł	19 ⁵⁰
i t. p.	i t. p.	

Dziecięce

czarny bok na pasku wielk. 27/30	zł 7. ⁰⁰ cena inwenturowa zł	5 ⁰⁰
wielk. 31/35	zł 9. ⁰⁰ cena inwenturowa zł	7 ⁰⁰
lakowe wielk. 27/30	zł 9. ⁰⁰ cena inwenturowa zł	7 ⁰⁰
i t. p.	i t. p.	

Chłopięce

wysokie bronz. wielk. 36/39	zł 19. ⁰⁰ cena inwenturowa zł	14 ⁰⁰
i t. p.	i t. p.	

Wielka zniżka na obuwie zimowe!
Kalosze, śniegowce, skarpetki, pończoszki itd.

Sprzedaż detaliczna

obuwia



Gdańska nr. 21

O bolączkach gospodarczych naszego miasta.

W nabytej przez Dyрекcję Lasów Państwowych fabryce dykt „Multiply” mogłoby znaleźć pracę do 400 robotników.

(H) Przed kilkoma tygodniami odbyła się w Bydgoszczy sprzedaż w drodze przetargu przymusowego fabryki płyt klejonych „Multiply”, która wystawiona została na subhastę przez Towarzystwo Kredytowe Przemysłu Polskiego wskutek niezapłacenia przez sp. akc. „Multiply” kilku zaległych rat pożyczki hipotecznej, wynoszącej obecnie wraz z odsetkami około 75000 dolarów amerykańskich.

Była to już powtórna sprzedaż przymusowa, pierwszej bowiem sąd grodzki dla braku pewnych formalności nie zatwierdził. Tak przy pierwszej, jak i przy drugiej licytacji nabywcą była Dyrekcja Lasów Państwowych w Poznaniu, która — jak wiadomo — nabyła już przedtem tartaki Lloyd Bydgoskiego i po gruntownym przeróbce uruchomiła je, przez co przeszło stu robotników, jeżeli nie więcej, znajdzie pracę.

Historia fabryki „Multiply”, a przedtem „Oswa” od lat 13 znajdującej się w żydowskich rękach, jest bardzo ciekawa i najwymowniej świadczy o tem, iż żydzi do solidnego i rozumnego prowadzenia przedsiębiorstwa przemysłowego się nie nadają.

Fabrykę Oswa, dawniej Ostdeutsche Sperrplatten Werke A. G. — skąd nazwa Oswa, nabyli od Niemców żydzi rosyjscy, bracia Gorlin, którzy w czasach inflacji założyli oprócz tego szeregi rozmaitych przedsiębiorstw w Warszawie, nie mając odpowiednich środków obrotowych. Celem zdobycia płynnych środków zaciągnęli w Towarzystwie Kredytowym Przemysłu Polskiego pożyczkę hipoteczną w wysokości 75.000 dolarów zabezpieczoną na pierwszym miejscu na fabryce Oswa. Pieniądze w ten sposób uzyskane zużyli w pewnej części na nabycie kilku nowoczesnych obrabiarek drzewa, a większą część wpakowali w inne swoje przedsiębiorstwa.

W pogoni za nowymi środkami uciekli się do nowej „kombinacji”. Oswa dała swoje żyro na wekslach sp. akc. Brağowa, wszystkie akcje której znajdowały się w rękach br. Gorlin.

Bank Polski w Warszawie, nie zasięgając opinii tutejszego Oddziału i bez wiedzy tegoż, zdyskontował te weksle, które miały cechy solidnych, kupieckich papierów, było ich zaś na przeszło 25.000 funtów angielskich, co po ówczesnym kursie wynosiło przeszło milion złotych.

Ogłaszając fabrykę Oswa systematycznie ze środków obrotowych, właściciele jej doprowadzili ją do tego, że gdy nastąpił kryzys i ceny na dykty spadły w Anglii, która była i jest głównym odbiorcą tego towaru, z 12 funtów do 8 za metr sześcienny, zabrakło pieniędzy na dalsze prowadzenie fabryki i w roku 1929 została ona unieruchomiona, a w końcu 1930 r. Tow. Kredytowe Przemysłu Polskiego wystawiło ją na sprzedaż.

W celu nabycia jej dwaj przemysłowcy bydgoscy Heller, mając tartaki w Sołcu Kujawskim i ogromną i dobrze prosperującą fabrykę dykt w Mikaszewicach na Kresach Wschodnich, oraz Szalit, znany z historii spółki angielskiej Century, która eksploatowała lasy państwowe w puszczy białowieskiej, założyli nową spółkę akcyjną Multiply, pod firmą której nabyli na licytacji fabrykę Oswa. Przy tem, rozumie się, hipoteka Banku Polskiego upadła, albowiem spółka Multiply kupiła cały obiekt za wierzitelność Tow. Kredytowego.

Początkowo fabryka Multiply szła jako tako, pracując nawet na trzy zmiany. Między współpracownikami nie było jednakże zgody i na tle pieniężnym doszło do tego, iż, gdy nadszedł ogromny transport olchy i trzeba było wykupywać wagony, ani Heller, ani Szalit nie chciał dać pieniędzy, a po kilku miesiącach trzeba było zapłacić za postój wagonów coś około 50.000 zł. Olchę zrzucono do wody na Brdzie, jak to się zwykle czyni w lecie, ale przez niedołężną gospodarkę zaczęto wyciągać drewno z wody późną jesienią, kiedy Brda już przy ujściu zamarzała. Wyciąganie z wody i zwózka furmankami całej

partii drewna kosztowały horrendalne sumy, nie więc dziwnego, że przy takiej nierozumnej gospodarce fabryka przynosiła tylko straty i po raz drugi została unieruchomiona, a następnie wystawiona na sprzedaż.

Zachodzi zatem obawa, iż z powodu kilku usterek natury formalnej i na skutek zażalenia właścicieli, sąd może znów nie zatwierdzić licytacji, a byłaby to wielka szkoda, gdyż po gruntownym remoncie, który potrwałby jeszcze kilka miesięcy, Dyrekcja Lasów Państwowych mogłaby uruchomić fabrykę i rozpocząć pracę na 3 zmiany, w następstwie czego znalazłoby pracę od 300 do 400 robotników, a to dla miasta naszego miałoby poważne znaczenie.

O tem, czy fabrykacja płyt klejonych tu w Bydgoszczy zdała od miejsca, gdzie się znajduje olcha (w Międzyzdrojach i na Wołyniu) opłaci się Dyrekcji przy teraźniejszych cenach, jak wogóle o tem, czy gospodarka Dyrekcji w tartacznictwie jest racjonalna i rentowna, pomówimy innym razem.

Polski Czerwony Krzyż

Wieczór Karnawałowy

1 lutego

w sali malinowej hotelu POD ORŁEM

„...Wróg nam Polsci ne odbije, Ciej Kaszubsci naród żyje...”

Temi oto słowy, twarzą w sztormach morskich zahartowany Kaszuba złoży hold Panu Jezusowi w „Jasełkach Polskich”. A „Jasełka” te mają już swą legendę. Cała Polska barwna i rozśpiewana będzie bawiła Bożą Dzieciątkę, a już najweselszej zrobi to pani Marcinowa, primo voto Maciejowa, kobiecina w gębie obrotna, ale serce zato złote, a pan baletmistrz Fabjan będzie miał na sumieniu ogniste, pełne polskiego animuszu mazury i oberwały.

Wszystko to za tani grosz w przeddzień, 4 lutego wieczorem w Teatrze Miejskim.

Czysty dochód przeznaczony na cele Harcerstwa bydgoskiego. (1835)

ZAPOBIEGA ODMROŻENIOM RĄK KREM PRAŁATÓW. PERFECTIOŃ

Dziada Polikarpa śpiewanie

Przyjechał Goering. Ciekawscy się poca Nad rozwiązaniem zagadki: — A poco? A dyć to jasne, że na polowanie; Nacóż pytanie?

Podejrzewają, że mierzy w koguta... Ale to bajka z palucha wysnuta. Zaszy go szukał nad brzegiem Wisły? Kiepskie domysły.

Satysfakcja wielga w polowaniu; Wszakże przyjemność większa przy śniadaniu: Wonny bigosik, schab lub poledwica I sliwowica...

Skoro z tak dala ktoś przyjeżdża na łów, Nie będziemy skąpić takich specyjałów I pomarańczy postawim kosz cały; Wždy potaniały.

— Dwa nowe wyroki uwalniające. Zeszłego tygodnia rozpatrywał tutejszy sąd grodzki dwie nowe sprawy karne redaktora odpowiedzialnego „Dziennika Bydgoskiego” i w obu wypadkach uwolnił oskarżonego od winy i kary, koszty nakładając na skarb państwa. Chodziło o wiadomość, która się nie potwierdziła, o ujęciu mordercy śp. ministra Pierackiego. Oskarżony wykazał, że nie była to wiadomość z dochodzeń ani z śledztwa, dlatego artykuł 159 kodeksu karnego nie mógł być zastosowany. Druga sprawa dotyczyła pewnego sprawozdania z rozprawy sądowej. Oskarżony przeprowadził dowód prawdy na okoliczność, że te ustępy sprawozdania, które mogłyby dotknąć sąd, sam w potę usunął, wzbraniając jednocześnie rozpowszechniania druków z treścią obraźliwą. Sąd nie dopatrywał się i tutaj występku.

Grypa, dreszcze, przeziębienie?

Przyjmując tabletki Togonal w dawce: 3 tabletki, 3—4 razy dziennie, doznaje się ulgi i spadku gorączki. Również w cierpieniach reumatycznych, podagrze, bólach artretycznych w stawach i mięśniach, bólach nerwowych i głowy, Togonal oddaje usługi. Tabletki Togonal są do nabycia w najbliższej aptece.

Na bal

oficerów rezerwy.

Skończona wojna — ucichły boje — A dzielni obrońcy Ojczyzny Wrócili znowu pod strzechy swoje W spokoju strzec ojcowizny.

Ale nad łóżem wisi szabelka, Strzelba i kulki z ołowiu, — W sieni jest siodło i uprzęż wszelka — Rezerwa jest w pogotowiu.

Ze młode życie ma swoje prawa, Gdy sal otwarte podwoje — Szaleń plynie rezerwy zabawa, Bo w tany idzie, jak w boje.

Uczcijmy zatem teglego zucha Pełnego zapału i werwy. **Wszyscy co mają polskiego ducha — Na Bal Oficerów Rezerwy!**

Bydgoszcz, 1. II. 1935 r.

Ignacy Ławicki.

Kalendarzyk zebrań Ch. D.

ROCZNE WALNE ZEBRANIE CH. D. KOŁA WIELKIE BARTODZIEJE

odbędzie się w sobotę, 2 lutego o godz. 15 w lokalu p. W. Kujawskiego, ul. Fordońska 1.

Z referatem przybędzie p. radca Beyer. Goście i sympatycy mile widziani.

Zarząd.

CHRZEŚCIJAŃSKA DEMOKRACJA KOŁO ŚRÓDMIEŚCIE.

Roczne walne zebranie odbędzie się w piątek, dnia 8 lutego 1935 r., o godz. 19,30 w hotelu Lengning przy ul. Długiej.

Uprasza się o liczne przybycie na zebranie sprawozdawcze i zabranie legitymacji.

Zarząd.

Opieka nad dzieckiem

Przy opiekowaniu się dzieckiem szczególnie troszczyć się należy o utrzymanie w czystości i zdrowiu jego ciała, co nie jest rzeczą łatwą wobec niezwykłej wrażliwości i delikatności skóry dziecka.

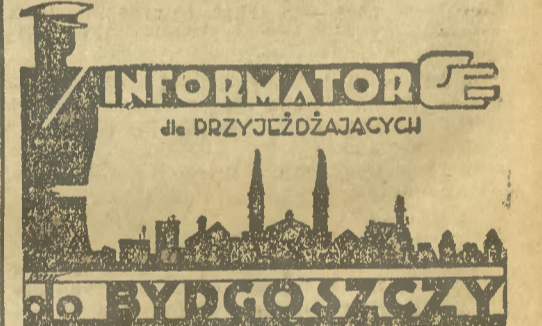
Aby zapobiec wszelkim zacerwienieniom skóry, wyprzeniom, odleżeniom, zaognieniom, swędzeniu, zatarcu — należy dziecko dokładnie przesypywać Pudrem Bébé Szolmana, od lat przeszło 35 zalecanego przez lekarzy specjalistów.

Puder Bébé Szolmana delikatny jak pyłek, przesiany przez liczne sита jedwabne, przygotowany w idealnych warunkach higienicznych, przy zastosowaniu najnowocześniejszych maszyn jest doprowadzoną do perfekcji zasyпка dla dzieci.

Dr. S. A.

Rewja gwiazd „Pod Orłem”.

Jeszcze żaden program nie przedstawiał się tak bogato pod względem artystycznym, ale bo też udało się energicznemu dyrektorowi, Czesławowi Śmigielkiemu zmobilizować taki zespół jakiego jeszcze Bydgoszcz nie widziała. Uchyliły więc rąbka tajemnicy. Rena Hryniewiczówna, premjowana piękność, primabalerina Opery Warszawskiej, Wiera i Halina Zabajkiny, rewelacyjny o światowej sławie duet wokalanecyczny, Apollo ocen, Eugeniusz Koziarski, „specjalista” rewjowy, podziwiany przez pleć piękną. Humor reprezentować będzie popularny komik, rozmieszcający do łez Kazimierz Bajon. Dalej Iga Ginett, uroczą Szwedką, subtelną Lusią Komorowską, piękną Romaną Włodarską, przemila Stasia Bogucka. Oto czołowe siły rewji, którą pod dewizą szampańskiego humoru ujrzymy już w piątek, 1 lutego. Sekundować im będzie, jak w marmurze rzeźbiony kwartet baletowych girls. Dwa zespoły muzyczne pod kierunkiem L. Gbiorczyka i M. Orłowskiego. Początek 22 m. 30. Wstęp wolny. Codziennie dancing. (1729)



(PŁATNY DZIAŁ REKLAMOWY).

Gdzie zamieszkać?

„Gastronomia”, hotel i restaur., Dworcowa 19.

Instytuty kosmetyczne:

Masaż twarzy, oraz odchudzający sylwetkę. Francuskie, angielskie nowości. „Cedib”, Słowackiego 1.

Restauracje:

Restauracja, kawiarnia i cukleria Berendt, Dworcowa 6.

Gdzie i co kupić?

- O. Neuman, Stary Rynek 14, tel. 1719. Białe Tygodnie. Piótna, firany, inletry, ręczniki, kapy za bezcen.
- O. Neuman, Stary Rynek 14. Nowości karnawałowe. Jedwabie, tow. wełniane, bawelniane. Firany, trykotaże, kołdry. Najtaniej.
- Be-De-Te — Bydgoski Dom Towarowy — Gdańska 15. Największy dom tow. Polski Zach.
- H. Kaszubowski s.z.o.p. Długa 22 Zegarki, biżut.
- Białe dni w firmie F. A. Matz, Stary Rynek 19, Śniadeckich 49, tel. 1323 — poleca piótna we wszystkich szerokościach i jakościach, inletry kapy, obrusy firany.

Odjazd pociągów z Bydgoszczy:

Toruń — Warszawa	2.37, 6.50, 8.05, 9.57, 13.55, 15.30, 18.10, 19.53, 21.35 (transylowy), 23.16.
Czajewo — Gdańsk — Gdynia	0.40, 3.50, 6.50, 7.35, 12.13, 13.13, 17.17, 20.03, 20.10.
Łódź — Gdynia	8.13, 16.45.
Nakło — Pila	0.01, 6.15, 10.35 (trans.) 14.45, 19.44.
Unieście — Brodnica	4.55, 8.11, 13.45, 16.10, 21.50.
Inowrocław — Poznań	8.50, 6.20, 11.45, 13.40, 18.10, 20.40, 22.28, 23.15.
Agrowiec — Poznań	5.00, 10.33, 15.28, 18.64.
Inowrocław — Karsznice — Herby Nowe	13.40, 23.15.

Alina Prus-Krzemińska.

„Wywiad”.

Humoreska.

— To pani jes ta sama co tagze tyz powiastki uklada? Patrzcie ludzie! Ktoby to myślał!

— Czemu „ktoby to myślał”?

— Bo pani wcale a wcale na to nie podana...

— Niby na co?

— Zeby się z pani tak chto móg śmiać, jak my się nieraz z moim mężem naśmiejemy w domu.

— A.. co to było, n. p., jakie tytuły tych „śmiesznych” rzeczy?..

— Tytuł, to napis u samy góry, nie? To mój będzie wiedział. Ja się takim czemś nie trudnie. Ale mój małż, to chowa a chowa co ino jakie głupoty przeczyta — nie?

— Pani ma trańny sąd o moich utworach Dziękuję.

— A pani myślała że nie? Taka znowu dycht ciemna nie jestem, proszę pani... Ja tagze tyz piśmienna i wiem komu należy honor oddać — nie?

— Może pani choć trochę z tego pamięta, co państwo czytali. Ciekawa jestem...

— Ooo — ja dość pamiętam. Ale te „roty”, co się to temu Bonifracemu ta krewność do chałupy zwała, to najbarzy... Bo mnie się także tyz raz takie coś przytrafiło. Co prawda nie na gwiazdkę ino na wielkanoc... Ale pani potrafi po chłopsku! Dy-

bym moją rodzoną babusie słyszała. Ja to już inaczej nie śmiem ino po miejsku. Jak dzieci nie słyszą to jak się da. Ale przy nich — ojeja rety — tak trzeba na sie zważać. Uo zara wrzeszcza... My sobie w domu nieraz mówimy, że pani pewnie tagze tyz z naszego stanu pochodzi, co tak potrafi po dawniejszemu. Zgadli my, czy nie zgadli?

— A jakże. Sam Szyler-Szkolnik nie zgadłby lepiej. Ja też ze wsi pochodzę...

— To pani myśli że pani mi głomaczyć co to jest szyler? Ooo — proszę pani — ja nie jeno do szkoły chodziła, bo ja w jednej ochronce bylam do dzieci, że prawie ze zuwernantke... Ja przytyków nie potrzebuje. Mnie to nie zadna nowyna że szule to szkota. Żebym nie była kształcona, to nie byłby mi sprzyjał sekrytarz od wójta, co zaś zenna się ożenił. Żebym ino miała więcej czasu, to bym tagze tyz wiersze ukladała.

— Szkoła, że nie. Napewno drukowałby te Dziennik.

— Anu widzi pani. Co tyz to wielkiego odpisać, na ten przykład, co kto w kalen darzu nagrykoli, jak ten Bartłomi Bazgrała, bezrobotny rybak nagrykolił, co go to pani do Dziennika podała zeszłego roku...

— Ależ to wypisała jakaś „Ina Solecka”. Ja się przecież inaczej nazywam...

— Ady niech się pani nie wypyira. Wszyscy wiedzą, że to pani, moja pani. Ino sie pani nie śmiała przyznać że pani tymu Bazgrale kalendarsz zwynidła. To nie było ładnie, moja pani. To trzeba było na policji meldować, a nie do gazety wytykać...

Kochany Stary Rynek! Zeby nie magnetyczna siła tych jarmarków, czego ja nie byłabym musiała naśluchać się jeszcze!

Czytelniczy nasz mają głos.

TABU.

W Polinezi i innych krajach archipelagu południowego pewne osoby, zwierzęta i przedmioty uważane są nietykalne.

Takim „tabu“ w prasie sanacyjnej są żydzi — swoi ludzie, uprawiający dzielnicowość, z krzywdą tubylców.

My tu na prowincji uważniej czytamy gazety, aniżeli wy tam, panowie w Bydgoszczy, prowadzący nerwowo tryb życia.

Porównywaliśmy sprawozdania ze zjazdu rzemiosła okręgu bydgoskiego, i przekonaliśmy się znowu, że tylko „Dziennik Bydgoski“ wie, gdzie nas but ciśnię. Inne gazety chodzą koło drażliwych tematów jak kot koło miseczki z gorącym mlekiem, obawiając się, ażeby sobie ust nie sparzyć.

„Dzień Bydgoski“, który do Koronowa przychodzi tylko w małej ilości egzemplarzy, pominał zupełnie milczeniem sprawę nieuwzględnienia oferty rzemieślników wielkopolskich na mało znaczące stanowiska w pewnej instytucji, której naczelnikiem jest wybitny sanator.

Te sprawy są dla tej grupy „tabu“, podobnie jak kwestja żydowska. Nie możemy pojąć co ma oznaczać zniekształcone przemówienie b. rotmistrza Dudzińskiego, głównego działacza B. B. Myśmy dokładnie słyszeli, że wzywał Wielkopolan do oczyszczenia zażydzonej i zabrudzonej miast i miasteczek w innych dzielnicach, tymczasem organ sanacji bydgoskiej zrobił z tego coś dla nas niezrozumiałego, pisząc, że była mowa o odpolszeniu (!) miast i miasteczek.

Konia z rzędem temu, kto to rozumie. A może chodzi o „spolszczenie“ miast zażydzonej? Ale słówka „zażydzonej“ oni nie mogą przelknąć, dla tego do wszystkich tego rodzaju wynurzeń mężów sanacji, pracujących w terenie, odnosimy się ze zrozumiałą rezerwą.

Prosimy redakcję naszego „Dziennika“ aby nadal informowała o wszystkich bezstronnie i broniła praw ludu zasiedzialego.
Zyczliwi rzemieślnicy
z Koronowa.

Ptysie czy wietrzniki?

Panie Majster!
Zapewne skuteczniejszy od książki zażalen, której nota bene nie macie obowiązku wykladać w redakcjach, będzie list otwarty, dostępny szerszemu ogółowi.

Bo krzywdą mi się stała przez Wasz „reflektor po Bydgoszcz“, w którym piszecie o... ptysiacz, wabiących się w Waszem „oświetleniu“ po niemiecku: Windbeutel! Założyłem się z pewnym znajomym, widocznie jakos częściej przebywającym w różnych cukierniach od pp. reflektorowiczów prasowych, że ptys — a jakże, to przecież: Winibeutel. I z kretesem przegrałem ów zakład, ponieważ wedle encyklopedji Nasładka — Kucharskiego, nazywają się „ptysie“ po niemiecku: Spritzkuchen, a owe nieszczęśne Windbeutle „po polsku“: wietrznikami!

Któż teraz wynagrodzi moralną i materialną stratę łatwowiernemu czytelnikowi?

*

Majster odpowiada:

Zakład Pan wygrał. Nasi cukiernicy mają tylko częściowo rację. Sławne panastenclove „Brieger Spritzkuchen“ to są obwarzanki ptysiowe na Smalcu. Niemieckie „Windbeutle“ nazywają się poprawnie po polsku: ptysie ze śmietaną. Przeglądaliśmy tysiącstronicowe dzieło Marji Disslowej, b. dyrektorki lwowskiej szkoły gospodarstwa domowego, poprawione przez Panią Elżbietę, i upewniliśmy się, że ciastka „wietrzniki“ nie są wogóle znane. Polski słownik ortograficzny zna ludzi „wiatrem podżytych“, których określa jako wietrzników, oraz wietrzniki — otwory i jakas roślinę tej samej nazwy.

Dla upewnienia się co do ptysiów samych, których ma być kilka gatunków, zwróciliśmy się do p. Wincentego Bigońskiego, właściciela piekarni i cukierni po Riedlu (ulica Gdańska), gdzie właśnie wystawione były w oknie wystawnem. P. Bigoński potwierdził wbrew encyklopedystom, że istnieją 1) ptysie ze śmietaną wyrażone, 2) ptysie z kremem wśrodku a na wierzchu polane masą czekoladową, (Liebeskuchen), 3) obwarzanki ptysiowe i 4) faworki ptysiowe (chróst). Ptysie, przecież z boku i napełnione ubitą śmietaną przeważa u nas z niemiecką... wietrznikami.
Czas przywrócić polską nazwę!

Szwederowo pozbawione opieki.

Szwederowo jest to największe przedmieście miasta Bydgoszczy, które liczy około 18.000 ludności i posiada około 7.000 osób ubezpieczonych w Ubezpieczalni Społecznej. Do niedawna na tem przedmieściu było zatrudnionych trzech lekarzy, a obecnie jest tylko jeden ginekolog. Jeden z lekarzy opuścił zupełnie Szwederowo — drugi mieszkający w centrum miasta, ale prowadzący gabinet lekarski na Szwederowie — obecnie zwinął ten gabinet, a przyjmuje pacjentów z dalekiego przedmieścia przy ulicy Gdańskiej. Pozostał zatem tylko jeden lekarz-ginekolog, który w żaden sposób nie może obsłużyć zgłaszających się do niego pacjentów.

Założona na Szwederowie przed paru laty apteka zaczęła gwałtownie tracić klientów i to do tego stopnia, że jej egzystencja jest na Szwederowie niemożliwa.

Doszło do naszej wiadomości, że p. Tarasiewicz przenosi aptekę na ulicę Dworcową.

Diamentowe gody małżeńskie



W dniu 2 lutego obchodzą niezwykle jubileusz diamentowych godów małżeńskich rolnik Maciej Sarnowski z Pączewa, pow. starogardzki wraz z małżonką swoją Marianną z domu Brejska. Jubilaci mimo podeszłego wieku (lat 83 i 81) cieszą się zdrowiem a wychowali 1 córkę i 4 ch synów, z których jeden poległ na wojnie, trzech innych natomiast zajmują poważne stanowiska. Poza tem jubilaci mają 13 wnuków. Na ich intencję odprawiono nabożeństwo w kościele parafjalnym w Pączewie. Jubilaci do dnia dzisiejszego zostali wiernymi czytelnikami „Dziennika Bydgoskiego“. Życzymy im z całego serca dalszego zdrowia i pomyślności.

— Sensacja Bydgoszczy jest okno wystawowe najmłodszego w Bydgoszczy kolektury Konstantego Rzannego. Niezliczone ilości 10-cio złotych wpływają dziennie w szkatułkę Przyszłego szczęśliwego gracza. Pieniądze te może zdobyć każdy, trzeba tylko, by posiadał los z kolektury Konstantego Rzannego, Gdańska 25. Poza tem fakt że w zeszłej loterii wygrało aż 56,4% losów tej kolektury, przekonuje dostatecznie, że los od Rzannego to najpewniejsza wygrana.

Najwięcej wwaranych padło w ubiegłej kl. IV-tej w Kolekturze

„Uśmiech Fortuny“

Bydgoszcz, Pomorska 1 i Toruń, Żeglarska 31

W „Uśmiechu Fortuny“ zatem należy nabyć los klasy 1-szej.

Cena 1/4 losu tylko 10.— zł. 1/2 losu 20.— zł i cały los 40.— zł

Pamiętajmy, że los z kolektury „UŚMIECH FORTUNY“ to gwarancja osiągnięcia większej wygranej!

Tydzień Propagandy Trzeźwości

1—8 lutego 1935 r.

pod protektoratem Jego Eminencji ks. kardynała dr. A. Hlonda,
Prymasa Polski.

Trzeźwość warunkiem oszczędności.

Zagadnienie oszczędności wysuwa się w czasach obecnych na plan pierwszy. Doroczny „Dzień Oszczędności“, urządzany w całym świecie, świadczy najwymowniej o zrozumieniu potrzeby oszczędzania u narodów kulturalnych. Do tego zabawczego ruchu przylaczają się organizacje przeciwalkoholowe i podkreślają, iż niezbędnym warunkiem rozwoju oszczędności jest — trzeźwość. Tę prawdę należy jak najczęściej przypominać, jak najgoręcej popierać.

Życie codzienne uczy, iż zwolennicy odurzenia alkoholowego są lekkomyślnie do życia nastawieni, lekceważą sobie własne ciężko zapracowane grosze, a nawet gotowi są trwonić grosz publiczny. Podpisując po pijanemu weksle, doprowadzają siebie i rodzinę do skrajnej nędzy.

Jeż to uniknęłoby się tragedji życiowych, gdyby w miejsce pijaństwa i marnotrawstwa wróciła i była w wysokiej cenie cnota trzeźwości!

Pijaństwo to symbol marnotrawstwa — trzeźwość to symbol oszczędzania. Najbardziej niezbędnym wydatkiem — to wydatek na napoje alkoholowe.

Od niego zacząć należy oszczędzanie — a nie od pożywienia, gazety, książki i oświaty, jak to się często dzieje!

Trzeźwość i oszczędność pozwoli daleko szybciej przełamać kryzys i wywalczyć sobie

Mieszkańcy Szwederowa skarżą się, że winę tego stanu ponosi Ubezpieczalnia Społeczna. Boli ich to, że placąc wysokie składki ubezpieczeniowe, nie mają pod ręką opieki lekarskiej i spycha się to robotnicze przedmieście do stanu w jakim od czasu objęcia Bydgoszczy przez władzę polską jeszcze się nie znajdowało. — Gdyby ten stan miał dalej trwać, będą mieszkańcy zmuszeni udać się do władz kompetentnych z zażaleniem.

Mieszkańcy Szwederowa.

Z Rady Miejskiej.

Sprawę nazw nowych ulic przekazano specjalnej komisji.

Wczorajsze posiedzenie Rady Miejskiej odbyło się w rekordowym tempie i mało było ciekawe. Trwało bowiem zaledwie dziesięć minut. Na porządku dziennym znalazły się sprawy, z którymi się bardzo szybko załatwiono.

Pierwszy punkt, referowany przez radnego Kanclerza, obejmował uchwalenie przekazania z miejskiego Funduszu Bezrobocia kwoty 5.000 zł na rzecz Lokalnego Komitetu Funduszu Pracy miasta Bydgoszczy na częściowe pokrycie kosztów specjalnego przydziału gwiazdkowego, poczynionego dla bezrobotnych. Po załatwieniu tej sprawy radny Fiedler zaproponował odroczenie uchwalenia nazw nowych powstałych 26 ulic w mieście, gdyż — zdaniem referenta — nazwy nie wszystkie są stosowne. W tym celu wybrano specjalną komisję, która zajmie się sprawą nazw. W skład tej komisji wchodzi radni: Kurdelski, Porzych, red. Fiedler, a z magistratu pp inż. Janicki, inż. Lisiecki i radca Seidel.

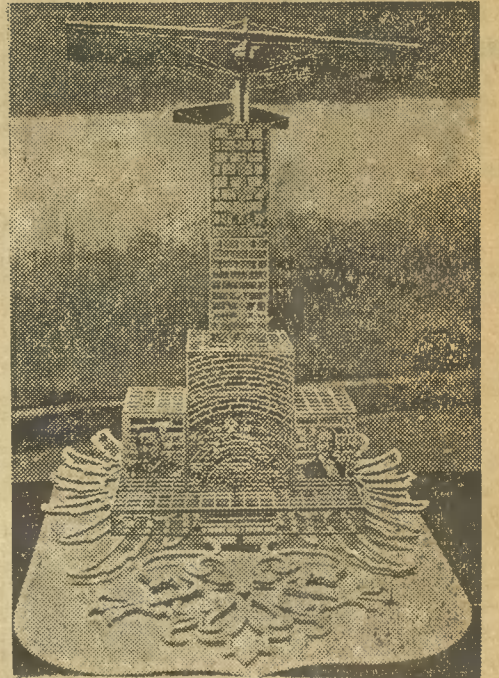
Pozatem dokonano wyboru członków do Komitetu Rozbudowy Miasta na rok 1935. Do komitetu wybrano z ramienia magistratu radcę inż. Leścieckiego i radcę inż. Janickiego, z Rady Miejskiej natomiast weszli pp. radni Kukliński, inż. Mieczkowski i Jankowski. Reprezentowane będą także poszczególne stowarzyszenia a mianowicie: Stowarzyszenie Lokatorów, Tow. Właśc. Nieruchomości, Stowarzyszenie Techników i Spółdzielnia Mieszkaniowa. W skład komitetu wejdzie także lekarz miejski p. dr. Nowakowski, a przewodniczyć będzie komitetowi prezydent miasta Barciszewski.

Następnie wybrano trzech delegatów na sejmik Komunalnego Związku Kredytowego w Poznaniu. Wybrano następujących delegatów: radnego red. Formańskiego, radnego Budzińskiego i inż. Kanclerza. Na zastępców radnych: Piaseckiego, Paškego i Magdańskiego. Wkońcu wybrano 5 delegatów na ogólne zebranie członków Związku Miast, a mianowicie: z magistratu: prezydenta miasta Barciszewskiego, ławnika radcę

Beyera, z Rady Miejskiej: radnych Jaworskiego, Góralskiego i Fiedlera. Na tem porządek dzienny zebrania został wyczerpany i posiedzenie jawne zamknięte. Na posiedzeniu tajnym omawiano sprawy mniejszej wagi.

Przy dclegliwościach żołądkowych, zgadze, braku apetytu obstrukcji, uciśku w okolicach wątroby, złem samopoczuciu, drżeniu kończyn, senności, szklanka naturalnej wody gorzkiej Franciszka-Józefa działa szybko i oczywiście na osłabione trawienie. Zal. p. lek.

Piękna praca młodego szybownika.



Szybownictwo w Bydgoszczy, jak to już niejednokrotnie mieliśmy sposobność stwierdzić, rozwija się z wywólnością. Ma coraz liczniejszych zwolenników, zyskuje nowe terytory pracy i może się pochwalic coraz lepszymi rezultatami. Na oryginalny pomysł propagandy szybownictwa wśród społeczeństwa wpadł uczeń-pilot szkoły szybowniczej, a jednocześnie wychowanek Internatu Kresowego w Bydgoszczy, Tadeusz Piasecki, który z dużą cierpliwością i pomysłowością wykonał z dykty model pomnika propagandowego Koła Szybowniczego w Bydgoszczy. Model, naprawdę imponujący precyzją i starannością roboty, wystawiony jest w drogerji „Iris“ przy ul. Gdańskiej, róg Świętojańskiej.

Akademia ku czci P. Prezydenta Rzeczypospolitej.

W przeddzień imienin Pana Prezydenta Rzeczypospolitej miejscowe koło Organizacji Przysposobienia Kobiet do Obrony Kraju urządziło we własnym zakresie akademię ku czci Wielkiego Solenizanta.

Wobec wypełnionej publicznością auli Państw. Gimnazjum Klasycznego zagaiła akademię lokalna komendantka Organizacji, poczem piękny referat wygłosił dyrektor Państw. Gimnazjum Klasycznego p. prof. Zygmunt Polański, który mówił o Panu Prezydencie prof. Ignacym Mościckim jako mężu stanu, światowej sławy uczonym i wielkim obywatelu.

Duże wrażenie wywarł również drugi referat, w którym przeska Polskiego Białego Krzyża p. inż. Halina Stabrowska omówiła rolę kobiet w walkach o niepodległość i zadania kobiet w życiu społecznym Polski. Referat stał na najwyższym poziomie zarówno pod względem treści jak formy.

Program akademii wypełniły występy chóru i dobra deklamacja.

Białe Tygodnie Braci Mateckich

są w ostatnich dniach potoczną rozmową wszystkich Pań, które z prawdziwym zadowoleniem opowiadają o poczynionych zakupach piórcin.

Masowe sprzedaże spowodowały Braci Mateckich do zakupu nowych towarów, ażeby uzupełnić wybór dla wszystkich. Którzy kupno odkładali do 1 lu'ego. Nadeszły już świeże transporty, umożliwiające zakup bielizny, stołowiżny i najwykwintniejszych wypraw przy niebywałym wyborze i przy niskich cenach.

Dla zakładów rzeźniczych, piekarni, cukierni, jadalni, restauracji, hoteli, oraz składów spożywczych nadarza się jedyna okazja do najkorzystniejszego zakupu.

Radzimy przekonać się w cenach i wykorzystać okazję, nadarżającą się raz w roku w czasie Białych Tygodni u Braci Mateckich tylko Stary Rynek.

Rada obwodowa:

(—) ks. Tad. Borzych

(—) Henryk Kluth

asystent kościelny.

prezes.

Z GDYNI I WYBRZEŻA.

BAJKA od soboty 2. bm. wyświetla film p. t. „Pojedynk ze śmiercią”.

CZARODZIEJKA. W całej Polsce z napięciem oczekiwany film „Ksiądz Kordecki” (Obrońca Częstochowy). Nadprogram tygodniki dźwiękowe.

MORSKIE OKO wyświetla interesujący film p. t. „Moskiewskie noce”. Nadprogram tygodniki dźwiękowe.

POGOTOWIA:

Pogotowie lekarskie dla nagłych wypadków tel. 12-40 i 22-12.

Lekarz dyżurny — tel. 12-40.

Miejskie Zakłady Elektryczne — tel. 29-67.

Lekarzy domowych wyzwać: przed południem do godz. 11, po południu do godz. 18.

Dyżury nocne od godz. 20 do 8 rano pełnią Kosakowo, Stefanowo, Piwoszyno i Suchy dla okręgu obejmującego Chylonę, Demptowo, Cisowo, Dębogóra, Rewa, Mosty, Mechlinki, Dwór — dr Dobrowolski; dla okręgu Kol Obluże, Kol Oksywie, Stewart, Nowe Obluże dr Rogala; dla Oksywie — dr Tamaszunas; dla Rumii, Zagórze, Redy, Ciechocina, Łęczycy i Kazimierza — dr Bożucki.

HOTEL MORSKI Najwytworniejszy lokal stolicy nadmorskiej;
RESTAURACJA-DANCING
Codziennie występy czołowych artystów krajow. i zagranicznych
Wstęp w winy. Pocz. o godz. 9 wiecz. Ceny umiarkowane.
1203

OBUWIE

kupują wszyscy z Bydgoszczy, Poznania, Torunia i Gdańska zamieszkali w GDYNI tylko

CENTRALI OBUWIA

ul. Świętojańska 62. — Właśc. Kazimierz Gabrielewicz.

HERBATKA TANECZNA.

W niedzielę, dnia 3 lutego br. w wytwornej malinowej sali Palais de Danse Alhambra nowo zaangażowany świetny zespół międzynarodowych sił artystycznych z królową piękności Heleną Malinowską na czele będzie się produkował na herbatce tanecznej, urządzonej staraniem Koła Rodzicielskiego Szkoły Handlowej Izby P.-H. w Gdyni na rzecz niezamożnych uczniów, oraz na wycieczkę młodzieży szkolnej do Kopenhagi w celach kulturalno-oświatowych i na Fundusz Szkolnictwa Polskiego Zagranicą. Wstęp tylko 99 gr. Początek o godz. 17.

TEATR ZIEMI POMORSKIEJ.

Jedyn gościnnie występ Wandy Siemaszkowej, z zespołem Teatru Ziemi Pomorskiej, w słynnej komedji Gabrieli Zapolskiej „Moralność Pani Dulskiej” w sobotę i w poniedziałek dnia 2 i 4 lutego w sali kawiarni Nadmorskiej.

UPROSZCZONY SPOSÓB ŚCIĄGANIA DŁUGU

Do Gdyni przybył krawiec z Kętrzynia, Józef D. i tu ku swojej radości spotkał swego dłużnika Kazimierza W. który winien mu był już od dłuższego czasu 9 zł. Ponieważ dłużnik mniej był uciechony tem spotkaniem i wcale nie myślał długu swego wyrównać, przeto pomysłowo krawiec zabawił się we własnego egzekutora i przemocą ściągnął dłużnikowi z nóg półbutki, pozostawiając go w skarpetkach na mrozie.

Niestety na tak uproszczony sposób egzekwowania swych wierzytelności, nie zgodziła się policja, która zabrane buciki oddała ich prawemu właścicielowi, a pomysłowego krawca zabrała do aresztu.

DWIE „SZOPENFELDZIARKI” POD KLUCZEM

Sąd grodzki zarejestrował nową spółkę w rejestrze kryminalnym, jako spółkę z ograniczoną wolnością, a to dwie ruchliwe panienki: Annę Myśliż i Klarę Brzezińską, za to że Myśliż myślała, iż bielizna, garderoba i galanteria jest dobrem ogólnem, zaś Klara nie było klarowne pojęcie „moje”, „twoje”, wobec czego obie współniczki poszły na dalsze wykształcenie i to w miarę ich zdolności, panna Andzia na 8 miesięcy, a panna Klara na 7 mies., do instytutu w Wejherowie.

Nowi suwereni portu gdyńskiego.

Jak długo Gdynia była wolna od najazdu naszej semickiej mniejszości narodowej, port nasz, choć ciężka lecz uczciwą pracą powoli zdobywał sobie zaufanie zagranicznych sfer gospodarczych.

Niestety od dwóch lat blisko, Gdynię zalewa coraz więcej szarańcza żydowskich spekulantów przybywających do Gdyni bez grosza, lub z minimalnym kapitałem. Rozpoczęła się znowu dzika grinderta. najrozmaitszych przedsiębiorstw o szumnych, a nawet patryjotycznych nazwach. Robi się dużo hałasu i reklamy, wyolbrzymiając kramikarskie przedsiębiorstwo do wielkich zakładów przemysłowych, jakiś barokowy magazyn nazywając centralą towarową, towarzystwem lub spółką akcyjną dwóch trzech żydków posiadających jeden do dwóch tysięcy złotych pożyczonych na weksle.

Tak jak obecnie pomarańcze tak do niedawna ślezie były jedną z tych domen, na którą z wielkim zapalem rzuciła się żydowska spekulacja, wciskając się też poczęści w przemysł wędzarniczy ryb.

Przed niespełna dwoma miesiącami powstała też mocno rozreklamowana firma „przemysłu

rybnego” pod nazwą wysoce patryjotyczna „Polonia” założona przez kilku żydków. Przemysł ten ogranicza się tylko do oczyszczenia surowych śledzi, solenia i pakowania ich do beczek.

Pracę tą wykonuje kilkadziesiąt kobiet pod nadzorem kilku fachowych robotników. Kobiety te pracują wśród takich warunków higienicznych, że urągają one wszelkiemu opisowi.

Hala, w której pracują jest nieogrzewaną a nawet przy największych mrozach i niewentylowaną a w brudach i odpadkach z czyszczonych śledzi brodzą po kostki. Ustepy są wspólne dla kobiet i mężczyzn. Za pracę swą, wykonywaną w tak wstrętnych warunkach, otrzymują kobiety zatrudnione przy czyszczeniu, so-

lenu i załadowaniu śledzi do beczek po 4 zł od beczki, co wynosi najwyżej 30 do 40 groszy za godzinę. Całodzienny zaś zarobek wynosi od 80 gr do 1,60 zł gdyż dłuższa praca w wyżej wspomnianych warunkach jest niemożliwa.

Mężczyźni Polacy otrzymują po 70 groszy za godzinę, natomiast zatrudnieni w tem przedsiębiorstwie Niemcy gdyńscy, za taką samą pracę otrzymują po 1,50 zł.

Między nimi pracuje też niejaki Stockhammer, zagorzały hitlerowiec, który przy każdej sposobności, mimo iż tuczy się polskim chlebem urąga polskim robotnikom i wysmiewa rezerwistów.

Przed kilku dniami wyzyskiwane niemilostnie kobiety rozpoczęły t. zw. włoski strajk,

Restauracja - Dancing - Varieté

COLOMBINA

Plac Kaszubski

Telefon 14-71

Od 1 lutego br. największa atrakcja Europy! Sensacja 1935 roku!

Bracia Neumann

Atrakcyjny duet czołowy Morskiego Oka i Bandy Warszawskiej

(1791

Heinrich i Prokopiakówna

Znakomita węgierka Ela Fähr. - Doborowa orkiestra Pindrass-band.

W niedzielę i święta podwieczorki taneczne od 17-19³⁰ z pełnym programem artystycznym.

Dziad swoje... baba swoje.

W związku z naszym apelem pod adresem Dyrekcji Kolejowej w sprawie polepszenia komunikacji, przez wprowadzenie w obręb terytorium gospodarczo z portem i miastem Gdynią związanego, komunikacji podmiejskiej, jakie istnieją na terenie W. M. Gdańska i we wszystkich ośrodkach przemysłowych Polski, jak Warszawa, Poznań, Katowice, Łódź, Kraków i inne — otrzymaliśmy od czytelników naszego pisma list, który pozwolimy sobie przytoczyć dosłownie:

„Szanowny Panie Redaktorze! Uprzejmie zwracam się do pana o podjęcie dalszej interwencji prasowej na łamach poczytnego w coraz szerszych kołach społeczeństwa „Dziennika Bydgoskiego”, w sprawie następującej:

Niewątpliwie wiadomo panu o anormalnych warunkach, panujących w komunikacji kolejowej na linii Gdynia—Wejherowo, co do których zresztą pan redaktor już niejednokrotnie apelował do Dyrekcji Kolejowej. Niestety wszystkie skargi zbyt jednakże w sposób w naszych urzędach przyjęty — milczeniem, jak gdyby o tem nie wiadano, że pan pisze imieniem tysięcy zainteresowanych, jako ich rzecznik, który w sposób wymowny wyjaśnia konieczność poprawy warunków przewozowych pasażerów na odcinku Gdynia—Wejherowo. (A właściwie Orłowo Morskie—Wejherowo. — przyp red.)

Statystyka przeładunków w Gdyni wykazuje cyfry idące w miliony ton rocznie, które przecież się same nie przeładują — o niej tylko te ręce „szarego człowieka”, te ręce biednych ludzi to czynią, zmuszonych mieszkać na łaleczkach peryferiach Gdyni, aż hen pod Strzebielinem i Puckiem. Z tych dalekich peryferii zwozi kolej codziennie w przepelnionych wagonach, które zyskały sobie już w prasie nazwę „ruchomego przedpiekła” — masy szarego tłumu do pracy i zpowrotem.

Masa ta składa się z tych wszystkich ludzi, dla których nie starczy mieszkań w Gdyni lub też nie starczą ich zarobki na opłacanie lichwiarskich czynszów mieszkaniowych. Z tych więc powodów mieszkać trzeba tam, gdzie dach nad głową jest tańszy, t. j. w Chylonii, Cisowie, Rumii, Zagórze, Redzie i Wejherowie, a nawet w Strzebielinie i Pucku, a z drugiej strony w Orłowie, Małym Kacku i t. d. — wogóle tam, gdzie tylko możliwym jest mieszkać.

Dowozem tych pracowników wszelkich branż trudni się przedsiębiorstwo „Polskie Koleje Państwowe”, każdy zatem z pracowników jest stałym klientem tego przedsiębiorstwa. Niechże więc Pan Redaktor teraz sprawdzi, jak to przedsiębiorstwo państwowe traktuje tych stałych klientów swoich nie tylko pod względem samego przewozu, lecz także pod względem układu rozkładów jazdy.

Z jednej strony bagatelizuje się tych klientów przewożąc ich stłoczonych jak śledzie w beczce, dlatego, bo przecież „motłoch” nie może sobie pozwolić na samochody, któreby konkurowały z koleją. Z drugiej zaś strony szykanuje się tych pasażerów częstymi i nagłymi zmianami rozkładów jazdy, bez należytego poprzedniego ogłoszenia tych zmian rozkładu. (Owszem, ogłasza się te zmiany na kilka zaledwie dni przed wprowadzeniem ich w życie, lecz tylko w jednym uprzywilejowanym organie. — Przep. red.)

W rezultacie pasażerowie wpadają na peron, i tu dopiero się dowiadują że ich pociąg okasowano, jak to niedawno miało miejsce z pociągami, odchodzącym do Pucka o godz. 10,40.

Czy to nie są prostopu kpiny? Przyjeżdża się przecież do Gdyni z tym zamiarem, ażeby wrócić o godz. 10,45, a tu na peronie ni stąd ani zowąd dowiaduje się, że pociąg ten nie odchodzi, a następny odepędzie dopiero o godz. 12,38.

A dzieje się to tylko dlatego, że kolej nie

uwaga za stosowne, zmiany te w sposób właściwy i przystępny ogłosić w prasie i na dworcach. Zdarza się nieraz, że pasażer taki ze łzami w oczach wraca do poczekalni, ażeby zmarnować kilka godzin drogiego czasu na wyczekiwanie następnego pociągu.

Czyż to można nazwać usprawnieniem ruchu, a zwłaszcza ruchu podmiejskiego, jeżeli przyjechawszy z odległej zaledwie o kilkanaście kilometrów Rumii do Gdyni rano, nie można wcześniej wrócić jak dopiero o godz. 12,38.

Z tak usprawnionego ruchu komunikacji kozyściac muszą tylko ci, którzy nie mają możności podróżować wagonami, na których wisi tabliczka „zajęty”.

Następuje kilkanaście podpisów.

Jesteśmy świadomi tego, że winę tych niedomagań komunikacji nie można przypisywać wyłącznie dyrekcji PKP w Toruniu, gdyż gruntowne rozwiązanie tego zagadnienia nie leży w jej kompetencji, to też byłoby do życzenia, ażeby p. minister komunikacji Butkiewicz zechciał osobiście przekonać się tu na miejscu w Gdyni o tych bolączkach, a wtedy możeby się nareszcie przejął także zasadą „frontem do szarego człowieka”.

Z GRUDZIADZA.

Przemysłnik niemieckich zapalniczek aresztowany.

Placówka straży granicznej w Grudziądzu śledziła od pewnego czasu niejakiego Feliksa Olszewskiego, obywatela niemieckiego, pochodzącego z Wąbrzeźna, podejrzewając go o przemyt zapalniczek. Onegdaj, gdy Olszewski szedł ulicą z dworca kolejowego, podeszło do

nięgo kilku strażników, którzy dokonali rewizji. Przy Olszewskim znaleziono 759 zapalniczek pochodzenia niemieckiego, wobec czego przemysłnika przekazano natychmiast władzom sądowym.

Nocny dyżur aptek: Apteka Pod Gwiazdą ul. Chelmińska, tel. 1259; Apteka Pod Koroną, ul. Wybickiego, tel. 1437.

REPERTUAR KIN:

Apollo: „Chłopcy z placu broni”.

Gryf: polski film p. t. „Czarna perła”.

Orzeł: „W cieniu krzyża” i „Branka syna puszczy”.

Kto zdobędzie mistrzostwo Pomorza w siatkówce żeńskiej? Końcowe rozgrywki siatkówki żeńskiej o mistrzostwo Pomorza odbędą się w sobotę 2 bm. w sali gimnastycznej szkoły im. Marcinkowskiego przy ul. Brackiej. Udział biorą najsilniejsze drużyny Pomorza a mianowicie: WKS Gryf Toruń, KPW Toruń, PWK Grudziądz (były mistrz Pomorza Sokół żeński Grudziądz. Program zawodów: godz. 9 OPWK Grudziądz—Sokół z Grudziądzu; godz. 11 OPWK Grudziądz—KPW Toruń, godz. 12 Sokół z Grudziądzu—WKS Gryf Toruń, godz. 15 Sokół z Grudziądzu—KPW Toruń, godz. 16 OPWK Grudziądz—WKS Gryf Toruń.

Pierwszy występ mistrzowskiej drużyny łódzkiej. Przyjazd doskonałej drużyny hokejowej „Triumph” Łódź, która spotka się z tut. Sokolem w sobotę o godz. 6 i w niedzielę o 11,30 na torze hokejowym przy ul. Dworcowej, wywoła wśród sympatyków sportu zimowego ogólne zadowolenie, ponieważ znajdują okazję oglądnięcia dwóch nadzwyczaj ciekawych spotkań oraz porównania poziomu obu drużyn. Najlepszą drużyną Łodzi przyjeżdża w swym najlepszym komplecie, co jest dowodem, że zależy jej na podtrzymaniu swego prestiżu.

Henryk Zbierchowski.

MARSZ

Klubu Zawodowych Kawalerów w Gdyni.

Glupi ten, kto przy żonie, w ogonie
Po życia wytrwa kros,
Mądry ten, kto bez żali, wciąż chwali
Swoją kawalerski stan,
Bo chociaż umiera jak biedny pies,
To żyje jak pan.

Refrain:

Tam, gdzie lśni nasz gdyński port u morza

Jest Zawodowych Kawalerów Klub,
Mężów stu, bojących się małżeństwa prób,
Beżeństwa poprzysięgło ślub.

Próżno słaba pieć
Chcąc z nich ofiary mieć
Pragnie pochwylić ich w sieć.

Męże ci, zimni jak głaz, twardzi jak mur
Na wdzięki Ewy cór,
Zawodowej cnoty dają wzór.

Tyle lat
Przy hulance i szklance
Nikt nie dorównał im.

Gdzie jest śmiech,
Gdzie zabawa jest kława,
Gdzie sale jazzem grzmia

Piloty portkowe tam wiedzą prym,
Urodą Gdyni są.

Refrain:

Tam, gdzie lśni i t. d.

Zona więc, gdy ci człeczce dopieczę
Ześ smutny jako śledź,
Bilet kup i z Warszawy czy z Mławy

Nad polskie morze wief,
Na bal Kawalerów do Gdyni zjedź,
Lecz babę jednak z sobą miej!

Refrain:

Tam, gdzie lśni i t. d.

Z działalności Koła Rodzicielskiego przy Państw. gimn. im. Jana Sobieskiego w Grudziądzu. Ognisko „Zrębu” w Grudziądzu rozpoczęło cykl odczytów dla rodziców. Pierwszy odczyt n. t. „Kształtowanie światopoglądu u jednostki” wygłoszony 31 ub. m. w auli Państw. gimn. żeńskiego zgromadził licznych słuchaczy w osobach rodziców i opiekunów uczniów.

Nieszczęśliwy wypadek podczas lekcji gimnastyki. W tych dniach wydarzył się podczas lekcji gimnastyki w gimnazjum im. Jana III. Sobieskiego nieszczęśliwy wypadek. Podczas skoków z kozła na ziemię upadł uczeń 8 klasy Edward Kubich tak nieszczęśliwie, że złamał lewą nogę. Nieszczęśliwego ucznia przewieziono do domu przy ul. Kościuszki 73, gdzie lekarz udzielił mu pierwszej pomocy.

Nieuczciwy handlarz owoców. Elżbieta Strójkówna (Sienkiewicza 8) korzystając z wielkiej niżki cen na pomarańcze, postanowiła zaopatrzyć się w większą ilość tych owoców. W tym celu dała niejakiemu Zygmuntovi Rubinstejnowi (Mickiewicza 9) 20 zł, za które handlarz miał dostarczyć pomarańcze. Nieuczciwy handlarz pomarańcz nie dostarczył, ani pieniędzy nie zwrócił klientce. Oszukana Strójkówna zwróciła się do policji z doniesieniem na Rubinsteina.

Mieszkaniec prowincji ofiarą oszustów. W dniu wczorajszym szajka oszustów wciągnęła na ul. Mickiewicza do gry w trzy blaszki Bolesława Śmigockiego, stolarza z Szembruka pow. Grudziądz. Naiwny wieśniak został ograny na kwotę 30 zł.

Kino Marysieńka

Początek 5, 7, 9 w niedzielę i święta 2

Wyświetla nadal film uznany przez całą prasę i publiczność za bezsprzecznie największe arcydz. polskie pt.

Młody Las

TYGODNIK FOXA I KRONIKA PAT'a

W sobotę, o godzinie 15-tej przyjeżdżają do Bydgoszczy **Maria Bogda i Ad Brodzisz** którzy przez dwa dni (sobota i niedziela) będą na wszystkich przedst. w k. Marysieńka. W przerwach rozdawać będą fotografie i autografy.

Celem uniknięcia natoku Dyrekcja uprasza o przybycie na wcześniejsze przedstawienia

Zdrowie — to skarb.

Skarb ten posiadać może każdy przez umiejętny dobór potraw, przez umiejętnie przyrządzenie tych potraw, a przede wszystkim przez używanie tylko pełnowartościowych produktów. W wielkim stopniu przyczyniają się do utrzymania zdrowia w należyłym stanie — jarzyny, oraz przetwory z jarzyn, które smakowicie sporządzone, dają wiele zadowolenia nawet najwybredniejszemu znawcom jarstwa. Ten wysoki kunszt umiejętności, tę solidność w wydawaniu wielce urozmaiconych dań jarskich, z jej słynnym, bogatym menu, zdobyła sobie pięcioletnią młoczącą pracą Kawiarnia Ziemiańska, wysuwając instytucję tę bezwzględnie na plan pierwszy. Kuchnia mięsna również stoi na wysokim poziomie, zapewniając jej zwolennikom niebywały wybór świetnie zrobionych potraw. A najważniejszym jest to, że Kawiarnia Ziemiańska gwarantuje wszystkim jej licznym bywalcom utrzymanie do końca życia tego tak cennego dla każdego skarbu, to jest zdrowia.

Sensacja w Be-De-Te.

„Dar Pomorza“ chlubą Polski i Bydgoskiego Domu Towarowego.

Nareszcie spełnia się znowu gorące marzenia naszych pań o tanich zakupach podczas „Białych Tygodni”. Największy nasz bydgoski magazyn Be-De-Te bowiem po wielkich kilkutygodniowych przygotowaniach pragnie pokazać swej licznej klienteli z miasta i okolicy, że w tej dziedzinie zajmuje również pod każdym względem przodujące miejsce. Tegoroczne „Białe Tygodnie” mają jednak pobić wszelkie rekordy przede wszystkim pod względem taniości. Szalonego wyboru towaru i, co najważniejsze, dobroci towaru. Be-De-Te daje wszystko z siebie, ażeby zadowolić w całej pełni swą klientelę. Już od poniedziałku, dnia 4 lutego, rozpoczyna się ta sensacyjna sprzedaż białych towarów.

W międzyczasie cały magazyn zamieni się na jakiś pałac z baśni: wszystko tonać będzie w bieli. Wybitni dekoratorzy Be-De-Te pracują nad tem dzień i noc. Dekoracja wewnętrzna podobnie jak i ceny mają być prawdziwą rewelacją. Jak się dowiadujemy, wystawiony zostanie wewnątrz magazynu olbrzymi statek, wierna kopia „Daru Pomorza”, wykonany z białych materiałów. Gigantyczny ten statek będzie jedną z największych atrakcji Be-De-Te podczas „Białych Tygodni”. I tak jak statek szkolny „Dar Pomorza” jest chlubą całej Polski, doskonała kopia tego statku stanie się chlubą Be-De-Te. Poza tem przygotowuje się wielkie niespodzianki dla młodzieży, o której Be-De-Te nigdy nie zapomina. A zatem dzielne gospodynie, hotelarze, właściciele pensjonatów pamiętajcie i skorzystajcie z niezwyklej okazji tanich zakupów podczas „Białych Tygodni” w Be-De-Te.

— Bogda i Brodzisz w Bydgoszczy. W sobotę dnia 2 lutego br. o godz. 15 przyjeżdżają do Bydgoszczy Maria Bogda i Adam Brodzisz, którzy przez dwa dni (sobota i niedziela) będą na wszystkich przedstawieniach w kinie Marysieńka. W przerwach wydawać będą fotografie i autografy. (1804)

— Akademia Tow. Abstynentów Katolickich w par. św. Trójcy. Z okazji „Tygodnia Propagandy Trzeźwości” przystąpią członkowie w uroczystość Matki Boskiej Gromniczej 2 lutego podczas mszy św. o godz. 7 do wspólnej komunii św. pod sztandarem. W niedzielę, 3. bm. odbędzie się po nieszporach o godz. 4.15 w salce parafialnej przy kościele św. Trójcy uroczyste zebranie, połączone z obchodem 25-tej rocznicy śmierci Marji Konopnickiej, abstynentki i autorki hymnu abstynentów t. zw. „Roty katolickiej”. Program nadzwyczaj urozmaicony. Wszystkich członków jak i szersze masy obywatelstwa bydgoskiego na ten uroczysty obchód uprzejmie się zaprasza.

O kontyngent dobrych pomarańczy dla Bydgoszczy.

Wielkie zebranie kupców handlujących owocami południowemi.

Z inicjatywy kupca p. Czesława Pilza zwołano w ubiegłą środę wielkie zebranie kupców handlujących owocami południowemi, na które przybyło około 100 zainteresowanych osób. Celem zebrania była zajęcie stanowiska w aktualnej sprawie pomarańczowej. Mianowicie Bydgoszcz i Pomorze ostatnio traktowane są po macoszemu przy przydziale pomarańczy. Nietylko że przydział ten jest niedostateczny i wytworzyła się przez to niemiła sytuacja dla kupiectwa bydgoskiego, ale ponadto towar częstokroć nadesłany z Gdyni jest gatunkowo lichy. Dyr. Tatarek zagał zebranie, przedstawiając cel zwołanego zebrania oraz zwrócił uwagę na konieczność zgłoszenia zapotrzebowania i ustalenia zapotrzebowania przez poszczególnych kupców, celem uzyskania odpowiedniego przydziału. Obszernie omówił bólaczki handlu pomarańczami p. Czesław Pilz, który przez szereg

dni przebywał w Gdyni i obserwował na miejscu trudności na jakie narażeni są kupcy detaliści przy handlu pomarańczami. Zdaniem referenta tylko przez zbiorowe zgłoszenie zapotrzebowania będzie można uzyskać odpowiednie przydziały.

W dyskusji nad referatem p. Pilza zabrał głos p. Widzowski, który wskazał na macherki żydowskie w handlu pomarańczami i wskazał na konieczność utworzenia wspólnego frontu przeciwko zalewowi żydowskiemu w tej dziedzinie. W końcu wybrano komitet który zajmie się opracowaniem akcji w sprawie zakupu pomarańczy. Do komitetu tego weszli pp. Zimoch, Pilz, Jóźwiak i Szybowicz. Według deklaracji poszczególnych kupców ogólne zapotrzebowanie na pomarańcze wynosiłoby dla Bydgoszczy około 700 skrzyń tygodniowo.

DZIAŁ SPORTOWY

POLACY — DRUDZY W AROSA PO PORAZCE Z H. C. DAVOS.

W czwartek odbył się w Arosa finał turnieju hokejowego pomiędzy Polską a H. C. Davos. Drużyna szwajcarska odniosła zwycięstwo w stosunku 4:2.

O jej zwycięstwie zdecydowały pierwsze dwie tereje, podczas których gospodarzom udało się zdobyć cztery bramki (2:0, 2:0). W ostatniej fazie gry Polacy przejmują inicjatywę i są panami sytuacji, ale udaje im się tylko uzyskać dwie bramki i w ten sposób zmniejszyć cyfrowo porażkę.

Pierwsze miejsce w turnieju w Arosa zajęła zatem drużyna H. C. Davos przed Polską. Dalsze miejsca zajęły reprezentacja Pragi i H. C. Arosa.

BALAGAN W PIĘŚCIARSTWIE POLSKIM.

DWA SKŁADY NA MECZ Z WĘGRAMI.

Kapitan Polskiego Związku Bokserskiego p. Cendrowski z Warszawy ustalił następujący ostateczny skład Polski na mecz z Węgrami:

Waga musza Jarząbek, waga kogucia Rotholc, waga piórkowa Kajnar, waga lekka Sipiński, waga półśrednia Seweryniak, waga średnia Chmielewski, waga półciężka Majchrzycki, waga ciężka Piłat.

Z Poznania znowu komunikują nam, że w Polskim Związku Bokserskim ustalono następujący skład Polski na mecz z Węgrami:

Waga musza Rotholc, waga kogucia Spodenkiewicz, waga piórkowa Kajnar, waga lekka Sipiński, waga półśrednia Seweryniak, waga średnia Majchrzycki, waga półciężka Chmielewski, waga ciężka Piłat.

Skład ten różni się nieco od składu podanego przez p. Cendrowskiego. Dotychczas nie wiadomo, czy Chmielewski zgodzi się walczyć w wadze półciężkiej. Poza tem Rotholc ma dużą wadagę i od trzech miesięcy nie miał żadnych możliwości treningu. Słowem: balagan rekordowy.

CIEKAWY MECZ BOKSERSKI GOPLANJA — ASTORJA Z. S.

Mecz powyższych drużyn odbędzie się w dniu 2 lutego br. w sali Strzelnicy o godzinie 3 po południu. Spotkanie to zapowiada się bardzo ciekawie, gdyż drużyny wystąpią

w swych reprezentacyjnych składach. Cd wagi muszej począwszy spotkają się: Nawrocki — Wypijewski, Łada — Wojtkowiak, Niemczyk — Borowicz, Stubbe II — Dorsz, Zieliński — Karasek, Luczak — Sobek, Stubbe I — Majulis, Olszewski — Łukowski.

Z ZAWODÓW NARCIARSKICH.

Berlin, PAT. W czwartek w ramach międzynarodowych mistrzostw narciarskich Niemiec, odbył się w Garden Partenkirchen slalom pań o międzynarodowe mistrzostwo Niemiec. Zwyciężyła Niemka Kranz, w czasie 50,9 sek., i w drugim czasie 52,4 sek., zdobywając 100 pkt. Drugie miejsce zajęła również Niemka Langner, trzecie Anglika Pincung. Dystans wynosił 300 m. Zawodniczki musiały przebywać 25 bramek ustawionych na trasie, co wymagało dużej zręczności.

TRANSMISJA RADJOWA Z GARMISCH PARTENKIRCHEN.

Jak już podaliśmy, w dniach 2 i 3 lutego Polskie Radio transmitować będzie na wszystkie rozgłośnie najbardziej emocjonujące momenty konkursu skoków otwartego i do kombinacji. Transmisja, jak już donosiliśmy, odbędzie się w ten sposób, że ciekawsze momenty zawodów będą nagrywane na woskowych płytach i przekazane przez Monachium przez kabel do Warszawy. Polskie Radio ustaliło już godziny transmisji. Dn. 2 lutego transmisja się odbędzie o godz. 19,50 do 20,20. Dn. 3 lutego — od godz. 21,30 do 22,00.

PIERWSZY KROK ŁYŹWIARSKI

Zawody, które pod mianem „Pierwszego kroku łyżwiarskiego” wskutek odwilży ubiegłej niedzieli nie doszły do skutku, przekłada Miejski Komitet W. F. i P. W. na najbliższą sobotę, 2 bm. Początek zawodów o godz. 9,30 na ślizgawce BKS. Polonja przy ul. Hetmańskiej. Program zawodów w jeździe szybkiej obejmie następujące konkurencje: dla młodzieży żeńskiej i męskiej do lat 16 biegi na 300 m., do lat 18 — 500 m., (i młodzież męska 1500 m.); dla zawodniczek pow. lat 18 bieg 500 m.; dla zawodników powyżej lat 18 biegi na 500 i 1500 m.

NA POMORZU:

- 4 lutego 1935 r.: Świecie zw.
5 lutego 1935 r.: Dąbrowa, pow. Chełmno zw; Skórcz, pow. Starogard zw; Wąbrzeźno zw.
6 lutego 1935 r.: Lubawa zw.
7 lutego 1935 r.: Brodnica zw; Toruń zw.
8 lutego 1935 r.: Grudziądz zw.
11 lutego 1935 r.: Pępłin, pow. Tczew zw.
12 lutego 1935 r.: Bukowiec, pow. Świecie o; Czerny, pow. Chojnice o; Jabłonowo, pow. Brodnica o; Skarszewy, pow. Kościerzyna zw; Więcbork, pow. Sępólno zw.
13 lutego 1935 r.: Kartuzy św; Nowemiasto, pow. Lubawa zw; Starogard zw.
14 lutego 1935 r.: Grodziczno, pow. Lubawa zw; Łasin, pow. Grudziądz o.
16 lutego 1935 r.: Osie, pow. Świecie o.
19 lutego 1935 r.: Kościerzyna zw; Swonegacie, pow. Chojnice zw; Tuchola zw.
20 lutego 1935 r.: Chełmża, pow. Toruń zw; Górzno, pow. Brodnica zw.
21 lutego 1935 r.: Gdynia o; Toruń zw.
22 lutego 1935 r.: Grudziądz zw.
23 lutego 1935 r.: Nowe, pow. Świecie o.

NA TERENIE WOLNEGO MIASTA GDAŃSKA:

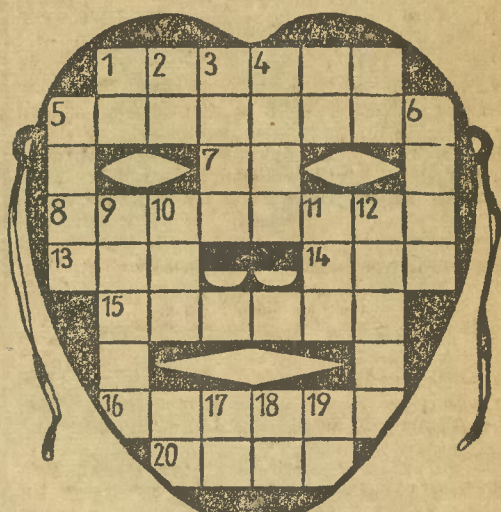
- Gdańsk-Altschottland: co środy i sobotę targ na prosięta i warchlaki.
13 lutego 1935 r.: Gdańsk-Altschottland k.
28 lutego 1935 r.: Gdańsk-Oliwa: kramny, koński, świński, bydłowy.



ARYTMOGRAF. 93.

- 12345 — już w stogach stoi na łące;
51243 — wiecie — ma liście drzew;
15423 — to będzie Rosjanka chyba
25431 — polknięty przez wieloryba.

KRZYŻÓWKA. 94.



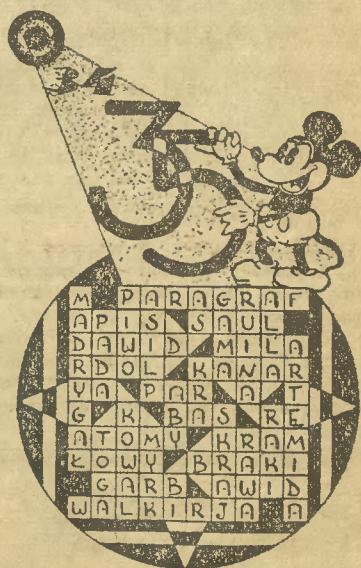
Poziomo: 1. popularny mąż w Niemczech, 5. okres przed wielkim postem, 7. dwie lit. słowa; paw, 8. nazwa zębów przednich, 13. forma od; znać, 14. trzy lit. słowa; Sezam, 15. słodki owoc palmy, 16. miasto woj., 20. ciecz w organizmie ludzkim.

Pionowo: 1. wykrzyknik (w śmiechu), 2. dwie lit. słowa; lira, 3. (wspak) filozof niem., 4. plynna masa wulkaniczna, 5. narzędzie plecione, 6. inaczej; głowa, 9. ptak dom., 10. trzy samogłoski, 11. partykula pytajna, 12. rodzaj powodzi, 17. miara powierzchni, 18. dwie lit. słowa; kret, 19. zaim. wsk.

ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI 90.



ROZWIĄZANIE KRZYŻÓWKI 91.



TRAFNE ROZWIĄZANIA Z NR. 90 i 91 NADEŚLALI:

Miejscowi: A. Glon, Krystyna Szmelterówna, Jan Szmelter, H. Mikołajczak, E. Jonasz, E. Fryderówna, G. Karzkowiakówna, Z. Grenik, M. Skrobaczówna, M. Kołosówna, J. Malchrowicz, Fr. Czesańt.

Z pryncipi: Witold Maliński - Poznań, St. Kula - Poznań, Zygmunt Zell - Chełmża, Anna Kozielekówna - Wolwark, Stefan Śledzikowski - Gdynia, Jan Górniewicz - Bronna Góra.

NAGRODY OTRZYMALI:

Zygmunt Zell - Chełmża.
Krystyna Szmelterówna - Bydgoszcz.
Alfons Glon - Bydgoszcz.

ODPOWIEDZI REDAKCJI:

P. Barylskiemu z Niemcza: Format niezbyt odpowiedni, gdyż za szeroki na łamy naszego pisma. Płóć tego uwzględniamy tylko starannie i — o ile możliwości — artystycznie tuszem czarnym wykonane zadania tego rodzaju.

P. Orlikowskiemu: Jedno pańskie zadanie zamieścimy; co do drugiego — mamy wątpliwości, czy nie za trudne. Zobaczymy, jak nasi czytelnicy zareagują na pierwszą łamigłówkę liczbową.

Spis jarmarków w mies. lutym 1934 r.

Znaczenie skrótów: o — ogólny; k b — koński, bydłowy; k — koński; inw z — inwentarz żywy; zw — zwierzęcy.

W WIELKOPOLSCIE.

- 5 lutego 1935 r.: Bnin, pow. Śrem o; Jutrosin pow. Rawicz o; Łabiszyn, pow. Szubin o; Nakło pow. Wyrzysk o; Strzelno, pow. Mogilno k b; Trzemeszno, p. Mogilno k b; Wielichowo pow. Kościan o.
6 lutego 1935 r.: Dobrzyca, pow. Krotoszyn o; Inowrocław k b; Śmigiel, pow. Kościan o; Wieleń, pow. Czarnków o; Witkowo, pow. Gniezno k b.
7 lutego 1935 r.: Jaraczew, pow. Jarocin k b; Kcynia, pow. Szubin k b; Krobia, pow. Gostyń o; Ostrów o; Ostrzeszów, pow. Kępno o; Pleszew, pow. Jarocin k b; Rychtal, pow. Kępno o; Sieraków, pow. Międzychód o; Wągrowiec k b.
8 lutego 1935 r.: Łobżenica, pow. Wyrzysk k b.
11 lutego 1935 r.: Gniezno k.
12 lutego 1935 r.: Bydgoszcz k b; Chodzież inw z; Dąbrowa Biskupia, pow. Inowrocław o; Gniezno k; Grodzisk, pow. Nowy Tomysł inw z; Kobylin, pow. Krotoszyn o; Książ, pow. Kroto szyn o; Międzychód k b; Osieczna, pow. Leszno o; Rakoniewice, pow. Wolsztyn o; Września k b; Zaniemyśl, pow. Środa o.

- 13 lutego 1935 r.: Borek, pow. Krotoszyn o; Gniezno k b; Leszno o; Lwówek, pow. Nowy Tomysł o; Nowawies Wielka, pow. Bydgoszcz o; Odolanów, pow. Ostrów o; Rawicz inw z; Sulmierzyce, pow. Ostrów o; Szubin k b.
14 lutego 1935 r.: Barcin, pow. Szubin k b; Czarniejewo, pow. Gniezno o; Kościan o; Murawiana Goślina, pow. Oborniki o; Ołobok pow. Ostrów o; Szamocin, pow. Chodzież k b.
19 lutego 1935 r.: Buk, pow. Nowy Tomysł k b; Dolsk, pow. Śrem o; Klecko, pow. Gniezno o; Krotoszyn k b; Międzychód, pow. Gniezno o; Sarnowo, pow. Rawicz o; Wolsztyn k b; Zbąszyń pow. Nowy Tomysł o.
21 lutego 1935 r.: Janowiec, pow. Żnin k b; Koronowo, pow. Bydgoszcz k b; Mosina, pow. Śrem o; Nowy Tomysł k; Opalenica, pow. Nowy Tomysł o; Ostroróg, pow. Szamotuły o; Swarzędz, pow. Poznań o.
22 lutego 1935 r.: Obrzycko, pow. Szamotuły o.
26 lutego 1935 r.: Kępno o; Pakość, pow. Mogilno inw z.
27 lutego 1935 r.: Jarocin o; Piaski, pow. Gostyń o; Ryczywół, pow. Oborniki o.
28 lutego 1935 r.: Gostyń o; Połajewo, pow. Oborniki inw z; Stęszew, pow. Poznań o.

— „Ostatnie udoskonalenie dwutaktowego silnika motocyklowego i niezależne resorowanie kół w budowie samochodów i motocykli” pod tym tytułem p. Ekielski wygłosi odczyt w Stowarzyszeniu Techników dziś w piątek 1 lutego.

— Nowa drogerja na Bielawkach. W dniu 4 lutego nastąpi otwarcie pierwszej polskiej drogerji na Bielawkach przy ul. Br. Pierackiego nr. 18. Właścicielem nowej drogerji jest p. Edmund Karmiński, rutynowany drogerzysta, który prowadzić będzie drogerję pod nazwą „Drogerja na Bielawkach”. Nowemu właścicielowi „Szczęść Boże”.

— Kino „Muza” ul. Miedza 4 daje dziś wielki rewelacyjny program. Film polskiej produkcji p. t. „Godzina 9,25”, w roli głównej Bodo, Walter, Skonieczny oraz bogaty nadprogram. Początek seansów o godz. 5, 7 i 9, w niedzielę o g. 2.30. Ceny miejsc od 25 gr. (1845)

— Na nowy francuski kurs początkowy, jak również na prowadzone już kursy: przygotowawcze, średnie i wyższe przyjmuje zapisy sekretariat Francuskich Kursów Itzdowych w Gimnazjum Kopernika, codziennie od godz. 6—8 wiecz. Nauka, prowadzona według najlepszych systemów, zarówno szybkie postępy i prawidłową wymowę. Na życzenie Linguaphone. (1885)

— Na nowy angielski kurs początkowy, prowadzony przez rodowitego Anglika prof. Adamsa, własną metodą zapewniającą niezwykłe szybkie postępy, przyjmują zapisy sekretariat w Bibliotece Francuskiej, w Gimnazjum Kopernika, codziennie od godziny 6—8. Wobec zgóry ograniczonej ilości wolnych miejsc na kursie, dwojejeja uprasza uprzednio o szybkie zgłoszenia.

— Na kursy niemieckie początkowe, średnie i wyższe, prowadzone przez rutynowaną siłę pedagogiczną, przyjmują zapisy sekretariat w Bibliotece Francuskiej, w Gimnazjum Kopernika codziennie od godz. 6—8.

Karnecik karnawałowy.

— Przypominamy, że dziś, piątek, 1 lutego odbędzie się wieczór karnawałowy Związku Akuszerok w Hotelu Lengning przy ul. Długiej 37.

— Wydział czeladniczy przy Cechu Piakarskim urządza w jutrzejszą sobotę (2 lutego) zabawę karnawałową w salach „Hotelu Lengning”.

— Największą zabawą dnia będzie dziś niewątpliwie zabawa tramwajarzy bydgoskich w sali Kleinerta. Dwie orkiestry zadowolą najwytrwalszych tancerzy. Wstęp 1 Złoty. (1878)

— Dancing karnawałowy Polskiego Białego Krzyża w niedzielę, dnia 10 lutego br. o godz. 17 w sali malinowej „Pod Orłem” zgromadzi zapewne liczne grono przyjaciół P. B. K. (1669)

— Zabawa karnawałowa. Opieka Rodzielska przy publicznej szkole powszechnej im. św. Jana A w Bydgoszczy urządza w sobotę, 2 lutego br. w sali Ogniska Kolejowego przy ul. Zygm. Augusta wieczorek karnawałowy połączony z tańcami. Orkiestra doborowa. Bufet własny. (977)

— W dniu 1 lutego odbędzie się w Resursie Kupieckiej bal karnawałowy Klubu Wioślarskiego „Gryf” pod hasłem „Lot do stratosfery”. Bal ten zaszczyca swą obecnością zwycięzcy challenge i zwycięzcy balonowego. Niebawem dekoracje, moc niespodzianek, dwie doborowe orkiestry. Zaproszenia jeszcze otrzymać można u p. Sperkowskiego (Poznańska 6) i w składzie cukierków p. Matuszakowej (Gdańska 27), tamże też przedsprzedaż biletów. (1298)

— Dziś w piątek, 1 lutego „wieczór karnawałowy” Polskiego Czerwonego Krzyża „Pod Orłem” (1723)

— Zabawa Tow. śpiewu „Moniuszko”. Dnia 2 lutego br. odbędzie się w sali „Stara Bydgoszcz” (Wichert) doroczna zabawa karnawałowa, która jak zwykle ściąganie elitę sympatyków tegoż tow. Kto chce odnieść miłe i niezapomniane wrażenie niech przybędzie do „Moniuszkowców”, by tam wśród zabawy zapomnieć o troskach codziennych. Więc pamiętajcie w sobotę 2 lutego br. (1837)

— A jednak wybierają się wszyscy 2 lutego do Resursy Kupieckiej na bal - redutę Związku Prac. Kup., które od lat mają ustaloną swoją renomę, jako jedno z najlepszych zabaw. Moc urozmaiceń, doborowe orkiestry, bajkowe dekoracje, liczne nagrody i mnóstwo innych urozmaiceń, oto dewizy zapewniające przebieg w obecnym karnawale. A zatem — do soboty w Resursie.

Jakie są cele wycieczki Flandin'a i Laval'a do Londynu?

Londyn, 1. 2. (PAT) Korespondent londyński P. A. T. dowiaduje się, że w toku rozmów dyplomatycznych, prowadzonych w ciągu ostatnich 5 dni w Paryżu i Londynie, doszło do uzgodnienia formuły, który ma być podstawą narad francusko-angielskich z okazji wizyty Flandina i Laval'a w Londynie.

Formuła ta przyjęta wczoraj przez gabinet W. Brytanji, przewidywać ma:

1) Wspólną deklarację francusko-angielską na wzór deklaracji Laval-Mussolini, wypowiadającą się przeciw jednostronnemu naruszaniu postanowień międzynarodowych, dotyczących rozbrojenia.

2) Wspólną deklarację, stwierdzającą konieczność wprowadzenia w życie w sposób praktyczny porozumienia z dnia 11 grudnia 1932 r. dotyczącego równouprawnienia dla Niemiec. Podstawą takiej deklaracji miałyby być stwierdzenie, że niektóre artykuły rozdziału 5-go traktatu wersalskiego mogą utracić swoją moc działania, o ile ulegną w Genewie zamianie na powszechną konwencję rozbrojeniową z gwarancjami jej wykonania.

3) Ustalenie systemu kolektywnego bezpieczeństwa w Europie przez zawarcie nowego powszechnego europejskiego paktu, do którego wchodziłyby również jako jego części składowe wszystkie pakt regionalne, zawarte w Europie.

4) Stwierdzenie konieczności powrotu Niemiec do Ligi Narodów dla wejścia w życie wyżej wymienionych projektów.

Formuła taka byłaby kompromisem między stanowiskiem Wielkiej Brytanji i Francji, bowiem z jednej strony Francja ustąpiłaby ze swego nieprzejednanego stanowiska co do zniesienia rozdziału 5-go traktatu wersalskiego, zaś Anglja ze swej strony rozszerzyłaby swoje zobowiązania na kontynent europejski, uczestnicząc w pakcie europejskim, którego zresztą jedną z części składowych byłby — jako pakt regionalny — traktat lokarneski.



TIBOR ECKHARDT.

dlugoletni delegat Węgier w Radzie Ligi Narodów, ustępuje ze swego stanowiska z powodu niesnasek partji rządowej z opozycją węgierską, niezadowoloną z ustępliwości wobec Jugosławji. Eckhardt zapobiega wojnie.

Żądania francuskie.

Paryż, 1. 2. (PAT) Z dzienników paryskich jedynie „L'Oeuvre” donosi o znalezieniu wczoraj wieczorem podstawy porozumienia pomiędzy Foreign Office i Quai d'Orsay.

Zdaniem dziennika, istnieje jedna tylko możliwość porozumienia — to jednoczesność obu propozycji, francuskiej i angielskiej, pod adresem Niemiec. W związku z tem trzeba będzie zmodyfikować tezę proponowaną przez rząd angielski. Zostało to już dokonane i Anglja uczyniła poważne ustępstwa.

Połączone wysiłki obu rządów dotyczyły: 1) Włączenia do przyszłej konwencji: paktu wschodniego, układów czymskich i innych paktów, dotyczących bezpieczeństwa. 2) Jednoczesnego uchYLENIA części 5-tej traktatu wersalskiego i przyjęciem przez Niemcy nowego systemu, wypływającego z przyszłej konwencji.

Zmiana tezy angielskiej sprowadza się więc do tego, że część 5-ta traktatu wersalskiego przestanie obowiązywać w dniu, w którym dojdzie do skutku konwencja ogólna o systemie zbrojeń i ustalenia bezpieczeństwa europejskiego, ponieważ wymienione wyżej pakti włączone zostaną do paktu europejskiego, który odtąd zastąpi uchyloną część traktatu.

W sprawie gwarancji dziennik pisze, że dotychczas nie ustalono nic konkretnego. W Londynie oba rządy zbadają sytuację pod kątem widzenia tego zagadnienia.

Urzędowy głos niemiecki.

Berlin, 1. 2. (PAT) Urzędowa „Diplomatisch-Politische Korrespondenz” zwraca się pod adresem Anglii z upomnieniem, że jeżeli pragnie się doprowadzić do konwencji rozbrojeniowej, która przyniosła ogólne odprężenie w stosunkach europejskich, to unikać należy obciążenia obecnych rękawań angielsko-francuskich warunkami, mającemi mało wspólnego z kwestją uregulowania zbrojeń.

Niemcy same unikały wysuwania kwestyj ubocznych, nawet gdy było to związane z ich równouprawnieniem.

O onegdajszych oświadczeniach ministra Laval'a pisze korespondencja, iż, mimo niezaprzeczonej dobrej woli, trwa on w przekonaniu, że pojęcie Francji identyczne jest z pojęciem pokoju, natomiast Niemcy są uosobieniem wszelkich niepokojów i przeciwoeuropejskich sił. Realne stosunki europejskie nie dadzą się pogodzić z tego rodzaju formułkami, zauważa „Dipl. Polit. Korresp.” Niemcy nie chcą żadnego „dozbrojenia”, lecz tylko przywrócenia im ich równych z innymi mocarstwami warunków obronnych.

Wyjazd Flandina i Laval'a.

Paryż, 1. 2. (PAT) W czwartek wyjechał do Londynu premier Flandin i minister spraw zagranicznych Laval w



Zapomnisz o

ODCISKACH

w ciągu 3-ch minut

Odejmiesz je nazajutrz

Gdy odciski klują i pieką do tego stopnia, że się znosi katusze, zanurz zbolale, palące nogi w ciepłej wodzie, do której się dodało tyle Saltrat Rodell, by nadał jej wygląd mleka. Co za wspaniała, natchemistowa ulga. Wydzielany ten wprowadza kojące sole do głębi porów, przyczem łagodzi i koi skórę i tkanki. Ból i palenie ustają. Normalny obieg krwi jest przywrócony i zaznaje się całkowitej ulgi. Odciski są zmiekkzone do głębi korzeni i mogą być nazajutrz usunięte. Natarte miejsca są ukojone i spuchlizna znika. Można nosić obuwiu o cały numer mniejsza. Saltrat Rodell jest do nabycia pod gwarancją w aptekach, składach aptecznych i perfumeryach. Koszt jest aleznanicy. Skład główny: L. Nasierowski, Warszawa, Kaliska 9.

towarzystwie gen. sekretarza Legera i delegata do Ligi Narodów Mossigliego.

Paryż, 1. 2. (PAT) Minister spraw zagranicznych Laval przed wyjazdem do Londynu przyjął ambasadora Związku Sowieckiego Potiomkina i ministra Rumunji Cesiano.

W świetle powyższych komentarzy prasowych wycieczka Flandina wygląda niemal na kapitulację przed niemiecką wolą złamania przedostatniej (zmiany terytorjalne są ostatnimi!) barjery Traktatu Wersalskiego. Wprawdzie wzajemian za uchylenie części V-tej tego traktatu, traktującej o ograniczeniu niemieckich sił zbrojnych, góra cierpliwego papieru zostanie zapisana straszliwie wielostronnemi aktami, o których się wiele i w wielu miejscach mówi przy podpisywaniu, aby tem rychlej o nich zapomnieć, jak o pakcie Kellog-Briand na przykład, ale ten „zysk” nie jest wart tej polityki, a nawet spaceru do Londynu. Polska opinja polityczna już dawno przestała się ludzić pod różnemi względami i dlatego może na to widowisko patrzeć chłodnemi oczyma. My trzymamy nasz oręż w krzepkich rękach i to jest dla nas najlepszą gwarancją! — red.

Wizyta londyńska.

Londyn, 1. 2. (PAT). Flandin i Laval zamieszkał w hotelu „Savoy”. Dzisiejszy wieczór goście spędzili u lorda Londonderry. Rozmowy o ogólnej sytuacji europejskiej rozpoczną się jutro. Udział Baldwin'a w tych rozmowach został zdecydowany dopiero wczoraj na posiedzeniu rady ministrów.

Psychoza na tle zatrucia nieświeżem mięsem.

Pogłoski o nowem zatruciu na szczęćcie nie sprawdzają się.

Od dwóch dni obiegają nasze miasto uporczywe pogłoski o nowem zatruciu mięsem, któremu uległo dwoje dzieci, a mianowicie 5-cio i 7-mioletni chłopcy kolejarza Pawła Jasta, zam. przy ul. Pierackiego 59. Dzieci przewieziono do szpitala Dżakonisek, lecz jakichkolwiek objawów zatrucia nieświeżem mięsem nie stwierdzono. Dzieci bowiem — jak nas informują ze strony urzędowej — zachorowały na biegunkę.

W związku z ostatnimi wypadkami wytworzyła się w Bydgoszczy prawdziwa psychoza, dopatrująca się w wszelkich podejrzanych wypadkach choroby zatrucia mięsem. Na szczęście, jak i w powyższym wypadku, powstałe na tle tej psychozy pogłoski nie sprawdzają się.

Bank Polski płacił w dniu 1. 2. 1935 r.	
dolary amerykańskie	528
funt sterlingów	25,84
franki szwajcarskie	170,91
franki francuskie	34,83
guldeny gdańskie	172,33
liry włoskie	45,10
florency holenderskie	357,25
marka niemiecka	1,98

PROGRAM RADJOFONICZNY. NIEDZIELA 3 LUTEGO.

WARSZAWA-RASZYN, 9.00: Audycja poranna 10.10: Transm. nabożeństwa ze Lwowa. Po nabożeństwie „Wspomnienia o Waldteufliu” 12.00: Transmisja z Partenkirchen. 12.25: Przegląd teatralny. 12.35: Poranek muzyczny z Filh. Warsz. pod dyr. Józefa Goldsteina i Woytowicza (fort.). 14.00: Muzyka salonowa (płyty). 15.00: „Gawęda o Inie” pogadanka rolnicza. Transm. z Wilna. 15.15: „Kanarki śpiewają”. 15.25: Przegląd produktów rolnych. 15.35: „Nasze polskie krakowiaki” (płyty). 15.45: „Jak gospodarować w dobie obecnej” pogadanka rolnicza. 16.00: Audycja poświęcona Ignacemu Krasiczemu (przemówienie i recytacja). 16.20: Polskie drobne utwory fortepianowe w wyk. Marji Mirskiej. 16.45: Opowiadanie dla dzieci „Przygody Misia z ogrodu zoologicznego” 17.00: Muzyka do tańca — przygrywa kapela ludowa Dzierżanowskiego i Suchockiego. Przyspiewki: B. Hinek, wodzirej Henryk Ładosz. 17.50: O albumie „Polska na morzu” odczyt. 18.00: „Teatr Wyobraźni” nadaje słuchowisko p. t. „Młody las” p/g sztuki J. A. Hertza. 18.45: „Życie młodzieży”. 19.00: Muzyka lekka. Wyk.: ork. P. R. pod dyr. Józefa Ozmińskiego z udz. H. Kowalskiego (skrz.). 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55:

„Jak pracujemy w Polsce”. 21.00: „Na wesołej lwowskiej fali”. 21.30: Wiadomości sportowe. 21.45: Skrzynka pocztowa techniczna. 22.15: Muzyka (płyty). 22.30: Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomia”.

ZAGRANICA. Dziś słuchamy o godz. 19.00 Frankfurt. Muzyka kameralna. Koenigswusterhausen. „Zaproszenie do tańca”. 20.00: Praga. Koncert Beethovenowski. Moskwa (Komint). Koncert wieczorny. Sztuttgart. „Ballada o Paganinim”. Kopenhaga. Rosyjska muzyka baletowa. 21.00: Stockholm. Muzyka dwufortepianowa. Radio Paris. Music-hall. Kopenhaga. Recital śpiew. 22.00: Budapeszt. Koncert kameralny. Stockholm. Muzyka rozrywkowa. Londyn Nat. Muzyka lekka. Kopenhaga. Solo na saksofonie. 23.00: Londyn Nat. Muzyka popularna. Radio Paris. Muzyka taneczna. Strasburg. Muzyka taneczna. 24.00: Frankfurt. Muzyka nocna. Luksemburg. Koncert rozrywkowy.

PONIEDZIAŁEK, 4 LUTEGO.

WARSZAWA-RASZYN, 6.45: Audycja poranna. 12.10: Muzyka salonowa w wyk. zespołu Bodeńskiego. 13.00: Dziennik południowy. 13.05: Zespołowe fragmenty operowe (płyty). 15.30: Wiadomości o eksporcie polskim. 15.35: Przegląd giełdowy. 16.45: Lekcja języka niemieckiego. 17.00: Orkiestra Wiktora Tychowskiego. 17.25: Skrzynka pocztowa. 17.35: Pieśni włoskie w wyk. Umberto Mac-

neza. 17.50: Pogadanka Brunona Winawera. 18.00: Skrzynka pocztowa rolnicza. 18.10: Przegląd filmowy. 18.15: Koncert kameralny w wyk. warszawskiego kwartetu smyczkowego. 18.45: „Zagadki muzyczne” dla dzieci. Transm. ze Lwowa. 19.00: Audycja żołnierska. 19.25: Chwilka społeczna. 19.30: „Polacy z nad Wielkich Jezior” feljeton. 19.50: Wiadomości sportowe. 20.00: „Od piosenki do piosenki”. Dwa fortepiany: Petersburski i Henrykowski oraz Aston i Stefan Sas (śpiew). 20.45: Dziennik wieczorny. 20.55: „Jak pracujemy w Polsce”. 21.00: Koncert symfoniczny w wyk. ork. sym. P. R. pod dyr. Grzegorza Fitelberga. 22.00: Koncert reklamowy. 22.15: „Dziś przygrywają do tańca najsłynniejsze orkiestry świata” (płyty).

ZAGRANICA. Dziś słuchamy o godz. 19.00 Hamburg. Muzyka ludowa. Leningrad. Koncert symfoniczny. Koenigswusterhausen. Muzyka lekka. 20.00: Wiedeń. Koncert symf. Moskwa (Kom.). Koncert tematyczny. Kopenhaga. Muzyka operetkowa. 21.00: Wrocław. Muzyka kameralna. Londyn Nat. Muzyka lekka i tan. Bruksela franc. Koncert radjoork. Królewiec. Ballady Goethego. Ryga. Solo na saksofonie. 22.00: Stockholm. Muzyka lekka. Medjolan. Muzyka kameralna. Rzym. Koncert rozrywkowy. Luksemburg. Recital fort. 23.00: Londyn Nat. Koncert symf. Budapeszt. Muzyka tan. 24.00: Frankfurt. Koncert symf.

BIAŁE TYGODNIE połączone z sprzedażą poinwentarzową

od poniedziałku 4 do 18 lutego rb. włączn e
w największym Domu Towarowym Pomorza

Bliższe szczegóły i cennik w ulotkach doręczo-
nych do mieszkań przez Urzędy Pocztowe!

Tegoroczne nasze „Białe Tygodnie” przynoszą we wszystkich
działach najniższe ceny bezkonkurencyjne, dla których oplaca
się przyjazd z dalszych stron!!! (1784)

W. KORZENIEWSKI

Towarzystwo Akcyjne
Grudziądz, Rynek 22-24, telefon 1898

Darocznym zwyczajem wyszedł z druku główny cennik nasion.

przyborów i narzędzi ogrodniczych na rok 1935
firmy St. Szukański w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 8

Cennik ten w objętości 144 stron druku, bo-
gato ilustrowany, z najważniejszymi opisami
hodowli roślin warzywnych i kwiatowych obej-
muje wszelkie nasiona warzywne, polne, go-
spodarze i przemysłowe, nasiona ziół kuchennych
i lekarskich, roślin miódodajnych, nasiona
kwiatów jednorocznych, kwiatów do zasuszania,
kwiatów doniczkowych, pnących, ampulkowych
i balkonowych, nasiona kwiatów dwuletnich
i bylin, wodnych, kaktusów i palm oraz nasiona
drzew szpilkowych, liściastych, krzewów i owo-
cowych (pestkowych). Prócz tego bogaty dział
narzędzi i przyborów ogrodniczych, również
narzędzi i przyborów pszczelarskich, prepara-
tów chemicznych do zwalczania wszelkich
szkodników na drzewach, krzewach, roślinach
warzywnych, kwiatowych, hodowanych w po-
koju i oranżerii. Poza tem dział nawozów
sztucznych pod rośliny ogrodowe, pokojowe
i t. p. Również przybory i środki do tępienia
kretów, szczerów, myszy i t. p. szkodników
ziemnych. Obszerny dział pokarmów i przybo-
rów do hodowli kanarków, jak: klatki, kąpielki
i t. p. oraz dział pokarmów dla rybek hodowa-
nych w akwarjum jest także bogato zaopatrzo-
ny w najlepsze artykuły.

Konkurencyjne ceny, pierwszorzędný towar
i wielki wybór każą zwrócić uwagę na wspom-
nianą firmę, jako jedną z najpoważniejszych
i największych firm nasiennych w Polsce. Zzna-
czyć należy, że w firmie St. Szukański nabyć
można, co tylko ogrodnik, rolnik lub amator
ogrodnictwa potrzebuje. Firma St. Szukański
wysłała zainteresowanym swój cennik na łask.
życzenie bezpłatnie.

Powiększony cennik został tłoczony w Drukarni
Bydgoskiej Sp. Akc., wydawnictwo „Dziennika
Bydgoskiego”, Bydgoszcz, ul. Poznańska 12-14.

BAL CUKIERNIKÓW

3 lutego w Resursie Kupieckiej.

Radosne głosząc dziś orędzie:
Oto w Resursie w tę niedzielę
Zabawa wielka się odbędzie
Gdzie niespodzianek znajdziesz wiele.

Więc przyjdź! Zobaczysz krasne pysia
Tancerek pięknych jak karniola,
Królową balu będzie Krzysia,
Cudowna Krzysia — ta z Okola!

Rozkoszne Wandzie, Andzie, Ule,
Roztańczą się jak młode kotki,
Muzyka grać Wam będzie czule
I wszystkich szal upoi słodki!

Ostatnie wiadomości.

Napad na stację.

Katowice, 1. 2. (PAT). W czwartek o
godz. 19,30 nieznani sprawcy dokonali
napadu rabunkowego na stację kolejową
Geraltowice w powiecie rybnickim.
Sprawców było dwóch. Ubrojeni byli
w rewolwery. Wskutek alarmu urzędni-
ków kolejowych bandyci niczego nie
zrabowali i zbiegli, lecz podczas ucieczki
zastrelili robotnika kolejowego Jana
Pawlusa z Krzeszowic. Władze zarzą-
dziły pościg.

Przemycił 259 zapalniczek.

Grudziądz. Placówka straży granicz-
nej w Grudziądzu ujęła groźnego prze-
mytnika niej. Feliksa Olszewskiego z
Wąbrzeźna, obywatela niemieckiego.
Olszewski wracał przed kilku dniami
z podróży z Niemiec. Urzędnicy stra-
ży granicznej po wylegitymowaniu Ol-
szewskiego przeprowadzili rewizję oso-
bistą. W walizce znaleziono 259 zapal-
niczek, pochodzenia niemieckiego. Ares-
ztowanego przemytnika przekazano
władzom sądowym.

Awan'tury na przedstawieniu

Berlin. (PAT). W miejscowości west-
falskiej Hagen doszło podczas przedsta-
wienia w teatrze miejskim sztuki hi-
storycznej, osnutej na tle walk Sasów
przeciwko Karłowi Wielkiemu, do po-
ważnej demonstracji, urządzanej przez
katolików. Z galerji padały okrzyki pro-
testu: „Precz z fałszem historycznym!”.
Policja oraz członkowie formacji sztur-
mowych opróżniły galerję, aresztując
wiele osób z publiczności.

Inspektor rybołówstwa przytrzymał 7 kutrów niemieckich.

łowiących na polskich wodach
terytorjalnych.

Po burzliwych dniach na Bałtyku do
półwyspu Helskiego przypłynęły wiel-
kie ilości sielawek, wślad za lawicami
sielawek na polskie wody przybyły licz-
ne kutry rybackie z wybrzeża niemiec-
kiego, w ilości przeszło 50.

Inspektor rybołówstwa na Helu na
swoim kutrze strażniczym przytrzymał
7 kutrów niemieckich. Załogi ich ukar-
rane zostały doraźną grzywną oraz kon-
fiskatą sieci i narzędzi.

Reszta kutrów zbiegła, nie zdoławszy
zabrać zapuszczonych sieci. Zostały one
zabezpieczone i skonfiskowane.

Jak wiadomo, na wodach terytorjal-
nych w myśl konwencji międzynarodowej
łowić wolno tylko rybakom danego
państwa.

— „Białe Dni” w firmie B. Cywiński, Stary
Rynek 7, już się rozpoczęły. Firma ta kroczy
zawsze na czele „przewrotu cen” na wszystkie
wyroby włókiennicze, obecnie dyktuje również
ceny podczas białych dni, dotąd niespotykane.
Ta dyktatura cen, przy bogatym wyborze wszel-
kiego rodzaju białych towarów, z których każdy
gatunek oznacza się wysokowartościową jako-
ścią, zadowalającą najwybredniejszy gust, nie
pozwoli nikomu omijać takiej sposobności ko-
rzystnych zakupów.

3 tygodnia towarzystwa.

Piątek, 1 lutego.

Godz. 19,00: K. S. „Brdła”. Mecz ping-pongowy
z Amatorem w lokalu tegoż klubu. 2. bm.
o godz. 17 uroczysta schadzka w Domu Cze-
ladzi.

Sobota, 2 lutego.

Godz. 9,00: Koło śpiewu „Chopin” śpiewa w
kościółce garnizonowej o g. 9 i 10. W po-
niedziałek o godz. 20 lekcja śpiewu.
Godz. 15,00: Uwaga, Jachcice! Zebranie Kół
Rodzicielskich kl. III, IV i VI w budynku
szkolnym, a w dniu 3. bm. o teje porze
Kół Rodzicielskich klas I, II i V. 1. bm.
o godz. 19 posiedzenie delegatów Opieki
Rodzicielskiej w sali p. Orczykowskiego.
Godz. 17,00: Roczne walne zebranie magazynie-
rów i magazynowych przy Z.U.K. w sali
restauracji Pod Lwem, ul. Marsz. Pocha.
Godz. 19,00: Kółka Rolnicze Jachcice. Zebranie
miesięczne w lokalu p. Orczykowskiego przy
ul. Sape-ów 75. Referent przybędzie ze
Szkoły Rolniczej.

Niedziela, 3 lutego.

Godz. 14,00: Bydgoskie Towarzystwo Ogrodni-
cze, Zebranie miesięczne z referatem w sali
p. Mellera, plac Piastowski.
— Związek Inwalidów Wojennych R. P. Uro-
czysta akademja z okazji imienin Prezydenta
R. P. prof. Ignacego Mościckiego. Uprasza
się również członków bratnich organizacyj
o wzięcie udziału w akademji. Wstęp bez-
płatny.

By zdobyć miłość



nałety narówni z innymi środkami kosmetycz-
nymi, zwracać baczną uwagę na wodę kwiatową.
Nie tak nie pociąga mężczyzn, jak subtelny
zapach, jaki rozciąga wokół siebie kobieta.
Tę właśnie odurzającą właściwość posiadają
doskonale, modne wody kwiatowe

**Flours de Varsovie
Crêpe Satin**

wyrobu fabryki „Lotos”, spreparowane specjal-
nym sposobem z najdroższych olejków kwiatow-
wych, są mimo to dostępne dla wszystkich.

Kup dziś jeszcze oryginalny flakon tej kwia-
towej wody, a przekonasz się, że minimalnym
kosztem zdobyłaś miłość ukochanego mężczyzny.

Godz. 16,00: Zrzeszenie Rodaków z Warmji, Ma-
zur i Ziemi Malborsk. Zebranie miesięcz-
ne w lokalu przy ul. Szubińskiej 19 a nie
jak zwykle „Pod Lwem”.

K. S. M. Sieraniec. Po nabożeństwie roczne
walne zebranie w sali p. Góreckiej.

Poniedziałek, 4 lutego.

Godz. 10,00: Zebranie Związku emerytowanych
pracowników nieetatowych, emerytów, wdów
i sierot po kolejarzach oraz inwalidów P. K.
P. odbędzie się w sali p. Mellera, Pl. Pi-
stowski 17.

Godz. 17,00: Tow. Pań św. Wincentego a Paulo
przy Farze. Zebranie w salce św. Floriana.
Godz. 19,00: Koło 4 Okole - Wilczak Zw. Rez.
O. K. VIII. Zebranie u p. Kowalskiego, ul.
Wrocławska 7. Bardzo ważne sprawy.

Godz. 19,30: Centralny Zw. Lokatorów i Sub-
lokatorów Zach. Polski. Stow. zarej. Ze-
branie w sali hotelu Lengninga przy ul.
Długiej 37. Omawiane będą ważne sprawy.

*
Stow. Dzieci Marji. Zebranie mies. nie od-
będzie się 3. bm. lecz dopiero 10. bm. o godz. 16
w zakładzie św. Floriana.

Bydgoski Klub Mandolinistów. Dziś,
zbiórka członków I oddziału i kursu bez in-
strumentów w lokalu klubowym o godz. 18.
Zabrać zeszyt nutowy.

W tutejszym rejestrze handlowym B pod nr. 1 przy
Zakładach Przemysłowych w Niezychowie, Spółka z
ograniczoną odpowiedzialnością Niezychowo zapisano,
że uchwałą Walnego Zebrania z dnia 20 czerwca 1934
roku zmieniono kapitał zakładowy na 475.000 złotych
oraz, że zmieniono § 21 statutu w tym kierunku, że po
zdaniu pierwszym dodano zdanie: „W skład Rady
Nadzorczej wchodzi Starosta Powiatowy powiatu wy-
rzeskiego”. (1843)

Wyrzysk, dnia 16 stycznia 1935 r. Sąd Grodzki.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości. Komornik Sądu
Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru VII. Stefan Kapu-
ściński, mający kancelaryj w Bydgoszczy, ul. Śniadeck-
kich nr. 21 na podstawie art. 602 k. p. c. podaje do
publicznej wiadomości, że dnia 5 lutego 1935 r. o go-
dzinie 11 w Bydgoszczy, ul. Dworcowa 54, w firmie
„Hartwig” odbędzie się licytacja ruchomości, składają-
cych się z 53 worków fasoli 5300 kg, 1 skrzyni modeli
17 kg, 1 skrzyni noży 82 kg, 1 skrzyni żarówek 14 kg,
1 maszyny do szycia, mebli, pościeli i bielizny. Ru-
chomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu
i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, 1 lutego 1935 r.

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rew. VII.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości
Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy, rewiru I
Kazimierz Tustanowski mający kancelaryj w Byd-
goszczy, ul. Śniadeckich nr. 7 na podstawie art. 602
k. p. c. podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 II. 1935 r.
o godz. 10-ej w Bydgoszczy, Gdańska nr. 34, ode-
będzie się 2-ga licytacja ruchomości, należących do
Zdzisława Zdebskiego, składających się z jadalni
oraz gramofonu i obrazu oszacowanych na łączną
sumę zł. 1.540. Ruchomości można oglądać w dniu
licytacji w miejscu i czasie wyżej, oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 31 stycznia 1935 r.

(—) Komornik K. Tustanowski.

CENTRALA OPTYCZNA ul. Gdańska 9
właściciel: St. Zakaszewski optyk-mechanik
Wszystkie artykuły optyczne w najlepszej jakości
Specialność: *Miódne oprawy okularowe i bino-
klowe indywidualnie dostosowane
do każdej twarzy*
Dział II.: Aparaty fotograficzne i przybory.
9772) *Fachowa, sumienna obsługa.*

W tutejszym rejestrze handlowym B pod nr. 3 przy
Centrali Elektrycznej Wyrzysk, Towarzystwo z ogra-
niczoną poręką w Wyrzysku zapisano, że uchwałą Wal-
nego Zebrania z dnia 20 czerwca 1934 r. zmieniono ka-
pitał zakładowy na 410.750,— złotych. (1844)

Wyrzysk, dnia 16 stycznia 1935 r. Sąd Grodzki.

Obwieszczenie o licytacji ruchomości

Komornik Sądu Grodzkiego w Bydgoszczy rewiru I.
Kazimierz Tustanowski mający kancelaryj w Byd-
goszczy ul. Śniadeckich 7. na podstawie art. 602 k. p. c.
podaje do publicznej wiadomości, że dnia 6 II. 35 r.
o godz. 10,30 w Bydgoszczy ul. Gdańska 140, ode-
będzie się 1-sza licytacja ruchomości należących do
firmy Bracia Schlieper składających się z 3 kotłów
narowych, betoniarki, samochodu ciężarowego, ma-
szyn do tartaku, wozu osobowego, motoru elektrycz-
nego, materiałów drenarskich i budowlanych, 1 traktora
„Lanz”, 1 traktora „Fiat”, 6 platform i 4 wozów ro-
boczych, oszacowanych na łączną sumę 4584,—. Ru-
chomości można oglądać w dniu licytacji w miejscu
i czasie wyżej oznaczonym.

Bydgoszcz, dnia 31 stycznia 1935 r.

(—) Komornik K. Tustanowski.

Dużej wsi kościelnej

dzierżawy większego
mieszkania
ewentl. ze składem poszuuje
dobrej okolicy wojew. Pomorskie.
Poznańskie. Oferty Dzien. Bydg.
„Wieś” 1883

Odprasowanie

reperację i przeróbki gar-
dery damskiej i męskiej
uskutecznią się tanio i do-
brze. Pierwszorządne wy-
konanie miarowe. Chrobre-
go 7, m. 3. (13474)

Maszyny

przenośne nowe po cenach
niskich i na dogodnych
warunkach poleca A. Wen-
de, St. Rynek 21/1, tele-
fon 1175. (21789)

Czytajcie
**Dziennik
Bydgoski**

23427 Znakomite
APA
leguminy i budynie

APA leguminy, bu-
dynie oraz proszek
do pieczenia za-
chwycają każdego!
Słynne z dobrocią!
Każda pani domu żąda
tylko

APA

Za złożone życzenia z okazji srebrnych
godów składamy na tej drodze serdeczne

Bóg zapłać!

A. Chroiałkoroscy.

Listy przewozowe

z nadrukiem firmowym
i urzędowym stemplem
wykonuje szybko i po cenach przystępnych

„DRUKARNIA BYDGOSKA”
POZNAŃSKA 12/14 — TELEFON 315.

†
Dnia 1 lutego rb. zmarł po krótkich, lecz ciężkich cierpieniach, opatrzony sakramentami św., mój najukochańszy drogi mąż s. p.

Augustyn Augustowski

przeżywszy lat 33.
O czym zawiadamia
straskana żona.
Bydgoszcz, dnia 1 lutego 1935 r. (1876)
Pogrzeb odbędzie się z kostnicy kolejowej przy ul. Zygmunta Augusta w poniedziałek 4 bm o godz. 15.30 na cmentarz nowofarny

†
Dnia 1 lutego br. zmarł po ciężkich cierpieniach, opatrzony sakramentami św. nasz najserdeczniejszy kolega s. p.

Augustyn Augustowski

przeżywszy lat 33.
W Zmarłym straciliśmy serdecznego przyjaciela i dobrego współpracownika.
Pamięć Jego w naszych sercach nigdy nie wygaśnie. (1875)
Koledzy i współpracownicy
P. K. P. Magazynu głównego w Bydgoszczy

W pierwszą bolesną rocznicę śmierci s. p.

Dr. Jana Bizuela

odprawi się mszę św. w poniedziałek 4 lutego o godzinie 9-tej w kościele farnym 982)
Rodzina.

Za okazanie współczucia i liczny udział w pogrzebie mojej drogiej żony, kochanej matki, teściowej i babci s. p.

Antoniny Lewandowskiej z Górskich

oraz za liczne wieńca, składamy wszystkim którzy brali udział w tym smutnym obrzędzie, oraz Przewielebnemu Duchowieństwu najserdeczniejszo

Bóg zapłać!

Rodzina.

Wszystkim którzy wzięli udział w pogrzebie mojej ukochanej żony s. p.

Joanny Kotlarkowej

składam serdeczne

Bóg zapłać!

Wągrówiec - Bydgoszcz, 1. 2. 1935 r. **Mąż.**

(1679)
Największe szanse wygrania **mi. Jona** to od **Konstantego Rzannego** kolektura - Skład Cysgar
LOS Bydgoszcz, Gdańska 25, tel. 332
Chcesz zobaczyć Twoje przyszłe pieniądze - zobacz moją wystawę.

Przedstawiciela

rutynowanego i dobrze zaprowadzonego poszukują zaraz. Zgłoszenia:
NOWAK - Fabryka likierów
Koronowo, telefon 15. (1856)

SPECYFIKI ZIOŁOWE OSKARA WOJNOWSKIEGO

Zioła przeciwko cierpieniom przewodu pokarmowego . . . znak słowny „**IROTAN**”
Zioła przeciwko wymiotom oraz atonji kiszek . . . znak słowny „**GARA**”
Zioła przeciwko chorobom płucnym i błednicy . . . znak słowny „**ELMIZAN**”
Zioła przeciwko reumatyzmowi, artretyzmowi, podagrze i ischiasowi z s. . . „**ARTROLIN**”
Zioła przeciwko cierpieniom skrofulicznym . . . znak słowny „**TIZAN**”
Zioła przeciwko chorobom nerwowym i epilepsji . . . znak słowny „**EPILOBIN**”
Zioła przeciwko chorobom nerek i pęcherza . . . znak słowny „**UROTAN**”
Zioła przeciwko cierpieniom narządów trawienia i wątroby . . . znak słowny „**CHOGAL**”
KAPIELE siarkowo roślinne znak sł. „**SULFOBAL**”
są do nabycia w aptekach i składach aptecznych.

BROSZURKI Informacyjne Oskara Wojnowskiego o specyfikach ziołowych wysyła **BEZPŁATNIE**

OSKAR WOJNOWSKI (983)
WARSZAWA, ULICA HORTENSJA 3, m. 4.

PIERZYNY KURTZ'a

0219
są najlepsze!!
Gotowe pierzyny, pierze i puch po cenach najniższych. Czyszczalnia pierza.
KURTZ Nasz
BYDGOSZCZ
Poznańska 8. Tel. 1219

Maszyny do pisania

małe i duże, nowe i używane najkorzystniej z gwarancją dostarcza

Skóra i Sko, Poznań

Aleje Marcinkowskiego 23.

Meble

wszelkiego rodzaju najtaniej i najkorzystniej sprzedaje tylko (21104)
Bydgoska Hala Mebli
ul. Sniadeckich 40
narożnik Sienkiewicza.



21453

Wyprowadź inwenturowa

(691)
Pulowery dziecięce dawn. 2,00 teraz **1,00**
Pulowery męskie dawn. 3,50 teraz **1,50**
Bluski wełniane dawn. 6,00 teraz **3,90**
Kombinacje ciepłe dawn. 1,50 teraz **0,75**
Buki ciepłe dawn. 2,50 teraz **1,50**
Śniegowce dawn. 4,00 teraz **2,90**

MERCEDES

Kościelna 10 Bydgoszcz Mostowa 3



CHORZY na PŁUCA!

Tysiące już wyleczonych!
Żądajcie niezwłocznie mojej książki p. t. „**Nowy system odżywcy**” który już wie u uratował. System ten może być stosowany przy zwykłym trybie życia i ułatwia szybkie zwalczanie choroby. Nocne pocenie się i kaszel znika, waga ciała zwiększa się, a stopniowo zwalczanie koł cierpienie,
Powagi
w zakresie wiedzy lekarskiej potwierdzają zalety mojej metody i chętnie ją zalecają. Im wcześniej rozpoczęto kurację według mojej metody, tem lepsze byly wyniki.
Zupełnie bezpłatnie
otrzyma każdy moją książkę, z której dowie się wielu ciekawych szczegółów. Wydawać moją ma do dyspozycji **wszystkiego 10.000 egzempl. gratisowych** toteż każdy, komu zależy na znalezieniu się w tem szczęśliwym gronie, proszony jest o napisanie zaraz dzisiaj jeszcze
Mój adres: **PANNONIA - APOTHEKE**
1670) Budapest 72. Postfach 83. Apt. 531.

Pamiętajcie o bezrobotnych!

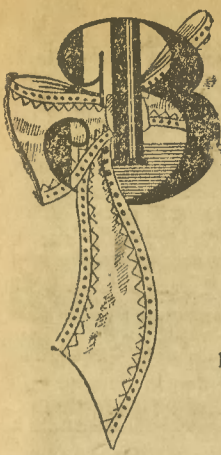
WYCIĄC I ZACHOWAĆ!

BYDGOSKIE KOLEJE POWIATOWE

ROZKŁAD JAZDY ważny od 29 stycznia 1935.

1. Koronowo - Bydgoszcz

1	3	6	7	9	11/35	2	4	6	8	10/38	12	
mt.	mt.	mt.	mt.	mt.	mt.	mt.	mt.	mt.	mt.	mt.	mt.	
3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	3	
km.	STACJE					km.	STACJE					km.
6:20	7:00	10:10	14:10	17:10	19:35	9:10	12:30	15:10	18:10	21:10	22:25	
6:25	7:05	10:15	14:15	17:15	19:40	9:15	12:35	15:15	18:15	21:15	22:30	
6:30	7:10	10:20	14:20	17:20	19:45	9:20	12:40	15:20	18:20	21:20	22:35	
6:35	7:15	10:25	14:25	17:25	19:50	9:25	12:45	15:25	18:25	21:25	22:40	
6:40	7:20	10:30	14:30	17:30	19:55	9:30	12:50	15:30	18:30	21:30	22:45	
6:45	7:25	10:35	14:35	17:35	20:00	9:35	12:55	15:35	18:35	21:35	22:50	
6:50	7:30	10:40	14:40	17:40	20:05	9:40	13:00	15:40	18:40	21:40	22:55	
6:55	7:35	10:45	14:45	17:45	20:10	9:45	13:05	15:45	18:45	21:45	23:00	
7:00	7:40	10:50	14:50	17:50	20:15	9:50	13:10	15:50	18:50	21:50	23:05	
7:05	7:45	10:55	14:55	17:55	20:20	9:55	13:15	15:55	18:55	21:55	23:10	
7:10	7:50	11:00	15:00	18:00	20:25	10:00	13:20	16:00	19:00	22:00	23:15	
7:15	7:55	11:05	15:05	18:05	20:30	10:05	13:25	16:05	19:05	22:05	23:20	
7:20	8:00	11:10	15:10	18:10	20:35	10:10	13:30	16:10	19:10	22:10	23:25	
7:25	8:05	11:15	15:15	18:15	20:40	10:15	13:35	16:15	19:15	22:15	23:30	
7:30	8:10	11:20	15:20	18:20	20:45	10:20	13:40	16:20	19:20	22:20	23:35	
7:35	8:15	11:25	15:25	18:25	20:50	10:25	13:45	16:25	19:25	22:25	23:40	
7:40	8:20	11:30	15:30	18:30	20:55	10:30	13:50	16:30	19:30	22:30	23:45	
7:45	8:25	11:35	15:35	18:35	21:00	10:35	13:55	16:35	19:35	22:35	23:50	
7:50	8:30	11:40	15:40	18:40	21:05	10:40	14:00	16:40	19:40	22:40	23:55	
7:55	8:35	11:45	15:45	18:45	21:10	10:45	14:05	16:45	19:45	22:45	24:00	
8:00	8:40	11:50	15:50	18:50	21:15	10:50	14:10	16:50	19:50	22:50	24:05	
8:05	8:45	11:55	15:55	18:55	21:20	10:55	14:15	16:55	19:55	22:55	24:10	
8:10	8:50	12:00	16:00	19:00	21:25	11:00	14:20	17:00	20:00	23:00	24:15	
8:15	8:55	12:05	16:05	19:05	21:30	11:05	14:25	17:05	20:05	23:05	24:20	
8:20	9:00	12:10	16:10	19:10	21:35	11:10	14:30	17:10	20:10	23:10	24:25	
8:25	9:05	12:15	16:15	19:15	21:40	11:15	14:35	17:15	20:15	23:15	24:30	
8:30	9:10	12:20	16:20	19:20	21:45	11:20	14:40	17:20	20:20	23:20	24:35	
8:35	9:15	12:25	16:25	19:25	21:50	11:25	14:45	17:25	20:25	23:25	24:40	
8:40	9:20	12:30	16:30	19:30	21:55	11:30	14:50	17:30	20:30	23:30	24:45	
8:45	9:25	12:35	16:35	19:35	22:00	11:35	14:55	17:35	20:35	23:35	24:50	
8:50	9:30	12:40	16:40	19:40	22:05	11:40	15:00	17:40	20:40	23:40	24:55	
8:55	9:35	12:45	16:45	19:45	22:10	11:45	15:05	17:45	20:45	23:45	25:00	
9:00	9:40	12:50	16:50	19:50	22:15	11:50	15:10	17:50	20:50	23:50	25:05	
9:05	9:45	12:55	16:55	19:55	22:20	11:55	15:15	17:55	20:55	23:55	25:10	
9:10	9:50	13:00	17:00	20:00	22:25	12:00	15:20	18:00	21:00	24:00	25:15	
9:15	9:55	13:05	17:05	20:05	22:30	12:05	15:25	18:05	21:05	24:05	25:20	
9:20	10:00	13:10	17:10	20:10	22:35	12:10	15:30	18:10	21:10	24:10	25:25	
9:25	10:05	13:15	17:15	20:15	22:40	12:15	15:35	18:15	21:15	24:15	25:30	
9:30	10:10	13:20	17:20	20:20	22:45	12:20	15:40	18:20	21:20	24:20	25:35	
9:35	10:15	13:25	17:25	20:25	22:50	12:25	15:45	18:25	21:25	24:25	25:40	
9:40	10:20	13:30	17:30	20:30	22:55	12:30	15:50	18:30	21:30	24:30	25:45	
9:45	10:25	13:35	17:35	20:35	23:00	12:35	15:55	18:35	21:35	24:35	25:50	
9:50	10:30	13:40	17:40	20:40	23:05	12:40	16:00	18:40	21:40	24:40	25:55	
9:55	10:35	13:45	17:45	20:45	23:10	12:45	16:05	18:45	21:45	24:45	26:00	
10:00	10:40	13:50	17:50	20:50	23:15	12:50	16:10	18:50	21:50	24:50	26:05	
10:05	10:45	13:55	17:55	20:55	23:20	12:55	16:15	18:55	21:55	24:55	26:10	
10:10	10:50	14:00	18:00	21:00	23:25	13:00	16:20	19:00	22:00	25:00	26:15	
10:15	10:55	14:05	18:05	21:05	23:30	13:05	16:25	19:05	22:05	25:05	26:20	
10:20	11:00	14:10	18:10	21:10	23:35	13:10	16:30	19:10	22:10	25:10	26:25	
10:25	11:05	14:15	18:15	21:15	23:40	13:15	16:35	19:15	22:15	25:15	26:30	
10:30	11:10	14:20	18:20	21:20	23:45	13:20	16:40	19:20	22:20	25:20	26:35	
10:35	11:15	14:25	18:25	21:25	23:50	13:25	16:45	19:25	22:25	25:25	26:40	
10:40	11:20	14:30	18:30	21:30	23:55	13:30	16:50	19:30	22:30	25:30	26:45	
10:45	11:25	14:35	18:35	21:35	24:00	13:35	16:55	19:35	22:35	25:35	26:50	
10:50	11:30	14:40	18:40	21:40	24:05	13:40	17:00	19:40	22:40	25:40	26:55	
10:55	11:35	14:45	18:45	21:45	24:10	13:45	17:05	19:45	22:45	25:45	27:00	
11:00	11:40	14:50	18:50	21:50	24:15	13:50	17:10	19:50	22:50	25:50	27:05	
11:05	11:45	14:55	18:55	21:55	24:20	13:55	17:15	19:55	22:55	25:55	27:10	
11:10	11:50	15:00	19:00	22:00	24:25	14:00	17:20	20:00	23:00	26:00	27:15	
11:15	11:55	15:05	19:05	22:05	24:30	14:05	17:25	20:05	23:05	26:05	27:20	
11:20	12:00	15:10	19:10	22:10	24:35	14:10	17:30	20:10	23:10	26:10	27:25	
11:25	12:05	15:15	19:15	22:15	24:40	14:15	17:35	20:15	23:15	26:15	27:30	
11:30	12:10	15:20	19:20	22:20	24:45	14:20	17:40	20:20	23:20	26:20	27:35	
11:35	12:15	15:25	19:25	22:25	24:50	14:25	17:45	20:25	23:25	26:25	27:40	
11:40	12:20	15:30	19:30	22:30	24:55	14:30	17:50	20:30	23:30	26:30	27:45	
11:45	12:25	15:35	19:35	22:35	25:00	14:35	17:55	20:35	23:35	26:35	27:50	
11:50	12:30	15:40	19:40	22:40	25:05	14:40	18:00	20:40	23:40	26:40	27:55	
11:55	12:35	15:45	19:45	22:45	25:10	14:45	18:05	20:45	23:45	26:45	28:00	
12:00	12:40	15:50	19:50	22:50	25:15	14:50	18:10	20:50	23:50	26:50	28:05	
12:05	12:45	15:55	19:55	22:55	25:20	14:55	18:15	20:55	23:55	26:55	28:10	
12:10	12:50	16:00	20:00	23:00	25:25	15:00	18:20	21:00	24:00	27:00	28:15	
12:15	12:55	16:05	20:05	23:05	25:30	15:05	18:25	21:05	24:05	27:05	28:20	
12:20	13:00	16:10</										



Białe tygodnie

w firmie

B. Cywiński

Bydgoszcz Tel. 316

Stary Rynek 7

1824

przodują

rekordowo niskimi cenami, bogatym wyborem, wysokowartościową jakością towarów.

Baloniki dla dzieci

Baloniki dla dzieci

ZAWIADOMIENIE. Niniejszem mam zaszczyt zawiadomić Szan. Obywatelstwo iż z dniem 1 lutego br. przeniosłem mój magazyn wyrobów skórzano-galanteryjnych i przyborów do podróży

z ulicy Dworcowej
na ulicę Mostową 2

Polecam w wielkim wyborze nesesery, walizki, kufry, torebki damskie, teki do akt, portfele, maniere i wiele innych artykułów skórzano-galanteryjnych po znanych niskich cenach. Wyrażając swojemu Szanownej Klienteli wdzięczność za dotychczasowe zaufanie i pomoc, polecam również nadal mój nowy magazyn iask. w zgodzie z Szan. Publiczności, przyrzekając pod każdym względem rzetelną i skrupułą usługę. Z poważaniem
1839) **Dr. Kuczynski, ulica Mostowa 2**

Niniejszem zawiadamiam że z dniem 5 lutego. otwieram drogerję na Bielawkach przy ul. Bronisława Pierackiego 18, pod nazwą

Drogerja Bielawki

Usilnem staraniem mojem będzie każdego klienta fachowo i rzetelnie obsłużyć.

Z poważaniem

Edmund Karmiński

1813)

Naszych Szan. Czytelników

prosimy uprzejmie, przy zamówieniach i zakupach jakoteż przy podawaniu ofert na ogłoszenia podane w naszym piśmie, powoływać się zawsze na „Dziennik Bydgoski”.

W podróży

w hotelach, w wszystkich uzdrowiskach polskich, księgarniach dworcowych itp. prosimy żądać

Dziennik Bydgoski!

Pamiętajcie o bezrobotnych

Pierwszorzędne pianina

wprost z fabryki poleca tanio

B. Sommerfeld

Fabryka Pianin (1888)
Bydgoszcz, ul. Śniadeckich 2
filja: Poznań ul. 27 Grudnia 15.

ORYGINALNE PROSZKI MIGRENO-NERVOSIN
M.S.W. N° 1599
Z KOGUTKIEM
NA SPOKONIE
KOJĄCYM BÓLE
ZASTOSOWANIE

BOLE GŁOWY
MIGRENA NEURALGIA
BOLE ZĘBÓW
GRYPA PRZEZIWIENIA
BOLE ARTRETYCZNE
STAWOWE KOSTNE

**KADUCIE W APTEKACH PRZEZKÓW
WYŻYBARKI KOGUTKIEM
W ORYGINALNYM OPAKOWANIU
PO 5 PROSZKÓW W PUDEŁKU**

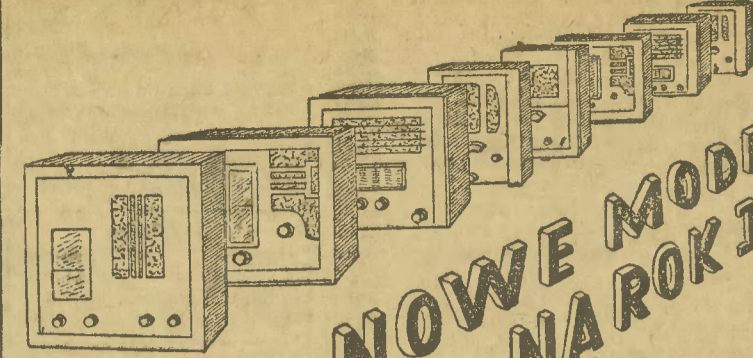
22.50

Samolina

inteligentna, miła, gospodarna, samodzielna pani po trzydziestu. niebiedna bez przeszłości, szuka znajomości panów do lat 50 o innym charakterze, którym zechce na szczęśliwym pojeździe małżeńskim Wdowy nie wykluczeni. Oferty Dziennik Bydgoski pod „Zacisze”.

Potrzebny zaraz (1) **pisarz gospodarczy** z co najmniej 2 roczną praktyką do podwórzka i biura domowego. Kandydat winien się wykazać dobrym charakterem pisma, znać do kładnie księgowość gospodarczą, kasową, sprawy podatkowe i korespondencję. Reflektuje się na osobę energiczną, pilną, trzeźwą i uczciwą. Zgł. z odp. świadectw i podaniem wysokości miesięcznej pensji przy wolnym utrzymaniu skierować
Majętność Kamrlarz
poczta Korantowo Pomorze.

ZNOW UDOSKONALONE!



**NOWE MODELE
NA ROK 1935**

NATAWIS

**NAJLEPSZE ODBIORNIKI
NAJPRZYSTĘPNIJSZE CENY!**

Demonstracja w pierwszorzędnych firmach radjowych.

1857

Browar Kuntersztyn S. A.

poleca
i uprasza żądać

wszędzie **wszędzie**
znajdujące się już w handlu **uszlachetnione**

mocniejsze, **wytrawniejsze i treściwsze**

Piwo jasne eksportowe

typu pilzneńskiego

udoskonalonej produkcji

nieustępujące jakościowo najlepszym wyrobom tego rodzaju krajowym i zagranicznym. (1785)

Do nabycia

wszędzie wszędzie

Napisowe słowo (tłusto) 25 groszy, każde dalsze słowo 15 groszy, 5 cyfr - jedno słowo
l, w, s, e - każde stanowi jedno słowo.
Jedno ogłoszenie nie może przekraczać 50 słów.

Drobne ogłoszenia

Większe ogłoszenia wśród drobnych 50 %, drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeń.

Dla poszukujących posady 50% zniżki.
Drobne ogłoszenia przyjmują się do godziny 9.
Omyłki, które zasadniczo nie zmieniają treści ogłoszenia, nie zobowiązują Administracji do bezpłatnego powtórzenia ogłoszenia, ani do zwrotu pieniędzy.

POLECENIA

Fotografie

legitymacyjne 3 szt. 1 zł
polecia „Wiol”, Marszałka
Focha 16. (1065)

Oszczędzające

garderobe, czyszczenie
reparacje najtaniej „Eko-
nomja” D-ra Emila War-
mińskiego 10. 1881

SPRZEDAŻE

Parcele

budowlane korzystnie
sprzedam. Wiadomość
Leśna 44. (1833)

Dom

piętrowy z dwoma skła-
dami, dużym ogrodem,
placami budowlanymi, na-
dający się na składnicę
węgla, hurtownie lub fa-
brykę korzystnie sprze-
dam. Choleńiewskiego 22

Harmonja

3 rzędowa jak nowa, ta-
nio sprzedam. Ks. Sko-
rupki 71/3. 1826

Dom

piętrowy, plac budowlany
tanio sprzedam. Ks. Sko-
rupki 99. (1895)

Kamienicę

sprzedam, dobrze rentu-
jąca, nowoczesną, solidną
lokatorzy Dziennik „Gdań-
ska 95.000”. (1808)

Kawiarnia

1722
cukiernia pewna egzy-
stencja, komfortowo urza-
dzona z spowodu dwóch
interesów sprzedam za
9 tys., istnieje 10 lat, cen-
trum miasta garnizonowe-
go Pomorza, 65 tys. mie-
szkańców, przystanek
tramwajowy, 3-pokojowe
mieszkanie, dzierżawa
250 zł razem. Oferty do
administr. pod „K. C. P.”

Maszyna

Singer tania. Grunwaldz-
ka 105-16. (1062)

Ogrodnicy

1838
szkło inspektowe. Skład-
nica Szklia, Grodzka 9.

Patefon

walizkowy. Plac Piastow-
ski 4, 6. 1058

Sypialki

polerowane korzystnie.
Stolarnia, Warmińskiego
nr. 12. (1066)

Salonik

serwantki, komody, kana-
py, leżanki, dywany, sza-
fy, biurka, lustro salono-
we złoczone, biblioteki sto-
ły, stoliki, zegary, instru-
menty lekarskie, patefon
i wiele innych mebli ta-
nio sprzedaje „Stała O-
kazja” Gdańska 28a, tel.
nr. 1530. 1880

Buraki

pastowne i ziemniaki na
paszę sprzedam Maj. Nie-
wieścin, pow. Świecie,
Pruszcz koło Bydgosz-
czy, tel. 18. (1872)

Klubowy

garnitur skórzany, gobeli-
nowy, zegar stojący, po-
kój męski, jadalnię, syp-
ialnię, okazjnie tania.
„Sala Licytacyjna”, Gdań-
ska 42. (1891)

Jadalnia

pokój męski. Pod Blan-
kami 53, piętro. (1834)

Dom

1887
czynszowy, 9 mieszkań,
natychmiast korzystnie
sprzedam właściciel. Dwor-
cowa 43, (skład papieru).

Futro

męskie, ładne, przepaso-
wane tania. Dworcowa 70,
Kuśnierstwo. (1886)

LEKCJE

VII-klasista

udziela pomocy i przygo-
towuje do egzam. wstęp.
Oferty „Gimnazjum”. (1851)

Szkoła Języków

Marji Romington, Krasin-
skiego 11-2, przyjęcia
6-8. (1855)

Angielskiego

francuskiego, niemieckie-
go wyucza szybko meto-
dą Berlitz. Załachowska,
20 stycznia 22. (17890)

POSADY WOLNE

Przedstawiciela

rzutkiego, wymownego,
rutynowanego kupca bran-
ży spożywczej, dobrego
organizatora, poszukuje
poważna Sp.Handlowa do
sprzedaży masowego arty-
kułu pierwszej potrzeby.
Tylko pierwszorzędne siły
fachowe, ewentualnie z
gwarancją zechcą nadesłać
zełożenia, życiorys, od-
pisy świadectw, referencje
i fotografie do Dziennika
Bydgoskiego pod „Rzutki”
1793

Marszantka

potrzebna. Zgłoszenia Ru-
bin. Bydgoszcz, Dworco-
wa 30. 1064

Goniec

inkasent, kaucja do 500 zł
potrzebny. Wład. Śnia-
deckich 13/1. (1069)

Ogrodnik

potrzebny zaraz. Weber
Fordońska 30. (1022)

Cukiernik

piekarz młody. Piekarnia
Sienkiewicza 60. (1039)

Czeladnika

rzeźnicko-wędliniarskie-
go, siła pierwszorzędna,
starszy, poszukuje Jan
Araczewski, Toruń, St.
Rynek 27. 1849

Uczeń

gastronomiczny z pol-
ski i niemieckim języ-
kiem, poszukuje. Hotel
Gelhorn, Bydgoszcz,
Dworcowa 89. (1071)

Fryzjerka

z wodną ondulacją potrze-
bna na stałe i pomocnik.
Józef Sokula, Puck, Rynek
nr. 20. (1871)

Dziewczyna

do wszystkiego potrzebna.
Wileńska 2, m. 5. (1825)

Przychodnia

(1873)
potrzebna. Sw. Trójcy 15

Białe dni!!

Od 1 marca br. począwszy
zadokumentują po jak
niebawem niskich cenach
zaopatrzeć się będzie
można we wszystkie bia-
łe towary tylko we
firmie (1705)

Magazyn Bławatów Tadeusz Ferber

ul. Gdańska 63
aar. ul. Cieszkowskiego
tel. 619.

POSADY POSZUKUJĄ

Poszukuje

posady ogrodowego na
majątek od 1. 3. 35. Po-
siadam dobre świadectwa
z 10-letniej pracy, znam
język polski i niemiecki,
6 lat pracuję samodzielnie.
Of. Jan Wroniecki,
Jabłonowo (Pom.), ul. Pie-
ciowska 3. (1827)

2.000 zł

(1882)
gwarancji złoży kupiec
sumienny na przedsta-
wicielstwo, posadą inka-
senta lub do biura. Zgł.
filja Dz. Bydg. „2.000”.

MATRYMONIALNE

Wykształcona

lat 24, Wielkopolanka, bez
przeszłości, posiada kom-
pletne umebłowanie cztero-
pokojowe i wszelką wypra-
wę, pragnie poznać pana
na poważnym stanowisku.
Cel małżeństwo. Poważne
oferty proszę skierować do
administracji Dzien. Bydg.
pod „Przyszłość”. (1869)

DZIERŻAWY

Skład

śpichlerz, stajnię, warsztaty
w wynajmę. Kujawska 7,
podwórze. (1877)

POKOJE WOLNE

Frontowy

Toruńska 12, 4. 1795

Pokój

utrzymanie korzystnie,
Dworcowa 54, I ptr. (1059)

Słoneczny

(1057)
miły, Plac Piastowski 4-6.

Pokój

urzędnikowi. Mazowiecka
nr. 5-5. (1854)

Dwuosobowy

(1053)
łazienka. Świętojańska 3-4

Ładny

frontowy pokój. Ciesz-
kowskiego 13-6. (1051)

Pokój

na biuro lub pracownię.
Wiadomość Śniadeckich
61-4. (1060)

Pokój

bardzo ciepły, utrzyma-
niem, kuchnia warszaw-
ska, zaraz. Cieszkowskie-
go 8-4. (1024)

Próżny

pokój nadający się na
prasownię do wynajęcia.
Grunwaldzka 101-3. (1836)

4 pokoje

słoneczne do wynajęcia
Bielawki, Adolfa Kolwi-
tza 11. (1056)

Pokój

kuchnia do wynajęcia.
Ugory 22. (1830)

Duży

umeblowany, słoneczny.
Cieszkowskiego 4-5. (1067)

Pokój

umeblowany z płytą do go-
towania do wynajęcia. Sw.
Trójcy 8, m. 2. (1850)

**DACH
NADGŁOŚNA**

**MIESZKANIA
WOLNE
W BYDGOSZCZY.**

Cena w tej rubryce 1 wiersz 50 gr.

1 pokojowe:

bez kuchni. Ks. Skorup-
ki 9.

z kuchnią, rok zgóry. Ko-
nopna 6, właściciel.

małe. Farna 6.

sam. Sienkiewicza 13, por-
tjer.

z kuchnią. Wład. Śniade-
ckich 61, m. 4.

2 pokojowe:

Nakielska 118, m. 3.

4 pokojowe:

komfort. Nakielska 5/4.

5 pokojowe:

I ptr. z komfortem na-
tychmiast. Dworcowa 75,
gospodarz.

1 kwietnia, komfort. Sta-
szica 1-4.

ładne mieszkanie, wyro-
montowane z wszelkimi
wygodami przy ul. Król.
Jadwigi 21 zaraz do wy-
najęcia. Informacji por-
tjer, Król. Jadwigi 21.

6 pokojowe:

piętro, parkiet, od marca
Rb. Portjer, Cieszkowskie-
go 9.

3 ubikacje

parterowe. Dworcowa 68/2.

Garaze:

wydzierżawie. Sienkiewi-
cza 13, portjer.

3 pokojowe

łazienka, kuchnia, 60 zł.
Nowomiejska 20. (1068)

Mieszkanie

5 pokojowe (łazienka) w
rynku w którym od 15 lat
mieści się kancelarja a-
dwokacka wolne od 1 mar-
ca, Polewicz, Tczew. (1817)

5 pokojowe

komfortowe. Libelta 10.

2 pokoje

kuchnię wynajmę. Długa 5.

3 pokoje

przedpokój kuchnia, elek-
tryczność do wynajęcia.
Kanałowa 5, m. 2. (1004)

2 pokoje

kuobnia. Długa 44. (1751)

Mieszkanie

4 pokojowe wolne. Cho-
cimska 22. 1002

6 pokojowe

(1846)
z komfortem w śródmie-
ściu od 1 marca br. do
wynajęcia. Zgł. J. Pila-
czyński i Ska, Gdańska 14

RÓŻNE

Zbliża

(1814)
się wiosna... Nadeszły już
najnowsze wiosenne-letnie
paryskie żurnale mój do
Księgarni Bydgoskiej N.
Gieryna, Plac Teatralny.

Każdy

dom kulturalny powinien
posiadać Wielką Ilustrowa-
ną Encyklopedję Powszech-
ną Gutenberga w 20 tomach
w ozdobnej oprawie. Od
młodziży kształcącej się
do profesora uniwersytetu,
wszyscy znajdują w niej nie-
zastąpiony niezem podręcz-
nik. Cena zamiast 285.—
od 1. II. tylko 110.—. Do
nabycia w Bydgoszczy
w Księgarni N. Gieryna,
Plac Teatralny. Korzystajcie
z okazji! (1815)

Ryśki

Przyjdź proszę. Janka. (1723)

Rękawiczkę

skórzaną, szarą zgubiono
19. I. b. r. Proszę oddać
za nagrodą. Sienkiewicza 6
m. 3. 1070</

Obronca prywatny

złatwia sprawy sądowe, administracyjne, karne, procesowe, spadkowe, hipoteczne, waloryzacyjne, kontraktowe, spółkowe, najmu, podatkowe itd., ściąganie należności i udziela porady prawnej.

St. Banaszak, Bydgoszcz, Gdańska 35. Tel. 1304.

POLECENIA

Artykuły (1732) karnawałowe: balony, czapki, parasolki itp. daje w komis Hala Groszowa.

Kolejarzom kredyt piaszecz, ubrania, obuwie, towary krótkie. Warszawska 1. 985

Kostjomy (1009) maskowe. Bydgoszcz — Dworcowa 17—5, II ptr.

Dyplom. inż. architekt Michał Bojakowski uprawniony przez Min. Spraw Wewnętrznych do kierowania wszelkimi robotami budowlanymi i do sporządzania projektów, wykonuje prace wchodzące w zakres budownictwa. (1846) Śniadeckich 4, m. 1

Meble

na całe życie kupisz najtaniej w składzie fabrycznym firmy **Ignacy Grajner** Bydgoszcz (12293) ul. Dworcowa nr. 21. UWAGA: Własne warsztaty. Wielki wybór! Solidne wykonanie.

Zegarki biżuterję, reperują tanio, wykonują obrączki ślubne, pierścionki. Cz. Uklejewski, Kruszwica. (1678)

Suknie gorsety wyszczuplające figurę, podług najnowszych fasonów wykonuje Świątek, Długa 40. (1702)

Meble

artystyczne **najkorzystniej** kupisz w fabryce mebli **E. Bronikowski i Syn, Bydgoszcz, Nakielska 135, telefon 158.** (18415)

Swetry kamizelki, pulowery, ubranka oraz bieliznę trykotową poleca pracownia trykotarska Bukowskiej, Śniadeckich 2. (971)

Dywany

chodniki, wyroby kokosowe, ceraty, linoleum, **tanio.** **M. Szmolke, Bydgoszcz, Jezuitska 22, tel. 1301.** (21805)

Przerabianie kapeluszy aksamitnych, żałobnych i futrz. czapki. Dawniej Dworcowa 9—5, teraz Dworcowa 17, mieszkanie 6, II. (20258)

Krawcowa warszawska szyje elegancję, tanio w domu i poza domem, Śniadeckich 42, m. 6. (1722)

Fortepiany stroi, naprawia Wicherek Grodzka 8. (1721)

SPRZEDAŻE

Dom towary wśród mniejszego miasteczka na Pomorzu, bławaty, konfekcje, galanteria, dobrze prosperujący, nowoczesnej budowy, wygodne mieszkania wartości 65 000, sprzedaje za 44 000 zł, z powodu choroby. Zgłosz. do Dziennika Bydg. pod „Bławat”. (1655)

Parcele przy Sokolej piękne położenie Wiadomości Chłonińskiego 43 a. (19298)

Domek 5 pokoi, kuchnia, stajnia itd. 4 1/2 morgi dobrej ziemi, przy tramwaju za 10-tówką Of. filja Dz. Bydg. pod „Domek”. 978

Pałac 10 pokoi z elektrycznym miejskim oświetleniem, telefonem, 48 morg ogrodu, oraz przynależną mniejszą willą z 2 mieszkaniami, wolnem 4 pokojowym mieszkaniem dla ogrodnika, garaż, stajnia, wozownie, obszerne budynki gospodarcze w najlepszym stanie, ciepłarnia, inspeky, żywy i martwy inwentarz nadkompletny w najzdrowszej okolicy Bydgoszczy, 3 km. od miasta, przepiękny obiekt, wspaniała rezydencja z najlepszymi warunkami dla ogrodnictwa, natychmiast na sprzedaż. Bez długu. Urzędowe oszacowanie 143.000 zł., cena targowa 100.000 zł. Zamienię też na kamienicę czynszową w większym mieście lub na większe gospodarstwo rolne w powiecie bydgoskim. wyryskim, inowrocławskim, szubińskim lub świeckim przy przejęciu pewnych długów, długo lub krótkoterminowych. Warunek: dobra ziemia. Zgłoszenia do filji Dzien. Bydg. pod „Zamiana”. (1402)

Hotel restaurację (z koncesją) centrum Torunia sprzedam bardzo korzystnie. Wpłaty do 20.000 zł. Jan Betański, Inowrocław, Solankowa 55. 1693

Praktyka dentystyczna z mieszkaniem 6 pokojowym z powodu wyprowadzki zaraz na sprzedaż. Praktyka znajduje się w powiatowym mieście na Górnym Śląsku. Do teje należy kilka kas wraz z praktyką prywatną. Łaskawe zgłosz. do Biura Ogłoszeń „Par” Katowice pod „RR”. (1673)

Kamienicę czynszową, 3-piętrową, sprzedam. Dochód 9,500 zł rocznie. Adres wskaze Dziennik. (1720)

Dom piętrowy, ogrodem, wygodami, wpłata 5 tys. Ułańska 30. (1003)

Dom mieszkalny z 2 sklepami, ogród, podwórze w centrum miasta Kartuzy (Pomorze) zaraz korzystnie na sprzedaż. Cena podług ugody. Oferty pod „2” Dziennik Bydgoski. (1635)

Zamienię (1674) lub sprzedam nowy dom w mieście na gospodarstwo. Dochód roczny 2.200. Oferty agentura Tzew.

Fabryka cukierków Poznaniu, idealnym położeniu, pełnym biegu, bardzo dogodnych, korzystnych warunkach powodu choroby do nabycia (Tania dzierżawa). Oferty „Par” Poznań pod „53,185”. (1579)

Dom (777) piętrowy w najlepszym porządku, w pośród miasta, 2 miesz. po 3 pokoje z kuchnią, komfortowe urządzenie, przy wpłacie zł 7.000 zaraz do oddania. Zgłoszenia Toruńska 37.

Place (983) budowlane sprzedam. Kozietulskiego 21, Bielawki.

Skład (1709) kolonjalny sprzedam korzystnie. Gdańska 104.

Kiosk dobrze zaprowadzony z koncesją sprzedam. Of. „Kiosk” Dziennik. (1696)

Place budowlane tanio. Halicka nr. 14, (Szwederowo). (1699)

Materję (1730) marengo na zimowe palto, cylinder atlasowy 56 prawie nowy, rękawiczki czarne skórkowe 8 1/2, tanio sprzedam. Toruńska 12, parter.

Pas (1731) rapturowy, dwustronny do przestawiania bez sprężyny bardzo dobry tanio sprzedam. Toruńska 12, parter

Sprzedam beczki żel. i kompresator Tel. 1209. (1743)

Skład delikatesów najruchliwszej dzielnicy Bydgoszczy, centrum, sprzedam. Derfert, Bydgoszcz, Parkowa 1. (F888)

Skład (1701) tytoniowy sprzedam korzystnie. Oferty do Dzien. Bydg. pod „Tytoniowy”.

Parcele przeszło 13 0 mtr. naprzeciw nowego szpitala przy boisku sprzedam. Pomorska 33, m. 3. (198)

Maszynkę rzeźniczą do krajania wędlin, wagę stojącą mojącą tanio sprzedam. Rokiicki, Inowrocław, Panny Marji 17. (1680)

Kompletne urządzenie do fabrykacji cukierków sprzedam bardzo tanio. Zgłoszenia do filji Dziennika „Cukierki”. (F970)

Pokój stołowy, salon sprzedam. Jagiellońska 15—4. (937)

Czarne ubranie okazja. Śląska 2, m. 5. (1000)

Piaźformę sprzedam. Jachcice, Czerska 19. (1692)

Poszukuję odbiorców na sery harceńskie na Bydgoszcz, Toruń, Grudziądz. Wytwórnia sera. Józef Uher, Bydgoszcz, Terasy 7. (1746)

Planino Pfitzenreuter, Pomorska nr. 27.

KUPNA **Psa** podwórzowego, czujnego wilka kupię. Zgłoszenia pod Druk. B. „35”. (1623)

Wille (979) 5-pokojową z ogrodem kupię Wpłata 10.000. Zgłosz. do filji Dzien. pod „10.000”

Maszynę do pisania kupię. Zgłoszenia „Korzystnie”. (161)

Kupię tokarkę do metalu. Zgłoszenia Wieczerek, Grunwaldzka 115, od 5—6. (1677)

Kupię okazjnie dywan pluszowy. Of. podaniem ceny i wielkości „D.” Dziennik Bydgoski. (1688)

Maszynę Singera kupię, oferty filifa „Maszyną”. (1710)

Bufetowy kawaler, dobry fachowiec w średnim wieku, 2 tys. zł. kaucji potrzebne, od 1 4. br do samodzielnego prowadzenia bufetu hotelowego w mieście pow. Pomorza. Oferty z odpis., świadectw kierować proszę „S. K. W.” Dziennika Bydgoskiego. (1652)

Zegarmistrzowskiego ucznia poszukuję. Oferty „Zegarmistrz”. (1694)

Tokarz do prac precyzyjnych potrzebny. Pierwszeństwo z brzozy samochodowej, (specjalista na tłoki). Zgłoszenia: Zduny 6. (1631)

Łuźca (1028) samodzielną, gotowanie i do wszelkich prac domowych potrzebna od zaraz. Marcinkowskiego 11, m. 8.

Uczeń lepszej rodziny, językiem niemieckim potrzebny do praktyki dentystrycznej. Oferty pod „Dobry”. (1719)

Uczeń może się zgłosić. Stolarska 3 Maja 7. (994)

Służącą (1010) bez spania potrzebną zaraz. Śn. addeckich 53, m. 7. Zgłoszenia godz. 3—4.

Sensacją Bydgoszczy jest **BIAŁY TYDZIEŃ** firmy **Cz. Polys BYDGOSZCZ PLAC TEATR. 2.** **TEL. 154 i 708** Dobrowe gatunki po cenach dotąd niebywałych. — Na artykuły nie objęte zniżką udzielamy 10% opustu. **Zwracamy uwagę na okna wystaw.** 1550

Bufet fotele skorz. płyty-marmurowe, radio, maszynę do pisania bardzo tanio. Zduny 4, miesz. 5. (F1001)

Stomę (1634) żytnią, psenną, zdrową, ostatniego sprzętu sprzedaje również wagonowo, przyjmuje zgłoszenia. Maj. Lucim, pow. Bydgoszcz.

Specjalne maszyny Singera mierzarki, okrętki, plisówki, dziurkarki o kazyjnie sprzedaje „Secondhand-machine” Katowice, Gliwicka 24. (966)

Radjo kompletne, nowe na prąd zmienny. Siemiradzkiego 10 m. 1. (1660)

Accord harmonjum, okazja. Gdańska 19, Kielbich. (999)

Kocioł parowy 4,11 m³ 6 Atm. Maszynę pralnicze prasownicze sprzedam. Oferty „Awur”, Par Poznań. (1675)

Jadalnie męski i fortepian w dobrym stanie korzystnie sprzedam Wiad. filja Dzien. Bydg. (1009)

Westfalka piec przenośny, dynamomotor, pasy jadalnia, rower. „Okazja”, Pomorska 7. (1014)

Radjo 3 lampowe, 110 volt tanio. Gdańska 93, m. 14. (987)

LEKcje **Muzyki** (765) fortepianowej udziela dyplomowana nauczycielka niedrogo. Kościuszki 25

Udzielam (991) lekcji na fortepianie 5 zł. mies. Śniadeckich 42/6.

POSADY WOLNE **Znaczniejsze** dochody we wszystkich miastach zapewnić sobie mogą poważni przedstawiciele eksploatacją nadzwyczaj praktycznego i do masowego zbytu szczególnie się nadającego wynalazku. Pierwszeństwo dla reflektantów na całe obszary Wojewódzkie, posiadających lub mogących stworzyć systematyczną organizację akwizytorską. Szczegółowe zgłoszenia pod „Idealny artykuł” do „Par” Kaowice. (1683)

Reluzer(ka) dzielną, potrzebny. Oferta Dziennik Bydgoski pod „Dzielną”. 1747

Zdolnych agentów do sprzedaży kos, brzytw i t.p. po wsiach poszukuje „Centrakos” Łódź, Wólczańska 27/1. (978)

Fotografistka kilka godzin dziennie, względnie na stałe poszukiwana. Oferty „Sumienia” filja Dziennika. (1588)

POSADY POSZUKUJA **Czeladnik** (1011) piekarski prosi łask. pracodawców o pracę. Łask. oferty „Piekarz” filja.

Ogrodnik kawaler zarazem rolnik i szwajcer, poszukuje posady od 15 lutego. Fryderyk Szczepański, Pływaczewo, poczta Zieleń, pow. wąbrzeski. (1727)

Przychodnia poszukuje 2 razy w tygodniu pracy. Oferty filja Dziennika pod „40”. (1018)

DZIERŻAWY **Skład** duży pokój kuchnię zaraz wynajmę. Kupię rysownicę (Reissbrett). Nowodworska 51, podwórze. (1546)

Piekarnię (1654) parową mech., powiatowe miasto Pomorza, od 1. 3. wydzierżawi właściciel. Potrzebne zł. 6000. Zgłoszenia „B. C.” Dziennik.

Skład z mieszkaniem korzystnie zaraz do wynajęcia. Dworcowa 57. (1493)

Skład mieszkanie wydzierżawie. Adres Dziennik. (1725)

Dwie ubikacje biurowe I ptr. do wynajęcia. Dworcowa 14, m. 4. (996)

DACH NAD GŁOWĄ **MIESZKANIA WOLNE W BYDGOSZCZY** Cena w tej rubryce i wiersz 50 gr.

3 pokojowe Fordońska 14.

Dwa (1303) wolne mieszkania do wynajęcia. Zgłoszenia: Jagiellońska 48, pokój 9.

Mieszkanie 8 pokojowe nadające się na biuro i mieszkanie (ewtl. mieszkanie i biura oddzielnie) do wynajęcia od 1 utego. Wiadomość St. Bronikowski, Grudziądz ul. Hallera 22, biuro. (1576)

Mieszkanie 7 pokojowe piękne tanio od 1 marca. Paderewskiego 24. (945)

2 pokoje z kuchnią do wynajęcia. Gospodarz, Br. Pierackiego 67. (926)

3 pokojowe słoneczne wszelkie wygody. Jastrzębia 22 (1663)

4-pokojowe (988) mieszkanie z pokojem dla służby i łazienką do wynajęcia. Grunwaldzka 77.

3 pokoje (1707) z komfortem, dla wyższego urzędnika zaraz do wynajęcia, Cwytowo 4.

2 pokoje (1012) z kuchnią. Kanałowa 8.

Mieszkanie parter, 4 pokoi, łazienka centralne ogrzewanie. Kościuszki 10—17. 980

MIESZKANIA SZUKA

Oficer sztabowy poszukuje komfortowego 3—4 pokojowego mieszkania. Pożądana willa. Okolica Sielanki — Bielawki. Zgłoszenia: telef. 20-13. (1658)

Mieszkanie 3—4 pokojowe wszystkie wygodami zaraz lub 1 marca najchętniej okolica gimnazj. Kopernika. Paderewskiego 24, inż. Suchanow. 899

Jedno lub dwuosobowy. Król. Jadwigi 13—6. (1716)

Pokój jednoosobowy, umeblowany, wejście ze schodów, wynajmie gospodarz, Gdańska 119, m. 8. (1724)

POKOJU POSZUKUJA

Pokój (986) poszukuje starszy pan u samotnej pani. Oferty pod „1891” filja Dziennika.

Pani poszukuje umebl. pokoju ewent. z używaniem kuchni. Of. „Solidna” filja Dz. (993)

RÓŻNE

Grafolog Król. Jadwigi 13 m. 6. W dni świąteczne 50% zniżki. (1715)

Samochód ciężarowy wynajmuje korzystnie Biegański, Mazowiecka 9, m. 5. (1019)

Medjum przepowiada przeszłość, przyszłość. Honorarium od złotego przyjmuję 10—2, 3—8. Bydgoszcz, Toruńska 6—2. (1020)

„Niemoc płciowa” poradnik doktora Parczewskiego złotych jeden (znaczkami pocztowymi). Warszawa, wydawnictwo „Świt”, Żórawia 47. (23299)

Jasnowidz Osowiński z Warszawy, pobiera od złotego. Bydgoszcz Hermana Frankego 7-3. (1021)

Choroby płucne gruźlica wszelkiego rodzaju, bez przerwy w zwodzie — uleczalne, udzielam bezinteresownie informacji jak zostałem wyleczony. Na odpowiedź dołączyć znaczek 25 gr. zwracać się możliwie w języku niemieckim do Klebe, Gdańsk, Paradiesgasse 32a. (675)

Publicznie zawiadamiam, że Karpińskiemu Maksymilianowi z Nakla, Plac Zamkowy 4 nielegalnemu pisarzowi odebrałem pełnomocnictwo przez notariusza Knaucha w Nakle, ponieważ Karpiński wprowadził mnie w błąd i oszukał. Wyszkowska Stanisława, Naklo, Hallera 42. (1706)

MATRYMONJALNE

Pani (1507) posiadająca 1.000 morg, poszukuje pana z gotówką 50—80 tysięcy celem ożenku. Oferty „50—80 tys.”

Wdowa (1601) bezdzietna domatorka pragnie poznać inteligentnego pana od lat 55. Poważne oferty fotografują Dziennik Bydgoski „56”.

Kawaler lat 35 pragnie ożenić się z miłą, przystojną, niebieską osobką do lat 33 sam posiadam poważny majątek. Of. Dzien. Bydg. „Zaraz”. (1718)

Kawaler wysokiego wzrostu, lat 33, kupiec samodzielny pozna gospodarną kobietę z gotówką (5—10 tys.) celem szybkiego ożenku. Zgłosz. na serjo możliwie z fotografią do Dzien. Bydg. (1676)

Kawaler lat 30, wysoki, przystojny, na poważnym stanowisku na prowincji, 10 tys gotówki, pozna ładną, przystojną, inteligentną, religijną i gospodarną panią, cel matrymonjalny. Majątek dla wspólnego dobra miłośnicy lecz niekonieczny. Łask. zgłosz. z fotografią Dzien. Bydg. Dworcowa 2 „Szczęście”. (1017)

Kawaler trzydziestoletni, przystojny, posiada dobre zbudowaną, niebieską paną lub wdówkę. Zgłoszenia filja Dzien. Bydg. „Dyskreca”. (983)

Poszukuję 3-4 pokojowe z wszelkimi wygodami. Oferty do Dziennika Bydgoskiego „Etatowy”. (1713)

2 pokoje suche, słoneczne, czyste potrzebuje natychmiast, okolica Podgora, Nowy Rynek, tel. 421. (1698)

Wojskowy poszukuje 1—2 pokoi z kuchnią, może być z ogródkiem ewentl. administrację domu. Of. „Wojskowy” Dziennik. (1695)

Umieblowany pokój do wynajęcia. Paderewskiego 22/1. (983)

Próżny pokój. Sokoła 52. (1664)

Pokój umeblowany osobne wejście do wynajęcia. Szczecińska 6, m. 13. 984

Pokój Sw. Trójcy 25, 7. (1749)

2 pokoje umeblowane. Śniadeckich 40 m. 3. (1024)

Umieblowany pokój. Gdańska 184, mieszkanie 1. (1662)

Pokój umebl. z elektr. światłem, dla dwóch osób wynajmę. Gimnazjalna 6, m. 4, przy placu Wolności. (1102)

Czysto - polskie

POZNAŃSKO - WARSZAWSKIE TOWARZYSTWO UBEZPIECZEŃ

Spółka Akcyjna w Poznaniu

jedno z najpoważniejszych towarzystw ubezpieczeń operujących w kraju

załatwia ubezpieczenia: od ognia, od kradzieży z włamaniem, od szkód wodociagowych, od następstw nieszczęśliwych wypadków, od odpowiedzialności cywilno-prawnej, od uszkodzeń samochodów i samolotów, ubezpieczenia transportów lądowych i morskich.

Solidna likwidacja szkód i szybka wypłata odszkodowań.

Centrala Towarzystwa Poznań, ul. Sw. Marcina nr. 61.

Oddziały Towarzystwa: Poznań, Kantaka 2-5, domy własne; Grudziądz, 3-go Maja 22, dom własny; Katowice, 3-go Maja 13, dom własny; Kraków, Florjańska 51; Lwów, Akademicka 4; Łódź, Piotrkowska 97; Warszawa, Czackiego 2, dom własny; Wilno, Mickiewicza 7; Reprezentacja w Gdyni, ul. Starowiejska 47.

Reprezentacje i agentury we wszystkich miastach Rzeczypospolitej Polskiej.

Reprezentacja w Bydgoszczy, ul. Cieszkowskiego 6, Dyr. Jan Koczwaro, tel. 38-73.

Rada Nadzorcza: Prezes — Seweryn Samulski, prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej w Poznaniu; Wiceprezes — Edward Potworowski, obywatel ziemski, Gola p. Gostyni; senator Jerzy Iwanowski, były minister, Warszawa; senator Franciszek Karpiński, przemysłowiec, Warszawa; Ryszard Kahlert, przemysłowiec, Łódź; Bolesław Kasprowic, były prezydent Izby Przemysłowo-Handlowej w Bydgoszczy, przemysłowiec, Gniezno; Stefan Kalamański, przemysłowiec, Poznań; Zygmunt Zaleski, dyrektor, Poznań; Marcell hr. Zóltowski, obywatel ziemski, Gluchów p. Czempin. **Zarząd:** Dr. Tadeusz Borne, Arpad Czerwinski, Teodor Prądzyński, Mieczysław Wieczorek. (1840)

POLECENIA

Paluszki (1847) Pomorskie specjalne lekostrawne pieczywo dla dzieci. Do nabycia w sklepach żywnościowych. (1832)

Meble wszelkiego rodzaju, najtaniej i najkorzystniej tylko w **Centrali Mebli, Długa 44**, przy ul. Jana Kazimierza. (10770)

Monogramy i hafty wykonuje tanio. Kanałowa 8, m. 6. 1774

Obrazy lustra, piec gazowy do pieczenia, piec kuchenny gazowy, westfalkę, okazynie tanio. Sala licytacyjna, Gdańska 42. (1888)

Meble kupisz zawsze najtaniej tylko u **Bernarda Nowaka** Bydgoszcz, Długa 10. Uwaga na adres Długa 10.

Mierniczy (1037) przysięgli Podhorecki, Bydgoszcz Focha 10, tel. 1866 wykonuje parcelacje, melioracje, pomiary, orzeczenia sądowe, prace urbanistyczne

Obrączki ślubne, zegarki, biżuterja, reparacje starannie tanio. Skoraczewski, Dworcowa 36. (1890)

Zegarki (1147) nowe, reperacje najtaniej. Chmielewski, Dworcowa 41.

Nasiona warzywne, kwiatowe i polne o wyborowych gatunkach po najniższych cenach poleca W. Zółkowska, Bydgoszcz, Długa 66. Cennik na żądanie. (1745)

Wykonuje suknie wyszczuplające figury podług zurnalu, solidnie, punktualnie. Wiatrakowa 15-8. (1760)

Materace (1778) wyscielane, spirale, leżanki tanio. Dworcowa 39

Meble (1777) sypialki, kuchnie. Ceny fabryczne. Dworcowa 39.

Monogramy i hafty wykonuje tanio. Kanałowa 8, m. 6. (1774)

Łżywy narty, sanki, blaszki, bućki, kostiumy łyżwiarskie, wycieraczkki, opony. Długa nr. 25. (1807)

SPRZEDAŻ

Fabryka mydeł do bazy zaprowadzona na Ponorcu, w ruchu, korzystnie na sprzedaż z powodu przejmowania spadku przez właściciela. Zgłosz. do filii Dzien. Bydg. pod „Natychemiast”. (997)

Willa sześciopokojowa, ogród, wszelki komfort, najpiękniejsza dzielnica miasta, tuż przy tramwaju, na sprzedaż. Wiadomość ul. Chopina 6. (11706)

Parcele przy Kujawskiej, osiedle tanio ratałnie do nabycia. Podhorecki, Focha 10, tel nr. 1866. (1038)

4.800 zł (1848) dom, chlewy, ogród nowy Nakło, Nowy Świat 17.

Płace budowlane sprzedam. Kozietulskiego 21. (1604)

Piekarnia dobrze zaprowadzona, odstąpię z powodu wyprawki. Oferty pod „I.” Dz. Bydg. 1755

Urządzenie na drażetki, dwuwalcówkę granitową, walce, sztance, stoły, maszyny do cukierków tanio sprzedam. Król. Jadwigi 1/6. (1749)

Kamienica przy Gdańskiej tanio. Wskaże Dziennik. (1822)

Gospodarstwo 15 mórg ziemi, 14 mórg za gajenia, powiat Swiecie, sprzedam za 4000 zł. Oferty filia Dziennika „Zaraz”. (1030)

Kamienica nowoczesną, czterema składowi, dochód 14 000 wpłaty 35.000 sprzedam lub zamienię na majątek, młyn. Oferty „35.000”. (1818)

Gospodarstwo 140 morgowe, prywatne, blisko Golubia sprzedam z powodu starości względnie zamienię na mniejsze cena według umowy. Zgl. Gaika Golub, Rynek 8. (1823)

Dom w centrum Bydgoszczy, 3 piętrowy, komfort ogrodem z 2-ma składowi sprzedam. Gdańska 60. właścicielka. (1810)

Kamienica korzystnie na sprzedaż przy ul. Gdańskiej, wpłaty 25-30.000 zł. Zgłosz. „Derfert” Parkowa 1. (1864)

Restauracja koncesja, centrum Bydgoszczy, powodu choroby do oddania, cena 1600 zł. Oferty „1600”. (1858)

Piec kaflowy przenośny, tanio na sprzedaż Pomorska 30, w podwórzu. (1850)

Skład stroju na prowincji 30 lat w jednych rękach z powodu choroby zaraz na sprzedaż. Oferty 52. (1866)

Zakład fryzjerski tanio na sprzedaż. Wiadomość: Poznańska 26. (1759)

Wyprzedaj likwidacyjna, jadalka, kanapa obudowaniem, umywalka, stoliki, obrazy, zegar, lampa, lustro inne rzeczy. Długa 16, I pr. lewo. (1016)

Sprzedam zaprowadzony skład kolonialny. Zgłoszenia Dzien. Bydgoski, Grudziądz, „Dobry”. (1787)

Skład cukierków mieszkaniem, prosperującej sprzedam 1.900. Poznań, Marszałka Focha 60 1780

Maszynę do szycia sprzedam. Gołębia 24. (1758)

Wilkę sprzedam. Wincentego Pola 4-9. (1782)

Radjo (1753) 3 lampk., maszyna Singera sprzedam. Farna 6/1.

Sprzedam mleczarnię motorową kompletnie urządzoną w ruchu w mieście pośród bogatej okolicy. Buciewicz, Kujawska 40. (50 gr. znaczki na odpowiedz. (1767)

Meble (1739) biurowe, kasę ogniotrwałą, piec kaflowy przenośny, urządzenie składowe tanio sprzedam. Dworcowa 68/2.

Rower maszynę krawiecką tanio. Długa 5. (1820)

Sypialnię jasną dębową, kuchnia nowa sprzedam tanio. Grunwaldzka 6-12. (1744)

Patefon walizkowy i rower sprzedam. Sienkiewicza 28a-5

Magiel Zobra, kasa „National” Podwałe 3. (1803)

Jadalinę i skrzypce sprzedam. Focha 34, m. 4. (1035)

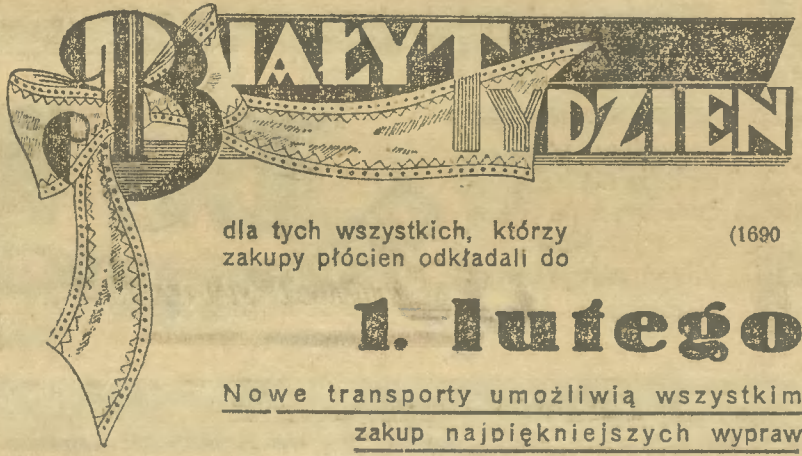
KUPNA

Samochody (1734) na rozbiórkę kupuje. Waszak, Król. Jadwigi 27.

Wannę (1738) piec kupię. Dworcowa 68/2.

Ogromne białych towarach

zainteresowanie ostatnich dni przy zmusiło nas do zakupu nowych transportów płócien na



DOM TOWAROWY Bracia Mateccy BYDGOŹ 17 STARY RYNEK 17

Rzeźnictwo w dobrym położeniu sprzedam. Mostowa 3, m. 6. (1801)

Jadalki nowoczesne tanio poleca Pomorska 23. (1049)

Karoserie limuzynę nowoczesną, oraz różne części używane samochodowe sprzedam. Marszałka Focha 14. (1045)

Radjo (1861) odbiorniki na prąd stały i zmienny, korzystnie oddaje. Poznańska 32-3.

Sypialnia (1812) brzożowa na sprzedaż, stolarnia. Naruszewicza 3.

Sypialnię (1821) dębową, kuchnię, urządzenie składowe tanio. Długa 5

Maszyna Singer sprzedaż Stawowa 32. (1735)

Używane części samochodowe tanio Król. Jadwigi 27. (1733)

Wóz (1929) rzeźniczy do bydła prawie nowy tanio na sprzedaż. Szmelo, Koronowska 68.

Fis-Harmonjum korzystnie sprzedam. Inowrocław, Solankowa 26, m. 6. (1782)

Kupię szafę lodową możliwie dużą w dobrym stanie oraz kasę „National” Oferty Dziennik Bydg. Gdynia „L. S.”. (1792)

POSADY WOLNE

Ekspedjentka pierwszorzedna, tylko z domem samotnej osoby za utrzymanie. Oferty Toruń, Prosta 3. (1738)

Fryzjerka manikurzystka, dobra siła, całkowitem utrzymaniem, zaraz potrzebna Of. Dziennik Bydgoski, Toruń. (1789)

Żelazniak młodszy obeznany wszechstronnie z branżą potrzebną od zaraz. Klemens Stark, Mostowa 2. Reflektuję się tylko na pierwszorzedną siłę. (1765)

Książkowego biurowego, inkasenta, magazyniera, przedstawiciela solidnej firmy przyjmie posadę, gwarancje bankowe. Oferty „500”. (1761)

3 bufetowe potrzebne. Restauracja Dworcowa, Tczew. (1817)

Służąca potrzebna. Skład Parasoli, Mostowa 5. (1756)

POSADY POSZUKUJA

250 kaucji z własnym rowe-rem szukam jakiegokolwiek zajęcia. Dzien. Bydgoski, Inowrocław „Prawda”. (1783)

Osoba (1808) inteligentna zajmie się domem samotnej osoby za utrzymanie. Oferty „Sposobne” redakcja Dzien.

DZIERŻAWY

Składy Weln. Rynek 10 oraz Melchiora Wierzbickiego tanio wynajmę. (1015)

Skład do wynajęcia. Sniadeckich 42. (992)

2 składy z mieszkaniem do wynajęcia zaraz. Ul. Leszczyńskiego 45. (1003)

Skład (1007) z dużym pokojem zaraz do wynajęcia. Gdańska 81.

Rzeźnictwo (1750) z urządzeniem zaraz do wynajęcia. Poznańska 23.

Warsztat wydzierżawie. Toruńska nr. 15, mieszkanie 9. (1042)

Ubiakcja (1811) 4 x 8 m. zaraz do wynajęcia. Informacja O Geith, Bydgoszcz, Kanałowa 2

Skład z pokojem wolny. Sienkiewicza 15. (1032)

Skład (1835) dla fryzjera lub inną branżę tanio za 30 zł do wynajęcia. Toruńska 68.

Składnice (1831) warsztat 48 m² wydzierżawie. Pod Blankami 20.

Skład rzeźniczy, mieszkanie do wydzierżawienia. Agentura Dziennika Nakło. (1799)

Rzeźnictwo czynne, elektryczny popęd, wydzierżawi zaraz gospodarz. Oferty pod „Rzeźnictwo” Dziennik Bydgoski Toruń. (1790)

POKOJE WOLNE

Pokój umeblowany osobne wejście Pomorska 26-2. (990)

Pokój ładnie umebl. osobne wejście 1-2 osób. Wileńska 6, m. 5. (1764)

Pokój dla panienki. Poznańska 28, m. 6. (1766)

1 pokój (1800) do wynajęcia lub umeblowany. Mostowa 3, m. 6.

Pokój umeblowany wynajmę. Nowy Rynek 6, m. 8. (1794)

Dla pani pokój dobrze umebl. do wynajęcia. Chrobrego 16, m. 3. (1046)

Dobrze umeblowany pokój w spokojnym domu do wynajęcia. Gdańska 77, II. (1034)

Pokój umeblowany, osobne wejście. Hetmańska 11. (1040)

Pokój umebl. Gdańska 143, m. 5.

Pokój próżny. Długa 44. (1752)

Mały próżny pokójk. Wąwozowa 12, gospodarz. (1770)

Pokój frontowy. Marcinkowskiego 3-6. (1052)

Pokój Dworcowa 3. (1063)

Pokój duży próżny do wynajęcia Długa 15 gosp. (1736)

Pokój z utrzymaniem. Cieszkowskiego 14-8. (1879)

Pokój umeblowany, telefon. Cieszkowskiego 4-5. (1050)

Umeblowany pokój do wynajęcia, przy bezdzietnym starszym małżeństwie. Ulica Sniadeckich 21, m. 4. (1850)

Elegancki niekrepujący, Sniadeckich 39-6. (1029)

1 lub 2 dobrze umebl. pokoje osobne wejście, Pomorska 12-3. (1027)

Pokój (1026) Gdańska 103, kolonjalka.

POŻYCZKI

10.000 zł poszukuje na dom w Bydgoszczy na I miejsce wartość domu 60.000 zł. Oferty filia „C. 105”. (1048)

Kto pożyczę 3-5000 zł. oddam dom w administrację Zabezpieczenie hipoteczne Zgl. Szybalka, Cieszkowskiego 18. (1863)

3-5000 poszukuje na kamienicę wartość 120.000 dam dobry procent lub mieszkanie. Zgłoszenia Dzien. „Solidne przedsiębiorstwo”. (1802)

RÓŻNE

Przyjaćielkę starszą, pełnej figury, pozna przemysłowiec. Of. pod „Przemysłowiec” filia

Wspólnik z ca. 7000 do wytwórni artykułu codziennego użytku, zbyt gwarantowany, maszyny w biegu. Oferty Dzien. „7”. (1757)

Spółnika lub spółniczkę do otwarcia restauracji i kawiarni, centrum miasta, 500 do 1000 zł. Adres wskaże Dzien. Bydg. 1769

Ceglarz (1809) któryby przejął wyrób cegły na swój koszt lub akord w cegielni parowej. Zgłoszenia pod „C. C.”.

Przepowiednia Sowińskiego 3, w podwórzu u góry. (1041)

Zegar (1865) złoty damski zaginiony oddać za wynagrodzeniem. Ul. Poznańska 4, m. 5.

MATRYMONJALNE

Brunetka i szatynka lat 30 i 25, milej powierzchowności, szlachetnej duszy, muzykalne, nieskazitelnej przeszłości z kompletną wyprawą, lecz bez posagu, pragną poznać panów na stanowiskach w celu matrymonjalnym. Oferty anonimowe możliwe z fotografją do filii Dziennika Bydg. pod „Raj”. (995)

Najkorzystniejsze partje panom oraz panom poleca „Echo” Poznań, św. Marcina 68. Prospekty darmo. 1779

Pania miła, ładna, wzrostu średniego poślubi kupiec lat 36. Zgłoszenia Dziennik Bydgoski, Grudziądz „Samodzielny M.”. (1786)

Uczciwa zgrabna, bardzo przystojna brunetka, lat 33, szlachetnego usposobienia, religijna, dobrej rodziny cokolwiek gotówką i wyprawą poślubi inteligentnego pana na stałym stanowisku od lat 36, także wdowca. Powazne zgłosz. Dziennik Bydgoski pod „Zgrabna”. (1773)

Kupiec (1798) kawaler, kierownik na poważnym stanowisku, pragnie zapoznać pannę z odpowiednim majątkiem w celu matrymonjalnym. Of. agentura Dziennika Bydg. Nakło pod „Szczęście”.

NASZE TRADYCYJNE BIAŁE DNI

od 4-16 lutego włącznie.

Bawełna i stołowizna

Surówka szerok. pojed.	0.55	0.48	0.36
Surówka szerok. podw.	1.10		0.95
Płótno białe 70 cm.	0.48		0.45
Płótno białe 80 cm.			0.50
Płótno pościel 140 cm.	1.15		1.03
Płótno orześciel dobry gatunek			1.45
Madapolam białe 80 cm.	0.95	0.90	0.83
Madapolam na podpinkę 200 cm.			2.60
Damast pościel 1a gat. 80 cm.	1.80		1.65
Damast pościel 1a gat. 140 cm.			3.00
Obrusowe białe 140 cm.			1.95
Nansuk białozłoty 80 cm.			1.20
Nansuk białozłoty 90 cm.			1.35
Batyst białozłoty biały 80 cm.			1.10
Batyst białozłoty kol. trwałe kolory 80 cm.			1.25
Opal biały 100 cm.			1.75
Opal biały 115 cm. szwajcarski			3.10
Madapolam kolor. 1a gatunek			0.95
Wool frankowy 110 cm.			1.10
Wool frankowy 140 cm.			3.00
Zefir na koszule wierzchnie			0.95
Ręcznik kuchenny			0.22
Ręcznik kuchenny czysto lniany szary			1.00
Ręcznik biały kostka	0.70		0.55
Ręcznik biały adamaszkowy			0.85
Sciorki lniane do szkła 50/50			0.75
Sciorki lniane do szkła 59/59			0.95
Ręczniki czysto lniane 40/110			2.70
Ręcznik czysto lniany 56/110 z mierzka			2.65
Ręczniki frotte	0.95	0.70	0.40
Prześcieradła frotte 100/100 1a gatunek			2.95
Maglowniki 90/200			3.30
Obrusy indanthren 120/120			3.90
Obrusy indanthren 140/140			5.90

Stołowizna

Serwetki z frendlami	0.25
Serwetki z mierzka 35/35	0.65
Serwetki stołowe 50/50	0.45
Obrusy białe 91/91	2.35
Obrusy białe 140/140	2.90
Obrusy białe 140/140 z mierzka	6.25
Obrusy białe 160/200 1a gatunek	8.50
Obrusy kolorowe w kraty 140/140	3.65
Garnitur kolorowy 6 osobowy	14.50

Garnitury czystoliniowe kolorowe — ceny niższe do połowy.
Wole szwajcarskie firankowe białe i kremowe we wszystkich szerokościach po cenach znacznie niższych. Płótno czysto lniane i półlniane białe, półbłone i szare we wszystkich szerokościach na robótki ręczne. Wszelkie artykuły znanych fabryk: Scheibler i Grohman, Widzewska Manufaktura, Żyrardów, Bracia Czeszowiczka w wielkim wyborze. In ety w gwarantowanych i wypróbowanych gatunkach, po cenach niższych. Pierze i pułki!

Bielizna damska

Koszule damskie płócienne z koronką	0.87
Koszule damskie z motyw. i kor.	1.45
Koszule damskie bogato przybr. haftem	1.95
Koszule kolorowe madapol. haft. toledo	2.10
Koszule kolorowe madapol. bogato haft. toledo	2.50
Koszule nocne z koronk. motyw.	2.35
Koszule nocne przybrane ładnym haftem	3.50
Koszule nocne kolor. madapol. haft. toledo	3.90
Fartuchy białe do obsługi	1.45
Chusteczki dziecięce białe i kolorowe	0.08
Chusteczki z kolorowym brzegiem	0.15
Chusteczki białe damskie z mierzka	0.17
Chusteczki damskie z mierzka kolorowe	0.20
Chusteczki męskie białe i z brzeg. kolor.	0.28

Robótki i koronki

Serwetki rysowane 15/15	szt.	0.06
Serwetki rysowane 20/20	szt.	0.08
Serwetki rysowane 30/30	szt.	0.20
Serwetki rysowane 40/40	szt.	0.30
Serwetki rysowane 50/50	szt.	0.54
Serwetki rysowane 60/60	szt.	0.78
Serwetki rysowane 70/70	szt.	1.03
Serwetki rysowane 80/80	szt.	1.35
Serwetki rysowane 90/90	szt.	1.60
Obrusy rysowane na surówce 140/140	szt.	4.35
Obrusy rysowane na surówce 140/160	szt.	5.35
Obrusy rysowane na linonie 140/140	szt.	5.35
Obrusy rysowane na linonie 140/160	szt.	6.65
Obrusy rysowane na linonie 140/200	szt.	8.65
Rysowane poduszki białe		0.65
Hafty	metr od	0.16
Wstawki klockowe	metr od	0.03
Koronki klockowe	metr od	0.03
Wstawki walansianowe	metr od	0.03
Koronki walansianowe	metr od	0.10
Motywy do bielizny	szt. od	0.03

Oferujemy kilka tysięcy metrów materiałów wełnianych damskich i męskich

poniżej cen fabrycznych



Gdańska 15

BYDGOSZCZ

Tel. 17 i 454

Polecamy łaskawej uwadze P.T. Odbiorcom nasze okna wystawowe i dekoracje wnętrza

CENY KRYZYSOWE

Objąłem restaurację przy ul. **Śląskiej 2** róg ul. Jackowskiego i polecam Sz. Klientom:
„Zdrój Wielkopolski” szklanka 0.15 ltr.
„Matus” **15 gr.**
Wódka 20 groszy.

Poza tem tanie potrawy:
zakąski 5-10 gr., kiełbasa 50 gr., nogi wieprzowe 80 gr., herbata 25 gr., kawa z śmietanką 35 gr.
Sprzedaż butelkowa wódek monopolowych i gatunkowych.

Z poważaniem
Jan Radziejewski.

1344

32 LOTERJI PAŃSTWOWEJ

są do nabycia w kolekturze
Towarzystwa Kredytowo-Oszczędnościowego
Bydgoszcz, ul. Herm. Frankego nr. 1. (1711)

Repertuar kin bydgoskich.

ADRIA: „Nędznicy”.
APOLLO: „Tajemnice salonu”.
BALTYK: „Tajemnice zamkniętego kufra” i „Dziki zachód”.
KRYSTAL: „Śluby ułańskie”.
MARYSIENKA: „Młody las”.
REWJA: „Czarny kot” i rewja.
STYLOWE: „Gorzka herbata gen. Yen” i rewja.

Niniejszem zawiadamiamy naszych Szanownych Odbiorców i Dostawców, że przejęliśmy po zmarłym ojcu **Ignacym Grajnercie**

znany specjalny magazyn mebli

wszelkiego rodzaju
Istniejący od lat 14 w Bydgoszczy, przy ulicy **Dworcowej nr. 21.**

Przedsiębiorstwo to prowadzić będziemy nadal w tym samym rozmiarze i na tych samych zasadach sumienności. Prosimy o łaskawe poparcie.

Z poważaniem
B-cia Franciszek, Ignacy i Józef Grajnerowie

w firmie
DOM MEBLI IGNACY D. GRAJNERT
Spółka z ograniczoną odpowiedzialnością. (1712)

A. Hensel

właśc. W. Sierpiński, J. Kasprzak

Specjalny magazyn wypraw kuchennych,
lamp, kryształów

Dworcowa 4

Telefon 193

1185



Zakład ortopedyczny Bydgoszcz Śniadeckich nr. 29, m. 1
M. Kiciński

wykonuje
Protezy rąk i nóg (56688)
Przyrządy chód ułatwiające
topy krzywe prostu ące
Gorszy ortopedyczne
Pasy brzuszne i rapturowe.



PIANINA I FORTEPIANY

światowej sławy marki (24055)

ARNOLD FIBIGER

po cenach fabrycznych dostarcza fabryka

KALISZ - SZOPENA 9.

Pan Buchalter się śmieje...

„Ale jakże nie miałby się śmiać, kiedy widzi, że nagłe interesy idą doskonale obroty zwiększające o 100 procent! To nic czwajnego. Szef stosuje się obecnie do rad i wskazówek udzielanych w książce pod tytułem

DROGA DO SUKCESU

Zajmująca ta książka, kupiecka wprawdzie, ale czytająca się jak powieść, na podstawie setek przykładów wyjaśnia, co zrobić, by wybrnąć z obecnych trudności. Czyta ją nie tylko szef, ale wszyscy pracownicy wżamennie wyrwywają ją sobie z rąk, bo zrozumieli, jak dalece książka ta dla każdego jest pożyteczna. Jeśli jej jeszcze nie macie, zamówcie ją, a i Wasz buchalter wkrótce będzie miał minę zadowoloną. (1481)

Cena zł 6.-, za zaliczką pocztową zł 6.60

Książka zawiera m. inn. w runku konkursu na najlepsze pomysły reklam we z główną nagrodą 250.- złotych

GWARANCJA: O ile książka Czytelnika nie zaciekaw i w ciągu 8 dni po wysyłce zostanie zwrócona z kartkami rozciętemi najdalej do strony 40-tej, pieniądze zwracamy.

Nie ryzykujecie próżno nic, wysyłając zamówienie dziś jeszcze pod adresem:

Wydawnictwo „Hermes”
właśc. P. Kowalski — Katowice II, Krakowska 64.

LECZENIE

chorób zębów oraz jamy ustnej
według ostatnich postępów wiedzy lekarskiej.

Lekarz dentysta **TOMCZYK**
ul. Gdańska 22. (1697)

Gdzie można tanio i dobrze zjeść ???
w Restauracji **PRIMA**⁶⁶
Dworcowa 24 róg Gamma

Każdy zdobędzie dla siebie cenny
SKARB-ZDROWIE
Jadają
w Kawiarni Ziemiańskiej, Pomorska 5.



— Dlaczego przestaliście zamiatać?
— Czekam aż ostatni liść spadnie z drzewa.

Ceny ogłoszeń: 25 gr. za wiersz milimetry na stronie 7-lamowej szerokości 38 mm. Za reklamy na stronie przed ogłoszeniami 70 gr., w tekście na drugiej i trzeciej stronie 1,20 zł. na dalszych stronach 1,00 zł. za milim. 1 lam., szer. 67 mm. Drobne ogłoszenia słowo tytułowe 25 gr., każde dalsze 15 gr.; dla poszukujących pracy oraz na nekrologi 20% zniżki. Większe ogłoszenia, zamieszczone wśród drobnych, 50% drożej jak w zwykłym dziale ogłoszeniowym. Przy powtórzeniu ogłoszeń o tym samym tekście udziela się rabatu. Przy konkursach i dochodzeniach sądowych wszelkie rabaty upadają. — Ogłoszenia zagraniczne 25% dopłaty. — Ogłoszenia skomplikowane oraz z zastrzeżeniem miejsca o 20% drożej. Za terminowe umieszczenie i przepisane miejsce administracja nie odpowiada. — Miejsce płatności: Bydgoszcz. — Konta bankowe: Bank Związku Spółek Zarobkowych, Bank Ludowy. Konto czekowe: P. K. O. 203713 Poznań.

Wydawca, nakładem i czcionkami: Drukarnia Bydgoska Sp. Akc. w Bydgoszczy. — Za redakcją odpowiedzialny: Stanisław Nowakowski w Bydgoszczy; za dział gdyński: Mieczysław Mistat w Gdyni.